



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

1 - 7 września 2026 r. ■ nr 35 (1208) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA



KC

Gruba kasa dla PEC

STRONA 22

**Ponad 28 mln zł**

Stypendyści z gminy Wołyń



STRONA 23

Nowe korty tenisowe w Radzynie już otwarte



STRONA 3

Szpila Andrzeja Kotyły

Bycie mężczyzną po czterdziestce jest banalnie proste...

STRONA 8

Lady Park

w Radzynie!

Tysiące mieszkańców bawiły się na dożynkach organizowanych przez powiat, miasto i gminę

STRONA 4

To on wskazał miejsce, które skrywało niezwykłą tajemnicę

Odkryli ślady Gotów i starożytne cmentarzysko

Krótkie, zaledwie tygodniowe wykopiska przyniosły setki zabytków i mogą zmienić wiedzę o historii regionu

STRONA R6

Kąkolewnica w rytmie D-Bomb i Czadoman

Były wieńce, lokalne tradycje, atrakcje dla dzieci i koncertowa zabawa do późnego wieczora. W sobotę, 29 sierpnia, Stadion Gminny w Kąkolewnicy stał się miejscem Gminno-Parafialnych Dożynek, które zgromadziły mieszkańców i gości

STRONA 16

REKLAMA

RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory. Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe. Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem. Kominy Izolowane Kwasoodporne. Tel. 781-495-997, 578 143 582

Ogłoszenia z naszych parafii

STRONA 3

REKLAMA

SKUP - KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500

**WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**

S T O P K A
Wspólnota**Pl. Wolności 11**
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.plTel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30**Redaktor naczelny**
Mateusz Orzechowski**Dziennikarze:**Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.plSylvia Olszewska
Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl

Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228**Specjalista ds. reklamy**
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl**Skład:** Jarosław Pałys**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota**Druk**
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2**Księgowość**
tel. 510 166 892**Kolportaż**
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE**RADZYŃ:**

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃNIA (CZ. 84)

WŁADYSŁAW



Foto: Ryszard Opolski

Dąb rosnący przy Szkole Podstawowej nr 2, posadzony 8 maja 1966 roku z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego. Drzewo zostało nazwane „milionowym drzewkiem w powiecie radzyńskim”, o czym informuje tabliczka stojąca obok. Dąb wyrósł tuż obok tzw. „tysiąclatki”, czyli szkoły otwartej w 1965 roku w ramach ogólnopolskiego programu budowy szkół-pomników. Inicjatorem programu był I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, na którego cześć drzewo prawdopodobnie otrzymało swoje imię.

Robert Mazurek



Foto: Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przysyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego



CO, GDZIE, KIEDY?

WRZESIEŃ
4
PT.**Wernisaż fotografii Ewy Grodzkiej,**
Galeria Oranżeria, ROK,
godz. 18WRZESIEŃ
6
NIEDZ.**Radzyńskie Święto Rowerów,**
Dziedziniec pałacu Potockich,
cały dzieńWRZESIEŃ
6
NIEDZ.**Dożynki Gm. Borki,**
Boisko przy szkole w Woli
Chomejowej, godz. 12

MCGRANIT

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI

NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER

BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI

Punkt handlowy:

Cmentarz Komunalny
ul. Lubelska 57
Radzyń Podlaski575 111 759
500 303 814sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl

Siedziba firmy:

PROFIL
ul. Radzyńska 14/16
Międzyrzec Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

Podziękowania

Składam serdeczne podziękowania całemu
personelowi Oddziału Wewnętrznego
Radzyńskiego Szpitala – lekarzom, pielęgniarkom
oraz personelowi medycznemu – za wspierającą
opiekę, troskę i okazane serce mojej mamie,
Jadwidze Sauk.

Szczególne słowa wdzięczności kieruję
do lekarza prowadzącego,
Szanownego Pana **dr. n. med. Tomasza Mroza,**
za profesjonalizm, zaangażowanie
i pełną troski opiekę.

Z wyrazami wdzięczności

córka **Jadwigi Sauk**
Barbara Marter

F.H. Adrian Płatek

Składy:

stali
węgla
nawozów☎ 513 101 942
☎ 512 937 480
☎ 83 413 17 14ul. Lubelska 7b
Radzyń PodlaskiKAMIENIARSTWO
A&G Żelazek

NAGROBKI

SCHODY • PARAPETY
BLATY KUCHENNE
ŁAZIENKOWE
MUROWANIE GROBÓW | UKŁADANIE KOSTKI

☎ 691 917 344

Wola Osowińska
ul. Wąska 7Przyjdź lub
zadzwoń, dogadamy się

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER

ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK

tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING

PAWEŁ KOT

tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA** 24h
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna

tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja

tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe

tel. 999, 112 lub 83 352 84 61

Ciepłota tel. 993

Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00

Wydział Komunikacji i dróg

publicznych tel. 83 352 74 09

Urząd Miasta tel. 83 351 24 60

USC tel. 83 351 24 65

PUP tel. 83 352 93 80

KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76

ARIMR tel. 83 352 79 80

Prokuratura Rejonowa

tel. 83 313 35 00

Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08

Czemierniki tel. 83 351 30 03

Kąkolewnica tel. 83 372 20 10

Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04

Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00

Ulan Majorat tel. 83 351 80 69

Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru
Budowlanego

tel. 83 352 74 15

Sanepid

tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17

Powiatowy Inspektorat

Weterynarii tel. 83 352 70 15

Ochrony Roślin i Nasiennictwa

tel. 734 116 098 (laboratorium)

83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)

(rejestracja)

tel. 83 413 23 38, 607 803 057

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo

i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli

tel. 83 353 03 63

Białka tel. 83 352 51 05

Czemierniki tel. 83 351 30 39

Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15

Kąkolewnica tel. 83 372 21 01

Suchowola

tel. 83 353 03 67, 695 117 505

Wohyń tel. 83 353 00 17

Nowe korty tenisowe w Radzynie już otwarte. Można grać bezpłatnie

Mieszkańcy Radzyna i całego powiatu radzyńskiego mogą już korzystać z nowych kortów tenisowych przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II. Od poniedziałku działają tam dwa korty, które są dostępne bezpłatnie, codziennie w godzinach od 8 do 20. Obiekt został uruchomiony pilotażowo na najbliższe miesiące.

To dobra wiadomość dla miłośników tenisa ziemnego. Dwa korty znajdujące się przy ZSP im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim zostały udostępnione mieszkańcom. Administratorem obiektu jest Powiat Radzyński.

Korty są ogólnodostępne, a korzystanie z nich nie wiąże się z żadnymi opłatami. Trzeba jednak pamiętać o kilku zasadach.

Lepiej zarezerwować kort wcześniej

Osoby, które chcą mieć pewność, że wybrany kort będzie na nie czekał, mogą skorzystać z in-



Obiekt został uruchomiony pilotażowo. Powodem jest planowana w przyszłości budowa pełnowymiarowego boiska. Na tym etapie mieszkańcy mogą korzystać z dwóch stanowisk przeznaczonych wyłącznie do tenisa ziemnego

ternetowego systemu rezerwacji. Rezerwacji można dokonać za pośrednictwem strony powiatu radzyńskiego. Pierwszeństwo korzystania z kortu mają osoby posiadające rezerwację.

W przypadku dużej liczby chętnych i oczekiwania kolejnych osób na grę, jednorazowe korzystanie z kortu zostało ograniczone do 120 minut.

Obiekt został uruchomiony pilotażowo. Powodem jest planowana w przyszłości budowa pełnowymiarowego boiska. Na tym etapie mieszkańcy mogą korzystać z dwóch stanowisk przeznaczonych wyłącznie do tenisa ziemnego. Choć jeden z kortów można technicznie przystoso-

wać również do gry w siatkówkę, na początku nie będzie on wykorzystywany w tym celu.

Obowiązuje odpowiedni strój

Regulamin jasno określa zasady korzystania z obiektu. Na kort można wejść wyłącznie w odpowiednim stroju oraz obuwiu sportowym przeznaczonym do gry w tenisa ziemnego.

Korzystający są również zobowiązani do utrzymywania porządku i uporządkowania nawierzchni po zakończeniu gry. Osoby towarzyszące graczom nie mogą przebywać bezpośrednio na polu gry.

Na terenie kortów zabronione jest prowadzenie działalności zarobkowej, w tym organizowanie komercyjnych lekcji tenisa, turniejów czy innych wydarzeń sportowych bez wcześniejszej pisemnej zgody administratora.

Korty będą monitorowane

Obiekt jest objęty ciągłym monitoringiem wizyjnym. Ma on służyć przede wszystkim zapewnieniu bezpieczeństwa osób korzystających z kortów oraz ochronie znajdującego się tam mienia. Administrator przypomina również, że w przypadku zauważenia uszkodzeń, usterek lub nieporządku przed rozpoczęciem gry należy zgłosić problem pod wskazany w regulaminie numer telefonu.

Na kortach i terenach przyległych obowiązuje zakaz spożywania alkoholu, palenia papierosów i e-papierosów, używania środków odurzających oraz wprowadzania zwierząt.

Obiekt jest dostępny codziennie od 8 do 20, a korzystanie z niego pozostaje bezpłatne.

kb

Dziki Zachód zawita do Czemiernik. Szykuje się nietypowa potańcówka

Kowbojskie kapelusze, muzyka, tańce i klimat rodem z Dzikiego Zachodu. W sobotę, 5 września, Stadion Gminny w Czemiernikach zmieni swoje oblicze. Wszystko za sprawą potańcówki w stylu country, na którą organizatorzy zapraszają mieszkańców i gości.

Początek imprezy zaplanowano na godz. 19. Tym razem nie będzie to jednak zwykła zabawa taneczna. Motywem przewodnim wieczoru będzie country, a organizatorzy zachęcają uczestników, by również strojem wpisali się w westernową atmosferę.

Kowbojskie kapelusze, kracaste koszule, kamizelki czy inne elementy kojarzące się z Dzikim Zachodem będą więc jak najbar-

dziej na miejscu. Przebranie nie jest jednak warunkiem uczestnictwa – najważniejsza ma być wspólna zabawa.

Nie tylko tańce

Program wieczoru obejmuje również zabawy i konkursy. Na miejscu działać będzie pełna gastronomia, dzięki czemu impreza może potrwać do późnych godzin.

Potańcówka ma być propozycją zarówno dla mieszkańców Czemiernik, jak i osób z okolicznych miejscowości, które chcą spędzić sobotni wieczór w nieco innym niż zazwyczaj klimacie.

Country opanuje Stadion Gminny w Czemiernikach w sobotę, 5 września. Początek zabawy o godz. 19.

kb

Teatr Osterwy przyjedzie do Radzyna. „Antygona w Nowym Jorku” na scenie ROK

Mocny tekst, trudna historia i bohaterowie walczący o godność – we wrześniu mieszkańcy Radzyna będą mieli okazję zobaczyć spektakl „Antygona w Nowym Jorku” autorstwa Janusza Głowackiego w wykonaniu Teatru Osterwy.

Spektakl odbędzie się 16 września o godz. 18 w Radzyńskim Ośrodku Kultury. Przedstawienie wyreżyserował Jan Hussakowski.

„Antygona w Nowym Jorku” przenosi motywy znane z antycznego dramatu do współczesnego Nowego Jorku. Historia bohaterów, którzy próbują odnaleźć swoje miejsce w świecie, staje się

opowieścią o samotności, wykluczeniu i walce o godność.

Twórczość Janusza Głowackiego łączy przy tym poważną tematykę z gorzkim humorem. Jak zapowiada Radzyński Ośrodek Kultury, będzie to spektakl, który nie pozostawia widza obojętnym i skłania do refleksji również po zakończeniu przedsta-

wienia. Bilet kosztuje 80 zł. Spektakl rekomendowany dla widzów od 15. roku życia.

Organizatorzy zapowiadają wieczór dla osób, które cenią teatr podejmujący ważne tematy i stawiający przed widzami pytania, na które nie zawsze łatwo znaleźć odpowiedź.

kb

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Dzieci mogą wziąć udział w II Parafialnym Konkursie Plastycznym na pracę wykonaną w dowolnej technice pt. „Moje wakacyjne spotkanie z Panem Bogiem”. Prace składamy do piątku, 4 września. W niedzielę, 6 września, po Mszy św. o godz. 10.30 nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród.

Także błogosławieństwo ministrów i przyborów szkolnych dla dzieci odbędzie się w przyszłą niedzielę, 6 września, o godz. 10.30.

Katechezy chrzcielne – jedno spotkanie w niedzielę, 6 września, od godz. 15.30.

We wtorek, 8 września, rozpoczniemy przyjmowanie rezerwacji intencji mszalnych na A.D. 2027. Za tydzień szczegóły.

Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się: Michał Karwowski, parafia pw. Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim, i Małgorzata Musiatowicz z nieparafialnej parafii. Zapowiedź I.

Odeszła do Pana z naszej wspólnoty parafialnej śp. Anna Ślusarz, lat 88, z Białej. Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie.

Parafia Trójcy Świętej

Powracamy do stałego grafiku Mszy św. w naszej parafii. Msze św. w dni powszednie o godz. 6.30, 7.00 i 18, a w niedzielę i święta nakanie o godz. 7, 8.30, 9.45, 11 (z udziałem dzieci), 12.15, 15 (z udziałem młodzieży) i 17.

Przyjmowanie intencji na rok 2027 będzie odbywać się w środę i czwartek od godz. 7.30 do 9 oraz od 16 do 17.30, a w piątek i sobotę od godz. 7.30 do 9. Intencje przyjmujemy w kancelarii parafialnej. W niedzielę intencji nie przyjmujemy.

W czwartek, 3 września, na Mszy św. o godz. 18 będziemy modlić się w intencji ks. Grzegorza z racji imienin. Serdecznie zapraszamy. Czwartek to także dzień imienin biskupa Grzegorza Suchodolskiego. Będziemy pamiętać o nim w modlitwie.

W tym tygodniu przypadają: pierwszy czwartek, pierwszy piątek, pierwsza sobota i pierwsza niedziela miesiąca: **czwartek** – adoracja przez cały dzień; **piątek** – adoracja i spowiedź od godz. 15; **sobota** – adoracja i spowiedź od godz. 17; **niedziela** – adoracja od godz. 16.

Ofiary na potrzeby parafii: z ul. Parkowej – 200 zł, z Bedlna Radzyńskiego – 100 zł, bezimienne – 100 zł, bezimienne z racji wspólnej modlitwy różańcowej – 200 zł.

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odszedł do wieczności śp. Stanisław Dudek, lat 77, z Siedlanowa. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie.

Parafia św. Anny i Błogosławionych Męczenników Podlaskich

W I czwartek od godz. 17 przed Najświętszym Sakramentem będziemy modlić się o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Po Mszy św. o godz. 18, do godz. 20.30, wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja w ciszy.

W I piątek nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 7 i 18. Spowiedź pół godziny przed każdą Mszą św. Wyjazd do chorych od godz. 9.

W I sobotę nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny o godz. 7, a od godz. 17 adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez Legion Maryi.

Ofiary na potrzeby parafii: bezimienne – 500 zł i bezimienne – 200 zł. Bóg zapłać!

Zapowiedzi przedślubne: **Zapowiedź I:** Mateusz Jan Pawlina, kawaler z ul. Lipińskiego, parafianin tutejszej parafii, i Julia Magdalena Twardowska, panna z Opoczna, parafia pw. św. Bartłomieja; **Zapowiedź II:** Piotr Maciej Chilimoniuk, kawaler z Bezwoli, parafia Wołyni, i Aleksandra Natalia Gołoś, panna z ul. Powstania Styczniowego, parafia tutejsza.

W tym tygodniu do wieczności odeszła śp. Agnieszka Drygiel z ul. Powstania Styczniowego. Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie!

Magdalena Kołcon

Dożynki w Radzynie za nami!

Tłumy na święcie plonów, wieczorem zagrał Lady Pank



Tłumy słuchały koncertu Luz Band



Mieszkańcy i goście chętnie odwiedzali stanowisko "Wspólnoty"



Gminy z dumą prezentowały wieńce i chwaliły się swoim dorobkiem. Na zdjęciu gmina Borki



Barwny korowód przeszedł przez radzyński park

Tradycyjny korowód, prezentacja wieńców, regionalne występy, stoiska i koncert jednej z największych legend polskiego rocka. W niedzielę, 30 sierpnia, Radzyń był gospodarzem Dożynek Powiatowo-Miejsko-Gminnych, które zgromadziły mieszkańców całego powiatu i gości z regionu.



Lady Pank przyciągnęło masę publiczności. Na placu dożynkowym zapanował tłok



Przy przebojach Lady Pank bawili się wszyscy

Tegoroczne święto plonów rozpoczęło się na dziedzińcu Pałacu Potockich, skąd uczestnicy, przy akompaniamencie Orkiestry Dętej Radzyń-Czemierniki, przemaszzerowali do kościoła pw. Trójcy Świętej. Tam odprawiona została Msza Święta.

Starostami tegorocznych dożynek byli Bożena Kubicka i Łukasz Szczuchniak



Na scenie przemawiali we troje - starosta, burmistrz i wójt

Następnie barwny korowód przeszedł na plac dożynkowy. Oficjalna część uroczystości była okazją do podziękowania rolnikom za ich całoroczny trud oraz przypomnienia, że tradycje związane ze świętem plonów wciąż zajmują ważne miejsce w życiu lokalnych społeczności.

Nie zabrakło ceremoniału dożynkowego, prezentacji mi-

sternie przygotowanych wieńców oraz wystąpień okolicznościowych.

Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne. Na scenie zaprezentowała się młodzież szkolna, a następnie Zespół Pieśni i Tańca „Ulaniacy”.

Publiczność mogła również usłyszeć radzyński LUZ Band oraz zespół Pogwizdani. Program tegorocznych dożynek

został więc skonstruowany tak, by połączyć lokalny folklor i tradycję ze współczesną muzyką.

Kulminacyjnym punktem wieczoru był koncert Lady Pank. Jeden z najbardziej znanych polskich zespołów rockowych przyciągnął pod scenę liczną publiczność. Znałe od pokoleń utwory sprawiły, że dożynkowy wieczór w Radzynie miał zdecydowanie



Podzielono i rozdano chleb z tegorocznych zbiorów

bardziej koncertowy niż tradycyjny charakter.

Po występie gwiazdy uczestnicy mogli kontynuować wspólną zabawę podczas setu DJ Sweetu.

Przez cały dzień teren wydarzenia wypełniały również stoiska gmin, sołectw, instytucji, organizacji i stowarzyszeń. Nie zabrakło propozycji gastronomicznych oraz atrakcji dla najmłodszych.

Tegoroczne Dożynki Powiatowo-Miejsko-Gminne pokazały, że święto plonów może łączyć bardzo różne pokolenia. Dla jednych najważniejsza była tradycyjna część uroczystości i prezentacja wieńców, dla innych występy artystyczne, a dla wielu mieszkańców głównym magnesem był wieczorny koncert Lady Pank.

kb



Łukasz Szczuchniak, starosta dożynek

Prowadzę gospodarstwo mieszane - produkcja zwierzęca, roślinna, głównie rzepak, kukurydza i zboża, to już ponad 100 hektarów. Do pomocy mam ojca, pracownika i sąsiadkę uczącą się w Jabłonie. Dla rolników najtrudniejsze jest teraz to, że mimo suszy są bardzo niskie ceny zbóż. Jeśli ten trend się utrzyma, to wielu z nas pożegna się ze swoim zawodem. Co raz mniej jest gospodarstw, niewiele jest już tych małych.

Kiedy postawimy fabrykę?

To jedno z pytań, które jak bu-
merang wraca w internecie, jako
oczekiwanie czy wręcz wyobra-
żenie o tym, czego jako miasto
potrzebujemy. Warto chwilę nad
tym pomyśleć. Spróbujemy wy-
jaśnić, jak to w praktyce wygląda
i kto odpowiada za przemysł.

FABRYKI BUDUJĄ PRZEDSIĘBIORCY

Samorząd nie buduje fabryk. Przedsię-
biorczością i zarabianiem zajmuje się
sektor prywatny, czyli przedsiębiorcy.
Miasto czy gmina zajmuje się zapew-
nianiem usług dla mieszkańców. Może
więc przygotowywać tereny inwesty-
cyjne – odpowiednio je sklasyfikować
w planie zagospodarowania, przygo-
tować potrzebną infrastrukturę i two-
rzyć warunki sprzyjające prowadzeniu
biznesu. O tym, czy konkretny inwestor
zdecyduje się ulokować swoją działal-
ność w Radzynie, decyduje sam inwe-
stor. Bada przy tym czynniki – na które
miasto może mieć wpływ, ale też szereg
takich, na które wpływy nie ma: stabil-
ność geopolityczna czy możliwość po-
zyskania właściwych pracowników.

RADZYŃ NIE JEST MIASTEM BEZ PRZEMYSŁU

Na koniec 2025 roku w Radzynie dzia-
łało 1 629 aktywnych podmiotów go-
spodarczych. Najwięcej firm w handlu
i naprawie pojazdów – 325 – oraz
w budownictwie – 211. W przetwórstwie
przemysłowym działało 87 firm.



Są również więksi pracodawcy. „Spom-
lek” zatrudniał 866 osób, z czego 302
mieszkały na terenie miasta.

MAŁE FIRMY TEŻ MAJĄ ZNACZENIE

Zdecydowaną większość aktywnych
podmiotów stanowiły mikrofirmy za-
trudniające do 9 osób – było ich 1 559.
1 225 firm działało w formie jednooso-
bowej działalności gospodarczej. To one
tworzyły dużą część lokalnego rynku
usług, handlu, budownictwa, trans-
portu czy działalności profesjonalnej.
Ich sytuacja również ma znaczenie dla
kondycji gospodarczej miasta.

FABRYKA POTRZEBUJE LUDZI

Nawet najlepszy teren inwestycyjny
i nowoczesna hala nie wystarczą, jeśli

trudno będzie znaleźć pracowników.
To już dziś jedno z wyzwań, z który-
mi mierzą się lokalni przedsiębiorcy.
W 2025 roku do pracy w Radzynie
dojeżdżało 1 189 osób, podczas gdy
181 mieszkańców wyjeżdżało do pracy
poza miasto.

A JAK WYGLĄDAJĄ ZAROBKI?

W październiku 2025 roku mediana wy-
nagrodzeń mieszkańców Radzyna wy-
nosiła 7 149,24 zł, natomiast mediana
wynagrodzeń według siedziby pracodawcy –
6 933,30 zł. Mediana oznacza
wartość środkową. Połowa osób zara-
biała mniej, a połowa więcej (brutto).

DEMOGRAFIA

Na koniec 2025 roku Radzyń liczył
przecież o ponad 2,2 tys. mieszkańców

mniej niż w 2014 roku. Planując rozwój,
trzeba patrzeć nie tylko na liczbę no-
wych miejsc pracy, ale również na to,
jak zmienia się nasza demografia.

NIE TYLKO LICZBA FIRM, ALE ICH ROZWÓJ

Dlatego warto patrzeć na rozwój go-
spodarczy nie tylko przez pryzmat tego,
czy w mieście pojawi się kolejny duży
zakład. Równie istotne jest to, czy firmy,
które już tutaj działają, mogą się rozwi-
jać, inwestować, zwiększać zatrudnie-
nie i zdobywać nowych klientów. Nowa
fabryka może być ważną inwestycją,
ale nie może przesłaniać tematów
rozwoju lokalnych firm, dostępności
pracowników, poziomu wynagrodzeń
oraz wyzwań związanych ze zmianami
demograficznymi.

AM

KALENDARIUM

27.08 odbyło się posiedzenie Rady
Pedagogicznej w Szkole Podstawowej nr 2
z udziałem Burmistrza Jakubowskiego
i Naczelnik WEKiS Małgorzaty Kowalczyk,
w trakcie którego akty mianowania
otrzymały mgr Anna Palenciuk oraz mgr
Joanna Luty. Tego samego dnia miała
miejsce XL Sesja Rady Miasta.

28.08 odbyło się posiedzenie Rady
Pedagogicznej w Szkole Podstawowej nr 1
z udziałem Burmistrza Jakubowskiego
i Naczelnik WEKiS Małgorzaty Kowalczyk,
w trakcie którego akt mianowania
otrzymała mgr Iwona Niewęgłowska.

29.08 odbyło się otwarcie parku street
workout z udziałem młodzieży i Burmistrza.

30.08 świętowaliśmy Dożynki
zorganizowane po raz pierwszy w formule
współpracy Powiatowo-Miejsko-Gminnej.
Gwiazdą wieczoru był zespół Lady Pank.

05.09 zapraszamy na Narodowe Czytanie
na placu przy fontannie.

06.09 odbędzie się pierwsze Radzyńskie
Święto Roweru

FELIETONY I OPINIE

Pozwolenie na Leśną

25.08 Starosta Radzyński wydał pozwolenie
na budowę ul. Leśnej. To ważny krok w przy-
gotowaniach do realizacji inwestycji, nad którą
od blisko dwóch lat pracowali mieszkańcy,
projektanci i pracownicy Urzędu Miasta. Od-
były się otwarte spotkania z mieszkańcami
oraz konsultacje z konserwatorem zabytków
i proboszczem parafii Świętej Trójcy. Projekt
był wielokrotnie uzgadniany i poprawiany, aby
uwzględnić zgłaszane uwagi i potrzeby.

– Dziękuję Panu Staroście za współpracę
i pomyślnie przeprowadzenie postępowania.
Dziękuję mieszkańcom, radnym, projektantom
i pracownikom Urzędu Miasta za blisko dwa
lata pracy. Teraz czas na kolejny krok – mówi
Burmistrz Jakubowski.

W proces od początku zaangażowana była
również wiceprzewodnicząca Rady Miasta
Klaudia Szczygalska, która dziękowała miesz-
kańcom ulic za zaufanie, przekazanie uwag,
potrzeb i prośb: To właśnie od takich rozmów
zaczyna się dobra współpraca. Dziękuję rów-
nież całej Radzie Miasta, która pochyliła się nad
wnioskiem o remont tej ulicy. Podziękowania
kieruję także do Pana Burmistrza oraz wszyst-
kich pracowników Urzędu Miasta za zaangażo-
wanie w przygotowanie projektu, zdobycie
niezbędnych dokumentów, a przede wszystkim
za przeprowadzenie trzykrotnych konsultacji
z mieszkańcami i wysłuchanie ich uwag. Teraz
pozostaje trzymać kciuki za pozyskanie środ-
ków na realizację inwestycji.

AM

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

563 382,63 zł dofinansowania na angielski w szkołach

Miasto Radzyń Podlaski pozyskało środki z programu Fun-
dusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027 na realizację
projektu „We speak English very well w Radzynie Podlaskim”.
Dzięki niemu uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 2 będą
mogli uczestniczyć w dodatkowych zajęciach z języka angi-
elskiego. Dofinansowanie stanowi 80% wartości projektu. To
kolejny krok w rozwijaniu kompetencji językowych uczniów
i wsparciu ich edukacyjnego rozwoju. Szczegóły projektu już
wkrótce!

AM

Czy Twój numer domu jest dobrze widoczny? Sprawdź.

Wydział Zarządzania Mieniem Komunalnym przypomina, że właściciele nieruchomości mają obowią-
zek umieszczenia tabliczki z numerem porządkowym w widocznym miejscu na budynku. Jeśli dom
znajduje się dalej od drogi i numeru nie widać z ulicy, tabliczka powinna znaleźć się również na ogro-
dzeniu lub w innym dobrze widocznym miejscu. Czytelny i dobrze widoczny numer pozwala służbom
ratunkowym szybciej znaleźć właściwy adres, ułatwia pracę listonoszom i kurierom, a także innym
służbom realizującym swoje zadania na terenie miasta. Warto więc dziś zerknąć na swoją tabliczkę:
Czy jest na swoim miejscu? Czy jest czytelna? Czy widać ją z drogi? Jeśli numeru brakuje, tablicz-
ka jest uszkodzona albo po prostu trudno ją zauważyć, należy ją wymienić lub zamontować nową.
Od września na terenie miasta prowadzona będzie akcja informacyjna, przypominająca o obowiązku
właściwego oznakowania nieruchomości. Obowiązek oznakowania nieruchomości wynika z art. 47b
ust. 1 i 2 ustawy z 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1151
z późn. zm.).

AM

Potrącenie 10-letniego rowerzysty na DK-63. 19-letnia kierująca BMW ukarana, dziecko w szpitalu

Radzyń Podlaski: Potrącenie 10-letniego rowerzysty na DK-63 to sprawa, którą wyjaśniają policjanci po wypadku w Derewicznej. Chłopiec trafił do szpitala po zderzeniu z BMW. Funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy 19-letniej kierującej.

Wypadek w Derewicznej na DK-63

Do zdarzenia doszło 27 sierpnia około godziny 18:30



10-letni chłopiec doznał obrażeń ciała i Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym został przetransportowany do szpitala

w miejscowości Derewiczna na DK-63. Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, kierująca BMW, 19-letnia mieszkanka gminy Radzyń Podlaski, potrąciła 10-letniego rowerzystę.

Wstępne ustalenia wskazują, że chłopiec i kierująca BMW jechali w tym samym kierunku. Najprawdopodobniej do potrącenia doszło podczas manewru wyprzedzania, gdy 19-latką nie zauważyła cyklisty. Kierująca była trzeźwa.

10-latek trafił do szpitala po zderzeniu z BMW

W wyniku zderzenia 10-letni chłopiec doznał obrażeń ciała. Na miejsce wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przetransportowało dziecko do szpitala.

Funkcjonariusze zatrzymali 19-latkę prawo jazdy. Jak przekazano, kobieta ma uprawnienia od niespełna roku, a dokument odebrano jej za rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego.

Joanna Niecko

Nastolatek chciał wymierzyć sprawiedliwość, zaatakował 33-latkę nożem w Parczewie



Działania parczewskich kryminalnych doprowadziły do ustalenia tożsamości sprawcy. Jak podaje policja, okazał się nim 16-latek z powiatu parczewskiego

Parczew: 16-latek, który według ustaleń policji zaatakował 33-letniego mężczyznę ostrym narzędziem w Parczewie, trafił do Zamkniętego Ośrodka Wychowawczego. Do zdarzenia doszło w nocy z 22 na 23 sierpnia w pobliżu jednego z lokali gastronomicznych.

Atak nożem w pobliżu lokalu w Parczewie

Parczewscy policjanci zakończyli czynności w sprawie pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu, do którego doszło w nocy z 22 na 23 sierpnia. Zdarzenie miało miejsce na terenie Parczewa, w rejonie jednego z lokali gastronomicznych. Poszkodowanym był 33-letni mężczyzna.

- Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 33-latek przebywał ze znajomymi w lokalu gastronomicznym. W pewnym momencie zaczęła go wcześniej napotkana dziewczyna i zaproponowała rozmowę przed lokalem. Mężczyzna wyszedł z nią w okolice prywatnej posesji położonej w pobliżu pubu - informuje młodszy aspirant Anna Borowik.

Dziewczyna uciekła, po chwili podbiegli dwaj nastolatki

Jak ustalili policjanci, po dojeździe na miejsce dziewczyna

nagle uciekła. Chwilę później do 33-latkę podbiegło dwóch młodych mężczyzn. Jeden z nich miał zaatakować go ostrym przedmiotem przypominającym nóż, a drugi oddalił się z miejsca zdarzenia.

Świadkowie wezwali służby medyczne. Poszkodowany został przewieziony do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy. Rany odniesione przez 33-latkę nie okazały się groźne dla jego życia i zdrowia. Po opuszczeniu szpitala mężczyzna złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w komendzie.

Sąd Rodzinny i Nieletnich zdecydował o umieszczeniu 16-latka w ośrodku

Dalsze działania parczewskich kryminalnych doprowadziły do ustalenia tożsamości sprawcy. Jak podaje policja, okazał się nim 16-latek z powiatu parczewskiego. Po zakończeniu czynności nastolatek został doprowadzony do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Radzynie Podlaskiej.

Sąd zdecydował o umieszczeniu 16-latka w Zamkniętym Ośrodku Wychowawczym. Policjanci ustalili też dane drugiego nastolatka, który był na miejscu w czasie zdarzenia. Po wykonaniu z nim czynności został zwolniony.

Joanna Niecko

Wydalenie z Polski trzech cudzoziemców. Dwóch opuściło już kraj. O co są podejrzewani?

Biała Podlaska/Międzyrzec: Wydalenie z Polski trzech cudzoziemców to efekt wniosków skierowanych przez policjantów z Białej Podlaskiej i Międzyrzecza Podlaskiego do Straży Granicznej. Sprawy dotyczą między innymi dwóch nietrzeźwych kierowców oraz mężczyzny podejrzanego o znęcanie się nad rodziną.

We wszystkich trzech sprawach funkcjonariusze wystąpili do Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej. Powodem była ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku dwóch mężczyzn procedura zakończyła się już opuszczeniem przez nich terytorium Polski.

Obywatel Białorusi zatrzymany na autostradzie A2

40-letni obywatel Białorusi został zatrzymany w minio-



We wszystkich trzech sprawach policjanci zdecydowali o wystąpieniu do Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej z wnioskami o wydanie decyzji o zobowiązaniu cudzoziemców do powrotu do kraju pochodzenia z uwagi na ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej

ny czwartek na autostradzie w Białej Podlaskiej. Zgłoszenie dotyczyło samochodu dostawczego stojącego na pasie awaryjnym kilka kilometrów przed końcem odcinka autostrady A2. Na miejscu okazało się, że za kierownicą siedział nietrzeźwy 40-latek, który miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu.

Policjanci z Białej Podlaskiej ustalili też, że dostawczy samochód, którym się poruszał, został skradziony tego samego dnia. To jedna z dwóch spraw dotyczących kierowania pojazdem po alkoholu, które stały się podstawą do skierowania wniosków do Straży Granicznej. Mężczyzna opuścił już terytorium RP.

Wśród zatrzymanych także obywatel Gruzji i obywatel Ukrainy

Druga sprawa dotyczy 22-letniego obywatela Gruzji. Mężczyzna jest podejrzewany o kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości w minioną sobotę w miejscowości Strzaski w gm. Międzyrzec Podlaski. Kierując Fordem, doprowadził do zderzenia z innym pojazdem, a badanie wykazało, że miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie i nie miał uprawnień do kierowania. Policja podała również, że miał wcześniejsze konflikty z prawem.

Trzeci wniosek objął 41-letniego obywatela Ukrainy, zatrzymanego przez białskich policjantów w ubiegłym tygodniu podczas interwencji domowej. Mężczyzna jest podejrzewany o fizyczne i psychiczne znęcanie się nad rodziną oraz małoletnią córką. Zebrany materiał dowodowy pozwolił także na przedstawienie mu zarzutu znęcania nad zwierzęciem. W jego przypadku również doszło już do opuszczenia terytorium RP.

Joanna Niecko

Koszmar przy pracy. 62-latek zginął podczas belowania

Biała Podlaska: Wypadek przy pracy w gminie Drelów zakończył się śmiercią 62-letniego mężczyzny.

Białscy policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności wypadku przy pracy w rolnictwie, do którego



Decyzją prokuratora ciało mężczyzny zostało zabezpieczone celem badań sekcyjnych

doszło 26 sierpnia na terenie gminy Drelów.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 62-latek wykonywał na łące prace związane z belowaniem siana. W pewnym momencie, z nieznanych przyczyn, ręka mężczyzny została wciągnięta do pracującej maszyny. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł na miejscu.

Jedną z możliwych przyczyn mogło być zapchanie maszyny

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, jedną z prawdopodobnych przyczyn mogło być zapchanie się maszyny i nieudana próba jej oczyszczenia. Śledczy zaznaczają jednak, że przyczyny i oko-

liczności tego wypadku są nadal wyjaśniane. Decyzją prokuratora ciało mężczyzny zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych.

Joanna Niecko

Ile zarobił lekarz rekordzista? Kwota robi wrażenie

Parczew: Na prawie 122 tysiące złotych opiewała w I półroczu 2026 r. najwyższa faktura została wystawiona w parczewskim szpitalu.

W czerwcu wybuchła afera w Warszawskim Szpitalu Południowym. Przypadek Dawida Kacprzyka opisał w mediach społecznościowych Patryk Słowik z portalu Zero. W 2025 roku jako lekarz miał zarobić 1,6 mln złotych za świadczenia medyczne w Warszawskim Szpitalu Południowym. Później ustalono, że Kacprzyk uzyskał prawo do wykonywania zawodu półtora roku temu i nie

18 357 zł
netto miesięcznie
zarabiali średnio
lekarze zatrudnieni
na umowę o pracę

ma specjalizacji, bez której nie powinien być koordynatorem szpitalnego oddziału ratunkowego. 28-letni lekarz był jednocześnie radnym Koalicji Obywatelskiej w stołecznej dzielnicy Ursus. O zarobkach lekarzy mówi od tego czasu cała Polska. Spytaliśmy, ile zarabiają lekarze w parczewskim szpitalu.

- W I półroczu 2026 r. całkowity miesięczny koszt wynagrodzeń lekarzy zatrudnionych na umowę o pracę (wynagrodzenie brutto lekarza plus koszt pracodawcy: ZUS, PPK) wyniósł średnio 33 801,54 zł, z tego lekarze otrzymali miesięcznie netto średnio 18 357 zł (nie dotyczy lekarzy rezydentów). Szpital zatrudnia na umowę o pracę dziewięciu lekarzy (bez rezydentów), na umowę zlecenie – czterech lekarzy, a na podstawie umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych na podstawie ustawy o Działalności Leczniczej (umowy kontraktowe) zatrudniamy 96 lekarzy - informuje dyrektor Elżbieta Korszla. W I półroczu 2026 r. najwyższa faktura została wystawiona

przez lekarza o specjalizacji chirurgii ogólnej, opiewała na kwotę 121.950 zł. Jest to wynagrodzenie za 89 godzin pracy w normalnej ordynacji (od godz. 7 do godz. 15), 232 godziny dyżurów (od 15 do 7 oraz dni wolne od pracy) oraz 96 godzin pozostawiania w gotowości do udzielania świadczeń zdrowotnych „dyżur pod telefonem”. Daje to średnio ponad 292 złote za godzinę.

Program naprawczy

W trakcie niedawnej sesji Rady Powiatu omawiana była sytuacja finansowa parczewskiego szpitala, który w 2025 roku odnotował ponad 8 milionów złotych straty.

Grzegorz Rekiel

Miał już nałożony sznur. Policjanci uratowali mu życie. Liczyły się sekundy

Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji dwóch dzielnicowych z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie udało się uratować życie 50-letniego mieszkańca gminy Łuków. Mężczyzna znajdował się w kryzysie emocjonalnym i próbował targnąć się na swoje życie.

Asp. szt. Krzysztof Wołoszka oraz asp. szt. Adrian Gryczka wcześniej otrzyma-

li informację, że znany im 50-latek może znajdować się w trudnej sytuacji rodzinnej i przeżywać poważny kryzys. Policjanci udali się w jego kierunku, aby sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. W trakcie przejazdu funkcjonariusze zauważyli mężczyznę przy ogrodzeniu parkingu. Jego nienaturalna pozycja wzbudziła ich niepokój. Policjanci dostrzegli, że 50-latek miał założony na szyję sznur i nie dawał oznak życia.

Mundurowi natychmiast przystąpili do działania. Podbiegli do mężczyzny, unieśli go i odciepli pętlę, a następnie rozpoczęli resuscytację. Po kilku minutach ich działania przyniosły skutek – u mężczyzny zostały przywrócone funkcje życiowe. 50-latek zaczął oddychać, a policjanci wyczuli puls. Na miejsce została wezwana załoga pogotowia ratunkowego. Do czasu przyjazdu ambulansu funkcjonariusze monitorowali stan mężczyzny i udzielali mu

pomocy. Następnie 50-latek został przekazany pod opiekę personelu medycznego. Sprawna i zdecydowana reakcja dzielnicowych pozwoliła uniknąć tragedii. Policja przypomina, że osoby znajdujące się w kryzysie psychicznym nie muszą pozostawać same ze swoimi problemami. Pomoc można uzyskać od bliskich, specjalistów oraz za pośrednictwem telefonów pomocowych.

Magdalena Kołcon

Młody człowiek spadł z wysokości. Na miejscu lądował śmigłowiec LPR



Strażacy zabezpieczyli miejsce lądowania śmigłowca LPR

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Stoczku Łukowskim, w czwartek około godziny 10 zostali zadysponowani do zdarzenia, w którym młody człowiek spadł z wysokości.

Zastęp OSP po otrzymaniu zgłoszenia od dyspozytora Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie natychmiast ruszył na miejsce. W momencie alarmowania druhowie uczestniczyli w nagraniu

materiału dla reportera dotyczącym chorego Igorka. Po otrzymaniu informacji o zdarzeniu przerwali jednak prowadzone czynności i wyjechali do akcji ratowniczej. Po przyjeździe strażacy zastali na miejscu zespół ratownictwa medycznego. Zabezpieczyli teren zdarzenia, współpracowali z ratownikami medycznymi oraz przygotowali miejsce do lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala.

an

NEKROLOGI

Powiat radzyński

**Gałka
Jadwiga 88 lat**
zm. 19.08., Radzyń Podlaski

**Urbaniak
Grzegorz 49 lat**
zm. 20.08., Radzyń Podlaski

Sauk Jadwiga 96 lat
zm. 21.08., Radzyń Podlaski

**Drygiel
Agnieszka 52 lat**
zm. 24.08., Radzyń Podlaski

Ślusarz Anna 58 lat
zm. 26.08., Radzyń

**Grzejdak
Zofia 86 lat**
zm. 27.08., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat parczewski

Bonik Sylwia 47 lat
zm. 3.08., Parczew

**Trzmielewska
Krystyna 90 lat**
zm. 23.08., Parczew

Gryśza Sabina 84 lat
zm. 21.08., Rudno

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat bialski

**Parafiniuk
Henryk 68 lat**
zm. 12.08., Cieleśnica Pałac

Korniluk Jan 83 lat
zm. 16.08., Biała Podlaska

Bilińska Janina 78 lat
zm. 21.08., Biała Podlaska

Żuk Antoni 88 lat
zm. 21.08., Biała Podlaska

**Kaliszuk
Marian 68 lat**
zm. 21.08., Biała Podlaska

**Smoleński
Edward 87 lat**
zm. 21.08., Biała Podlaska

**Moszkowski
Czesław 80 lat**
zm. 22.08., Huszcza Pierwsza

**Jastrzębski
Henryk 73 lat**
zm. 23.08., Dąbrowica Duża

**Bernacka
Krystyna 74 lat**
zm. 23.08., Biała Podlaska

**Stefaniuk
Stanisław 95 lat**
zm. 24.08., Manie

Kuriata Jan 68 lat
zm. 25.08., Krzewica

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

**Malinowska
Marianna 80 lat**
zm. 22.08., Łuków

**Fornal
Stanisław 84 lat**
zm. 25.08., Jedlanka

Dołęga Helena 91 lat
zm. 25.08., Łuków

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75

R E K L A M A

TU URZĄDZISZ
DOM
NA LATA

GALA®
FABRYCZNA 2, LUBLIN

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Bycie mężczyzną po czterdziestce jest banalnie proste...

Piszę to zainspirowany identycznym w temacie artykułem przeczytanym niedawno w mediach, a odnoszącym się do kobiet po czterdziestce. Przyznaję się. Bezcelnie przerabiam tenże felieton na „męski”. Czy dobrze mi idzie, niech Miły Czytelnik oceni sam.

Po obejrzeniu godzin filmików, przeczytaniu setek komentarzy i dobrych rad w internecie stwierdzam, że bycie mężczyzną po czterdziestce jest banalnie proste...

Trzeba tylko wyglądać na trzydzieści, mieć energię dwudziestolatka, doświadczenie sześćdziesięciolatka i metabolizm faceta, który o drugiej w nocy zjada kebaba z frytkami i nadal waży 74 kilo. Bardzo ważna jest również akceptacja natural-

nego starzenia. Zmarszczki są piękne. Siwizna jest piękna. Każda bruzda opowiada jakąś historię, tylko najlepiej, żeby opowiadała ją po botoksie.

Masz pokochać siebie takim, jaki jesteś, jednocześnie walcząc z worami pod oczami, przebarwieniami, bebzonom piwnym, opadającym owalem twarzy i porami wielkości studzienek kanalizacyjnych. Generalnie to masz być naturalny, szczupły – z szerokimi barkami i kalo-

ryferem zamiast bojlera, ale bez wąsów, odrostów i brwi przypominających czasy Leonida Breżniewa.

Ubierać musisz się stosownie do wieku. Marynarki nie za krótkie jak u starosty radzyńskiego. Nie za długie, bo wyglądasz jak wdowiec po właścicielce zakładu funeralnego. Nie za obcisłe, bo desperacko próbujesz zatrzymać młodość no i nie za luźno, bo „dlaczego mężczyźni po czterdziestce przestają o siebie dbać?”

Oczywiście trzeba pielęgnować też sylwetkę. Dziesięć tysięcy kroków. Pilates (forma aktywności fizycznej, która wzmacnia mięśnie, poprawia elastyczność, wspiera kręgosłup i pomaga redukować stres). Siłownia. Joga. Białko. Błonnik. Dwa litry wody. Osiem godzin snu. I zero stresu, ku*wa!!

Zwłaszcza zero stresu. Najlepiej nie stresować się pomiędzy żoną, kochanką, pracą, rachunkami, zakupami, rodziną, hormonami, bólem kręgosłupa, zawrotami głowy szumami usznymi, słabnącym wytryskiem, bezsennością nocną, zbyt częstym oddawaniem moczu i zastanawianiem się, dlaczego wszedłeś do kuchni, skoro pięć sekund temu dokładnie wiedziałś.

Konieczna jest też znaleźć czas dla siebie. Internet mówi, że to podstawa. Ja swój znalazłem wczoraj między 23:48 a 23:53, kiedy spoczywałem w pozycji siedzącej na sedesie i nikt jeszcze nie zorientował się, gdzie się znajduję.

No i najważniejsze – po czterdziestce nie wolno przestać się rozwijać!

Dlatego konsekwentnie pracuję nad sobą. Rozwi-

nałem siwiznę, doskonałą umiejętność wypróżniania się przed przebudzeniem, pielęgnuję nadciśnienie tętnicze, nietolerancję na fanatyków, pamięć wybiórczą i umiejętność zdejmowania skarpet bez zdejmowania butów.

Jeszcze tylko nauczę się kichać bez popuszczania i osiągnę pełnię męskości.

P.S.

Te same uwagi odnoszą się do mężczyzn głęboko po sześćdziesiątce, tylko z tym że oni mają łatwiej. Są już po szaleństwach kryzysu tzw. wieku średniego, kończy się andropauza, zanikają nagle i ryzykowne decyzje, zmiana pracy, ucieczka w sport, pracę, uporczywe, bezsensowne i bezowocne poszukiwanie

młodej partnerki lub inne impulsywne zakończone podobnym fiaskiem działania.

Nie szokuje już tak bardzo, jak 20 lat wcześniej, rozbieżność między młodzięcymi marzeniami a rzeczywistością, co więcej, sporadyczne w tym wieku oddawanie się objawom dawno zdiagnozowanego nałogu nie przynosi przyjemności, a nawet ulgi. Proste? Banalnie proste, nic, tylko cieszyć się doświadczeniem starości. Będzie jeszcze lepiej, kiedy amnezja lub jakiś Alzheimer odbierze mi świadomość sytuacji, pozostanie wyłącznie uczucie bezbrzeżnego szczęścia.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Ratunku! Seksualizuj!!! Z całej siły seksualizuj!!!

Pamiętacie Państwo przedmiot „Nauka o zdrowiu”. Że jak dzieci się dowiedzą w szkole od nauczyciela m.in., co tam mają między nogami i że trzeba to myć, to będzie sroga demoralizacja i w ogóle? I że żeby natychmiast pacholeta niewinne wypisać, bo im się coś złego na moralności zrobi? W naszych stronach uwierzyło w to ponad 80 procent rodziców dzieci.

Czytam we Wspólnocie entuzjastyczne relacje z koncertu niejakiego Skolim na Dożynkach w jednej z gmin w sąsiednim powiecie łukowskim. Tłumy przywały kilkutysięczne, entuzjazm, zabawa do późnej nocy. Frajda tym większa, że rzeczony,

nieślychanie ostatnio ponoć popularny, artysta jest rodem z Łukowa. O walorach muzycznych jego twórczości nie będę się wypowiadał, nie mam do tego żadnych kompetencji – ja tam się wychowałem głównie na Dezerterze i Motorhead i dzieci tak uczyć. Ale czytam, że gość słynie z dość specyficznych tekstów, w których m.in. prezentuje... hmm... jakby tu powiedzieć, żeby mi to do druku puścili... swobodne podejście do tradycyjnego pojmowania seksualności, a kobiety w librettach owych arcydzieł wprowadzane są do roli dość pierwotnej... Przykład pierwszy z brzegu: „Zrobię ją na blacie, lubi rzeczy zakazane/ Znow się przy mnie kładzie i ma wszystko rozebrane/Zrobię ją na blacie, lubi rzeczy poj...ne”.

Oburza taki koncert? Nie, oczywiście nie, nie jestem jakimś faryzeuszem i zakłamancem, są o wiele gorsi i głupszy. Ten Skolim to w zasadzie nic specjalnego. Czy

nie powinno się go na Dożynki zapraszać? Ależ oczywiście można, naprawdę zero problemu. Czytam zresztą, że na koncert do swojej rezydencji w Juracie zaprosił koleżkę nawet prezydent Nawrocki, co nawet jakoś mi do niego pasuje.

Co innego oburza. A może śmieszy. A może dziwi. A może jak w wierszu Niekrasowa: I straszno, i durno, i śmieszno... Jak była okazja mieć normalne lekcje z kompetentną, przygotowaną nauczycielką, która by powiedziała na kilku lekcjach, co i jak w sprawach męsko-damskich działa, to było w całej Polsce pajacowanie (bo przecież nikt z tych polityków sam w tę bzdurę nie wierzył...), że to pachnie demoralizacją. No to macie. Skolim waszym dzieciom objaśni, jak się romansuje.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

Bike

Pierwszy mały rower koloru zielonego dostałem po kuzynach. Przyjechał razem z nimi w wakacje, na dachu Fiata 126p, aż z Poznania. Pamiętam, że Reksio, bo takie dumne imię nosił na ramie, trafił jakieś trzy lata później do mojej siostry, a ja przesiadłem się na Pelikana. Ciut większy, w kolorze niebieskim, również przyjechał ze stolicy Wielkopolski. Odbyłem na nim m.in. wycieczkę do Trzebieszowa, do dziadków. Połowę z 33 km trasy pedałowalem, a połowę spędziłem na bagażniku składaka mojego taty, który w tym czasie na kierownicy dodatkowo wiozł mój pojazd. Tak to pamiętam, a ojca się nie pytajcie, jak było naprawdę :). W drodze powrotnej oba rowery zmieściły się na pace naszej Syrenki Bosto. Młodszym Czytelnikom polecam sprawdzić w gugielu co to.

Następnie, w połowie podstawówki, drogą kupna nabyłem składak marki Ukraina. Dwa lipcowe tygodnie spędzone na Lendzinku na plantacji czarnej porzeczki i wymarzony rower w kolorze żółtym był mój. Ja i ten sprzęt na drodze, nie przy-

mierzając, jak dziś nastolatki w BMW. Czyli kłopoty, wypadki, obicia i otarcia. Ale była to radziecka konstrukcja typu „gniotsa, nie łamiotsa”. W liceum, wzorem mojego przyjaciela Piotra, złapałem bakcyła turysty kolarza, dlatego rodzice dołożyli mi

większą połowę do trekkingowego Waganta produkcji bydgoskiego Rometu. Już w sklepie sprzedawca uprzedził, że śruba trzymająca kierownicę odpadnie. Zajęło jej to trzy dni, a wuj prozorycznie mi ją pospawał i trzyma do dziś. Ten rower zwiędził ze mną kawał Polski, również w podróży poślubnej, a bywał też zagranicą. Dziś to sentymentalny złom, który trzymam w garażu nie wiadomo po co.

A to wszystko napisałem tylko po to, żeby u drogich Czytelników wzbudzić podobne wspomnienia i zaprosić na Radzyńskie Święto Roweru. W najbliższą niedzielę będzie giełda, konkursy, gry i zabawy oraz edukacja.

Na koniec pytanie. Dlaczego to rowerowe spotkanie odbywa się na dziedzińcu Pałacu? Jak to ma uzasadnienie, by tak niepasujące do otoczenia imprezy się tu odbywały? Wystarczyłaby łąka od strony parku.

Radosław Grudzień

„Złap swój fach!” - młodzież z OHP w Radzynie Podlaskim zdobywała doświadczenie zawodowe w Hiszpanii



Dwa tygodnie pracy, nauki, nowych doświadczeń i poznawania hiszpańskiej kultury. Młodzież z Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP w Radzynie Podlaskim wzięła udział w zagranicznych stażach zawodowych w Maladze. Wyjazd został zrealizowany w ramach projektu „Mobilność uczniów i kadry w ramach sektora Kształcenie i Szkolenia Zawodowe”, programu Erasmus+ „Złap swój fach!”, nr 2025-1-PL01-KA121-VET-000338057, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.



W projekcie, który odbył się w dniach **1–12 czerwca 2026 roku**, uczestniczyło 20 młodych osób pod opieką trojga wychowawców. Uczestnicy kształcący się w zawodach **mechanika samochodowego i kucharza** mieli okazję zdobywać praktyczne doświadczenie w warunkach europejskiego rynku pracy.

Wyjazd był przede wszystkim inwestycją w przyszłość młodych ludzi. Podczas staży uczestnicy rozwijali swoje umiejętności zawodowe, poznawali organizację pracy w hiszpańskich zakładach i mieli okazję zobaczyć, jak w praktyce wykorzystywane są rozwiązania stosowane w ich przyszłych zawodach. Ważnym elementem projektu było również doskonalenie znajomości języka obcego, rozwijanie samodzielności oraz budowanie pewności siebie.

Zawodowe doświadczenie i hiszpańska przygoda

Dzięki udziałowi w projekcie młodzież mogła połączyć naukę zawodu z poznawaniem Hiszpanii i jej kultury. Pobyt w Maladze był okazją do zetknięcia się z innym środowiskiem pracy, codziennym życiem mieszkańców Andaluzji oraz charakterystyczną dla regionu kuchnią.

Uczestnikom zapewniono **zakwaterowanie, wyżywienie i transport**, a także niezbędną odzież roboczą. Koszty związane z realizacją staży i pobytem młodzieży zostały pokryte ze **środków Unii Europejskiej** w ramach realizowanego projektu.

Nie zabrakło również czasu na odpoczynek i poznawanie uroków Andaluzji. Młodzież uczestniczyła w wycieczkach po okolicy oraz w **rejsie statkiem po Morzu Śródziemnym**. Słońce, piękna pogoda i hiszpańska kuchnia, której nieodłącznym elementem jest paella, sprawiły, że pobyt w Maladze był dla uczestników nie tylko czasem intensywnej pracy i nauki, ale również wyjątkową przygodą.

Dla wielu młodych osób zagraniczny wyjazd był także sprawdzianem samodzielności. Funkcjonowanie w nowym miejscu, kontakt z innym językiem i kulturą oraz codzienne obowiązki związane ze stażem pozwoliły im zdobyć doświadczenia, których nie da się nauczyć wyłącznie w szkolnej ławce.

Kolejne działania już w planach

Udział w zagranicznych stażach pokazał, jak wiele młodzi ludzie mogą zyskać dzięki możliwości nauki i pracy poza granicami kraju. Zdobyte doświadczenie, nowe umiejętności oraz większa pewność siebie mogą w przyszłości pomóc uczestnikom w znalezieniu zatrudnienia i dalszym rozwoju zawodowym.

Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP w Radzynie Podlaskim planuje kolejne działania skierowane do młodzieży. Udział w takich projektach to szansa na zdobywanie kwalifikacji zawodowych, rozwijanie kompetencji językowych, poznawanie innych kultur oraz zdobywanie cennego doświadczenia na europejskim rynku pracy.

Młodzież zainteresowaną ofertą OHP zapraszamy do **Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP w Radzynie Podlaskim przy ul. Lubelskiej 25, 21-300 Radzyń Podlaski.**

„Złap swój fach!” – zdobądź doświadczenie, rozwijaj swoje umiejętności i otwórz się na nowe możliwości.



To było wspaniałe wojewódzkie święto plonów!



Laureaci tegorocznego konkursu na najpiękniejszy wieniec tradycyny



Laureaci konkursu na najpiękniejszy wieniec współczesny



I miejsce kategorii powiatowego konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy 2026 zajęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Struży-Kolonii. (Na zdjęciu: Ewelina Charatańska, Marzena Fidecka, Renata Krukowska, Anna Krysa)



W kategorii najpiękniejszy wieniec tradycyny I miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Rzeczy Ziemiańskiej z powiatu kraśnickiego

Drugi rok z rzędu Wojewódzkie Dożynki na Lubelszczyźnie zorganizowano w Świdniku. Tym samym miasto samolotów stało się stolicą wojewódzkiego święta plonów, za które hucznie podziękowano wszystkim rolnikom z naszego regionu.

Święto plonów w wydaniu wojewódzkim

To była słoneczna i przede wszystkim radosna niedziela na lotnisku trawiastym w Świdniku, do którego przyjechały delegacje z każdego zakątka naszego województwa. Nie zabrakło również reprezentantów sceny politycznej z m.in. marszałkiem województwa, posłami z woj. lubelskiego oraz europosłanką Martą Wcisło.

Tegoroczne święto plonów rozpoczęło się o godzinie 11. Na czele barwnego korowodu dożynkowego stanęli starostowie dożynek – Karolina Pyda i Karol Raczyński. Również o godzinie 12 rozpoczęła się oficjalna Msza Święta pod przewodnictwem arcybiskupa Stanisława Budzika. Po mszy na scenie pojawili się oficjele. Jako pierwszy głos zabrał marszałek województwa lubelskiego.

- Chciałbym podziękować za odprawioną eucharystię w imieniu tych, którzy ciężko pracują od świtu do nocy. W imieniu nas, którzy konsumują te dary ich ciężkiej pracy – wspominał na wstępie Jarosław Stawiarski. I dodał: - Dziękuję wszystkim wam: drodzy rolnicy, sadownicy, planatorzy z województwa lubelskiego, którzy ciężko pracują każdego dnia, ciężko pracują dla siebie, ale przede wszystkim dla nas.

Na scenie pojawił się również poseł Konfederacji – Bartłomiej Pejo – który pochodzi właśnie ze Świdnika.

- Bardzo dobrze, że rozpoczęliśmy od modlitwy. To piękny znak, że pamiętamy, skąd wyrostamy, a wiara, rodzina i umiłowanie Polski, przez wieki dawały naszym przodkom taką prawdziwą siłę



Na czele barwnego korowodu dożynkowego stanęli starostowie dożynek – Karolina Pyda i Karol Raczyński

do przetrwania najtrudniejszych prób. To niech nim zachowaliśmy swoją tożsamość, kulturę i wolność – przyznał poseł. I dodał: - Wiem, jak ciężka i wymagająca jest wasza praca. To zawód, który nie zna wolnych weekendów czy świąt. Każdy dzień przynosi przecież nowe wyzwania od kaprysów pogody po rosnące koszty produkcji. Dzięki wam Polska jest bezpieczna żywnościowo, a na naszych stołach nie brakuje chleba.

Głos zabrała również europosłanka Koalicji Obywatelskiej z Lubelszczyzny.

- Dzięki wszystkim mieszkańcom wsi na naszych stołach goszczą wszelkie dobra i symbole rolne. Symbolem których dzisiaj na dożynkach jest chleb. Piękny złoty bochen chleba wypieczony z tegorocznych ziaren. Chleb, który w naszej kulturze i tradycji ma szczególne znaczenie. Dziś w wolnej i niepodległej Polsce mamy nowoczesne rolnictwo. Nie zapominajmy, że za każdym bochenkiem chleba stoi praca ludzkich rąk: rolników, sadowników, ogrodników, przed którymi chylę czoła i dziękuję – mówiła Marta Wcisło.

Kolejnym punktem dożynek był obrzęd dożynkowy, dzielenie się chlebem i pobłogosławienie wszystkich przepięknych wieńców dożynkowych, które przyjechały z różnych stron województwa.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wręczenie odznak „Zasłużony dla rolnictwa”.

Najpiękniejsze wieńce tegorocznych dożynek

Głównym punktem każdego dożynek są wyniki konkursu na najpiękniejsze wieńce dożynko-



- Dzięki wszystkim mieszkańcom wsi na naszych stołach goszczą wszelkie dobra i symbole rolne. Symbolem których dzisiaj na dożynkach jest chleb. Piękny złoty bochen chleba wypieczony z tegorocznych ziaren. Chleb, który w naszej kulturze i tradycji ma szczególne znaczenie. Dziś w wolnej i niepodległej Polsce mamy nowoczesne rolnictwo. Nie zapominajmy, że za każdym bochenkiem chleba stoi praca ludzkich rąk: rolników, sadowników, ogrodników, przed którymi chylę czoła i dziękuję – mówiła Marta Wcisło

we. W kategorii powiatowej: wygrał wieniec przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Struży-Kolonii. W kategorii najpiękniejszy wieniec tradycyny I miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Rzeczy Ziemiańskiej z powiatu kraśnickiego. Zaś w kategorii najpiękniejszy wieniec współczesny triumfowało Koło Gospodyń Wiejskich w Brzezinach w powiecie łęczyńskim.

- Pomysłodawcą naszego wieńca była cała wieś. Chcieliśmy pokazać chleb jako symbol rolnictwa. No i serduszek jako oznaka miłości i oddania rolnikom – przyznaje Ewelina Charatańska.

Prace nad wieńcem trwały około czterech tygodni. Jak się okazuje, w prace zaangażowanych zostało bardzo dużo osób. Nawet dzieci.



KS Najpiękniejszy wieniec współczesny z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzezinach w powiecie łęczyńskim



Dożynki to świetna okazja do tego, by spróbować lokalnych smakołyków. Nie inaczej było i tym razem. Przy stoisku pań z Koła Gospodyń Wiejskich „Sarnowianki” z powiatu puławskiego przez cały dzień stały kolejki



- Myślę, że było nas słyhać. Był szok i niedowierzanie. Liczyliśmy delikatnie na trzecie miejsce, bo od samego początku dostaliśmy bardzo dużo pochwał. Jak wyczytano trzecie i drugie miejsce to już zrezygnowaliśmy kompletnie. A tu nagle I miejsce. Stąd ten nasz wybuch emocji – nie kryje radości pani Ewelina



- U „Sarnowianek” jak zwykle jest mnóstwo wspaniałości. Mamy przepyszny barszcz chrzanowy, bigos, pyzy z mięsem, soczewicą, pierogi w różnym farszem. Z takiej frekwencji jak dziś jesteśmy bardzo zadowolone – przyznaje Edyta Więckiewicz z KGW „Sarnowianki”

- Nawet zaangażowała się w te prace pani sołtys, którą bardzo serdecznie pozdrawiamy. No i pozdrawiamy panów, którzy skreślali druty oraz Rafała Sokoła, naszego kierowcę – przyznaje z uśmiechem pani Ewelina.

I miejsce w kategorii powiatów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zdecydowanie zaskoczyło panie z KGW w Struży-Kolonii.

- Myślę, że było nas słyhać. Był szok i niedowierzanie. Liczyliśmy delikatnie na trzecie miejsce, bo od samego początku dostaliśmy bardzo dużo pochwał. Jak wyczytano trzecie i drugie miejsce to już zrezygnowaliśmy kompletnie. A tu nagle I miejsce. Stąd ten

nasz wybuch emocji – nie kryje radości Pani Ewelina.

Nagrodą za zajęcie I miejsca jest kwota 3 tys. zł. Na co przeznaczą tę sumę? – Na początku chcemy zrobić jakiś piknik lub ognisko dla osób, które nam pomogły. A to, co zostanie, to chcemy zainwestować w pomysł na wieniec w przyszłym roku – puentuje pani Ewelina.

Lokalni wystawcy zawitali do Świdnika

Dożynki to świetna okazja do tego, by spróbować lokalnych smakołyków. Nie inaczej było i tym razem. Przy stoisku pań z Koła Gospodyń Wiejskich „Sar-

Wyniki konkursu na najpiękniejszy wieniec tradycyny

I miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Rzeczy Ziemiańskiej
II - miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Zagrodach
III miejsce - sołectwo Dębów (powiat bialski) Edyta i Piotr Cenian oraz Agnieszka i Daniel Tarasiuk
Wyróżnienia: Koło Gospodyń Wiejskich w Kamieniu, Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Zadybskiej

Wyniki powiatowego konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy 2026

I miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Struży-Kolonii
II miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich Marysieńki z Pilaszkowic
III miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Piaskach Wielkich

Wyniki konkursu na najpiękniejszy wieniec współczesny

I miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Brzezinach w powiecie łęczyńskim
II miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Kletni w powiecie ryckim
III miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich Galicjanki z powiatu zamojskiego
Wyróżnienie: Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego z powiatu opolskiego

nowianki” z powiatu puławskiego przez cały dzień stały kolejki.

- U „Sarnowianek” jak zwykle jest mnóstwo wspaniałości. Mamy przepyszny barszcz chrzanowy, bigos, pyzy z mięsem, soczewicą, pierogi w różnym farszem. Z takiej frekwencji jak dziś jesteśmy bardzo zadowolone – przyznaje Edyta Więckiewicz z KGW „Sarnowianki”.

Zwieńczeniem tegorocznych dożynek były koncerty muzycznych gwiazd. Na scenie w Świdniku pojawił się zespół „Daj To Głośniej” i „Brathanki”. Listę uzupełnił Kubańczyk.

Co się wydarzy, jeżeli w najbliższych tygodniach nie dojdzie do przełomu w negocjacjach?

Atmosfera w Azotach coraz bardziej napięta. Ostro na linii związkowcy – zarząd

Spór zbiorowy w puławskich Azotach przybiera na intensywności. Przedstawiciele pracowników nie zamierzają odpuszczać swoich żądań, m.in. podwyżkę o 1500 zł netto miesięcznie do wynagrodzeń. W międzyczasie zarzucają władzom spółki ograniczanie kontaktu z załogą, zawiadamiają inspekcję pracy i grożą kolejnymi, radykalnymi krokami. Grupa Azoty zastrzega: spełnienie wszystkich żądań jest nierealne.

Spór zbiorowy

W połowie lipca związkowcy z Grupy Azoty ogłosili pogotowie strajkowe i weszli w spór zbiorowy z władzami spółki. Oczekują przede wszystkim wzrostu wynagrodzeń o 1500 zł netto dla każdego pracownika od 1 września, obrony praw pracowniczych oraz zmian w kwestiach zarządzania spółką.

W internecie informują o spotkaniach z przedstawicielami zarządu Azotów, do których doszło 29 lipca, 5 sierpnia i 21 sierpnia. Według ich relacji, na żadnym z nich nie osiągnięto porozumienia.

Ograniczenie kontaktu z załogą? Zawiadomienie do inspekcji pracy

Przedstawiciele związków zawodowych twierdzą, że zarząd

Związkowcy z puławskich Azotów
Albo konkretna kasa na stół, albo realizujemy kolejne kroki sporu zbiorowego

Grzegorz Kulik, rzecznik prasowy Grupy Azoty
Obecna sytuacja uniemożliwia spełnienie w tym momencie wszystkich przedstawionych żądań. (...) Koszt wszystkich postulatów to zwiększenie budżetu o ok. 50 proc.

1500 zł netto miesięcznie

- takiej podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich pracowników od 1 września br. (z wyrównaniem od 1 czerwca br.) oczekują związki zawodowe. To jedno z kilku żądań

Azotów utrudnia im działalność związkową i bezprawnie ogranicza kontakt z załogą. Chodzi o odmowę udostępnienia radiowęzła, za pośrednictwem którego chcieli przekazać załodze informacje dotyczące trwającego sporu zbiorowego.

- Pracodawca ma obowiązek zapewnić zakładowej organizacji związkowej korzystanie m.in.: z rozgłośni zakładowej w zakresie prezentacji oficjalnych stanowisk organów związkowych. Pracodawca tłumi również inne sposoby komunikacji z Załogą: pomimo naszych prośb nie udostępnił nam stojaka na flagi przed bramą numer 1 - piszą puławscy związkowcy w swoim komunikacie opublikowanym na stronie internetowej.

Informują jednocześnie o złożeniu zawiadomienia do Pań-

stwowej Inspekcji Pracy, w którym oczekują natychmiastowej kontroli w zakładzie, zbadania - ich zdaniem - rażących naruszeń ustawy o związkach zawodowych oraz zawiadomienia właściwych organów państwa o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

- Sprawa ma szczególne znaczenie, ponieważ obecnie prowadzimy z pracodawcą spór zbiorowy. Uważamy, że brak rzetelnych informacji o jego aktualnym przebiegu działa na szkodę pracowników, a w konsekwencji przedsiębiorstwa - czytamy w zawiadomieniu, którego skan udostępniono na stronie NSZZ Solidarność.

Dokument jest opatrzony wieloma pieczętkami organizacji związkowych: NSZZ Solidarność, Organizacja Międzyzakładowa,

Związek Zawodowy Kadra-Azoty przy grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy”, Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Jedność-Puławy”, Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Solidność”.

Będzie strajk?

W czwartek, 27 sierpnia NSZZ Solidarność opublikował kolejny komentarz. Związkowcy dali wyraz swojemu oburzeniu. Według zamieszczonej przez nich informacji przełożono termin spotkania zarządu Azotów z przedstawicielami pracowników o tydzień - z 28 sierpnia na 4 września. Jak podkreślili, była to jednostronna decyzja władz przedsiębiorstwa. Chodzi o spotkanie w ramach rokowań w sporze zbiorowym.

- Miały być konkrety, miało być spotkanie w najbliższy piątek 28 sierpnia. Takie były twarde ustalenia, na które przystaliśmy, żeby przyspieszyć negocjacje. Sytuacja finansowa załogi jest zbyt poważna, żeby dłużej to przeciągać. (...) To jest jawne złamanie danego słowa! To potężna kpina z każdego z Was, z ciężko pracujących ludzi, którzy czekają na jakiegokolwiek pozytywne informacje o swoich wypłatach. Chyba nie można tego inaczej nazwać jak pluciem załodze w twarz? - grzmia związkowcy.

Związkowcy ostrzegają przed strajkiem w puławskim zakładzie.

- Albo konkretna kasa na stół, albo realizujemy kolejne

kroki sporu zbiorowego - odgrają się przedstawiciele pracowników.

Pytania do władz spółki

Jak zarząd Grupy Azoty Puławy odnosi się do oskarżeń ze strony puławskich związkowców, zarzucających spółce ograniczanie kontaktu z załogą?

- Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy przewiduje możliwość korzystania z radiowęzła przez organizację związkową, jednak zapis w ocenie pracodawcy dotyczy oficjalnych stanowisk związków zawodowych. W ocenie spółki komunikat, o którym mowa, nie miał takiego charakteru - zaznacza Grzegorz Kulik, rzecznik prasowy Grupy Azoty, w odpowiedzi przesłanej na pytania „Wspólnoty”.

Według informacji przekazanych „Wspólnocie” przez przedstawiciela Grupy Azoty ostatecznie do piątkowego spotkania, 28 sierpnia, doszło.

- 28 sierpnia odbyły się dwa spotkania w zakresie zgłoszonych przez Związki Zawodowe postulatów. Kolejne spotkanie, dotyczące rokowań odbędzie się 4 września - zastrzega Grzegorz Kulik.

Czy władze spółki oceniają żądania związkowców, szczególnie w zakresie podwyżki płac, jako realne do spełnienia w najbliższym okresie?

- Grupa Azoty mierzy się z problemami natury finansowej, wynikającymi z ogromnego zadłużenia powstałego na skutek błędnych decyzji menedżerskich sprzed 2024 roku. Obecna sytuacja uniemożliwia spełnienie w tym momencie wszystkich przedstawionych

żądań. Koszt zgłoszonych żądań w zakresie samej podwyżki wynagrodzeń oznaczałby podwyżkę w samych wynagrodzeniach stałych ponad 34 proc., a koszt wszystkich postulatów, to zwiększenie budżetu o ok. 50 proc. Podczas spotkania 4 września będą kontynuowane rozmowy uwzględniające realne możliwości po stronie pracodawcy - podkreśla rzecznik Grupy Azoty.

Trudna restrukturyzacja kluczowego przedsiębiorstwa

Powstałe w latach 60. puławskie przedsiębiorstwo to jeden z największych i najważniejszych zakładów chemicznych w Polsce oraz kluczowy filar całej krajowej branży nawozowej. Jest istotnym pracodawcą w regionie lubelskim, zatrudniającym tysiące osób.

Puławskie zakłady azotowe znajdują się obecnie w trakcie trudnej restrukturyzacji po dużym kryzysie, m.in. gigantycznych stratach w 2025 roku. Na kondycję puławskiego zakładu wpływa stan całej Grupy Azoty, w skład której wchodzi spółki z m.in. Tarnowa, Polic i Kędzierzyna. Kryzys zaczął się kilka lat temu, wpłynęło na niego kilka czynników: wzrost cen gazu ziemnego, napływ tanich nawozów ze wschodu, koszty polityki klimatycznej czy ogromne długi całej grupy kapitałowej i wynikające z tego wielkie koszty. Pozytywnym było wypracowanie zysku przez puławski zakład w pierwszym kwartale 2026 roku.

Dominik Smagała

Ukradł paczki kurierowi i groził pobiciem. Wpadł dwie godziny później, w domu miał narkotyki

Łęczyńscy policjanci zatrzymali 36-letniego mieszkańca miasta, który ukradł z samochodu kurierskiego kilkanaście przesyłek oraz komputer mobilny, a następnie zagroził pobiciem pracownikowi firmy kurierskiej.

Mężczyzna został ujęty niespełna dwie godziny po zdarzeniu. Usłyszał już zarzuty kradzieży rozbójniczej oraz posiadania znacznych ilości substancji odurzających, a sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.



Kurier zdążył zrobić zdjęcie oddalającemu się mężczyźnie, co ułatwiło poszukiwania

Do zdarzenia doszło we wtorek około godziny 13 przy jednym z paczkomatów w Łęcznej. Pracownik firmy kurierskiej zaparkował pojazd i rozpoczął umieszczanie przesyłek w skrytkach. W tym czasie podszedł do niego mężczyzna, który wcześniej siedział na ławce. Wykorzystując sytuację, sprawca zabrał z wnętrza busa torbę z kilkunastoma paczkami oraz komputer mobilny o wartości ponad 7000 złotych. Gdy pokrzywdzony próbował udaremnić kradzież, napastnik zaczął mu grozić pobiciem, po czym uciekł z miejscowymi łupami. Kurier zdołał jednak wykonać zdję-

cie uciekającego mężczyzny, co pomogło w dalszych czynnościach.

Błyskawiczna reakcja służb

Zgłoszenie wpłynęło do Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej niezwłocznie po zdarzeniu. Skierowani na miejsce kryminalni przystąpili do poszukiwań. Dzięki analizie zebranych informacji oraz rysopisowi sprawcy niespełna dwie godziny później funkcjonariusze namierzili i zatrzymali 36-latkę na terenie miasta. Podczas przeszukania jego mieszkania policjanci zabezpieczyli

ponad 110 gramów marihuany oraz mefedron, które znajdowały się w reklamówce ukrytej w rękawie kurtki.

Zarzuty i dalszy bieg sprawy

Większość skradzionego mienia udało się odzyskać. Paczki oraz komputer ukryte były pod drewnianymi paletami w pobliżu miejsca kradzieży. O ile przesyłki dotarły do firmy kurierskiej w stanie nienaruszonym, o tyle odzyskane urządzenia elektroniczne nosi ślady uszkodzeń. Zatrzymany został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty kradzie-

ży rozbójniczej oraz posiadania znacznych ilości środków odurzających. Sąd go aresztował na trzy miesiące. Z uwagi na fakt, że mężczyzna dopuścił się czynów w warunkach recydywy, grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 15.

Jak przekazują funkcjonariusze, sprawa jest rozwojowa. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że 36-latek może być odpowiedzialny również za inne przestępstwa, w tym kradzież z włamaniem do budynku gospodarczego oraz uszkodzenie dwóch pojazdów.

Emilia Czukiewska

Dwie zbrodnie w jednej rodzinie

POWIAT LUBARTOWSKI:

Atak kastetem na 93-letnią staruszkę wstrząsnął mieszkańcami Lubartowa, tym bardziej że napastnikiem był jej prawnuk. Pięć lat temu sam stracił matkę z rąk mordercy - ojczyma.

Nie wszyscy ludzie, których spotykamy na osiedlu przy ul. Cichej w Lubartowie, słyszeli o napaści na starszą kobietę, do której doszło w jednym z bloków. A przynajmniej tak twierdzą. Kilka osób wydawało się autentycznie zaskoczonych, że w spokojnym mieście doszło do tak brutalnego przestępstwa.

Atak na staruszkę

20 sierpnia rano 23-letni mężczyzna zadzwonił na numer alarmowy i stwierdził, że zabił babcię. Podał dokładny adres.

Policjanci skierowani na miejsce zastali w mieszkaniu przytomną 93-letnią kobietę z ranami twarzy i głowy. W stanie zagrażającym życiu została przewieziona do szpitala. W mieszkaniu był też 23-letni prawnuk kobiety, przy którym znaleziono zakrwawiony kastet.

Młody mężczyzna natychmiast został obezwładniony i zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Od mężczyzny pobrano próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych pod kątem



Paweł B. (na zdj.) został skazany na dożywocie

obecności środków odurzających i substancji psychotropowych - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów. Funkcjonariusze znaleźli także 80 gramów i mefedronu oraz maczetę. Młodemu mężczyźnie Prokuratura Rejonowa w Lubartowie postawiła zarzut usiłowania zabójstwa. Został aresztowany na trzy miesiące.

Gdy pytamy ludzi napotkanych na osiedlu, starszy mężczyzna z pieśkiem przyznaje, że zna mężczyznę zatrzymanego za atak na staruszkę oraz jego brata.

To nie była jakaś chuliganeria, spokojne chłopaki, grzeczne. Ta pani z wnukiem mieszkała tu niedawno, ze dwa lata. Za bardzo z domu nie wychodziła, miała

problemy z nogami - mówi mężczyzna. Przypomina sobie tragedię sprzed pięciu lat.

Tego chłopaka mamę zabił były mąż - dodaje.

Z morderstwem z 2021 r. wiąże sprawę ataku także przechodząca obok kobiety. Nie mieszka na osiedlu, ale o sprawie słyszała.

Matkę tego chłopaka były mąż zabił o tam - mówi i wskazuje na ul. Krzywe Koło. To bardzo blisko Cichej. O tamtej zbrodni informowały szeroko media także ogólnopolskie.

Groził, że zabije. Groźbę spełnił

12 lipca 2021 r. w Lubarto-



Seniorka została pobita kastetem przez prawnuka

wie Anna B. wraz z aktualnym partnerem Marcinem D. szła ulicą Szulca w Lubartowie. Z naprzeciwka szedł Paweł B. ze swoimi znajomymi. Doszło najpierw o sprzeczki, potem do przepychanki. Paweł B. wyciągnął nóż i zaczął nim zadawać ciosy Annie B. w górną część ciała. Marcin D. próbował bronić napadniętej kobiety. Paweł B. dalej zadawał ciosy Annie. Ugodził też Marcina D. w rękę i w głowę, powodując powierzchowne rany. Marcin D. kopnął go w głowę, w końcu udało mu się odebrać nóż napastnikowi. Kiedy Paweł B. odszedł z miejsca ataku.

W wyniku tego ataku Anna

B. zmarła. Osierociła czterech synów.

Paweł B., który zaatakował Annę na ulicy, to jej były mąż. Był skazany za znęcanie się nad rodziną. Za zabójstwo został w 2022 r. skazany na dożywocie. Składał apelację, ale w 2024 r. sąd utrzymał wyrok w mocy.

Zamordowana Anna B. osierociła czwórkę dzieci. Dwóch starszych synów miała z innym partnerem, dwóch młodszych z mężem - swoim zabójcą.

Starsi bracia w niecodzienny sposób uczcili pamięć zamordowanej matki.

Nagrali utwór w stylu rap, w którym żegnają się z tragicz-

nie zmarłą matką. Utwór trafił na YouTube.

Na nagraniu widać, jak dwaj bracia idą ulicą, na której zginęła Anna B. Dochodzą do miejsca, gdzie palą się znicze. Sami dostawiają kolejny, modlą się, czynią znak krzyża.

Film przeplatany jest zdjęciami zamordowanej kobiety z najbliższą rodziną.

Dziś przepraszam i dziękuję, zmienię się, obiecuję. Nie będę tykał narkotyków, bo mnie bardziej to zdoluje - śpiewali bracia w rapie dla zmarłej matki. Dziś jeden z nich jest podejrzany o usiłowanie zabójstwa.

Marcin Kusyk

14-latka na hulajnodze wjechała w 4-latka. Groźne zdarzenie na puławskim deptaku



Do zdarzenia doszło w rejonie placu zabaw przy ul. Leśnej

Do zdarzenia doszło przed godz. 17 w rejonie placu zabaw przy ul. Leśnej w Puławach. Jak ustaliły policjantki ruchu drogowego skierowane na miejsce, 14-letnia mieszkanka Puław poruszyła się hulajnogą elektryczną z dużą prędkością, w wyniku czego najechała na 4-letniego chłopca jadącego na rowerku biegowym.

Czterolatek znajdował się pod opieką mamy. Na szczęście miał założony kask ochronny.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. Poli-

cjantki udzieliły uczestnikom zdarzenia niezbędnej pomocy, a ratownicy zbadali zarówno 14-latkę, jak i 4-letniego chłopca. Na szczęście żadne z nich nie wymagało przewiezienia do szpitala.

Podczas czynności funkcjonariuszki ustaliły również, że 14-latka nie ma karty rowerowej i nie miała na głowie kasku ochronnego.

O zachowaniu 14-latki policja powiadomi Sąd Rejonowy w Puławach, Wydział Rodzinny i Nieletnich.

Agnieszka Gołębiowska

Puławski: 18-latek aresztowany za zniszczenie 11 aut. Straty przekroczyły 17 tysięcy złotych

Puławski i sprawa zniszczenia 11 samochodów oraz sygnalizatora świetlnego zakończyły się zatrzymaniem 18-latka. Mieszkaniec miasta usłyszał zarzuty dotyczące uszkodzenia mienia o charakterze chuligańskim. Sąd zdecydował już o zastosowaniu wobec niego aresztu.

18-latek podejrzany o uszkodzenie 11 samochodów i sygnalizatora

Do zdarzeń doszło w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia na terenie Puław. Jak ustalił funkcjonariusze, sprawca miał publicznie i bez powodu uszkodzić 11 samochodów osobowych oraz sygnalizator świetlny. Łączną wartość strat oszacowano na ponad 17 tysięcy złotych.

Sprawą zajęli się policjanci z Wydziału Kryminalnego puławskiej komendy. Z ich



Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mężczyzna umyślnie 11 samochodów osobowych oraz sygnalizator świetlny

ustaleń wynikało, że związek ze zniszczeniami może mieć 18-letni mieszkaniec Puław. Mężczyzna miał ukrywać się na terenie innego województwa. Według ustaleń śledczych zerwał też kontakt z rodziną i pozbył się telefonu.

Zatrzymanie nastąpiło 21 sierpnia, a zarzuty objęły 11 czynów

Mimo tych działań kryminalni ustalili miejsce jego pobytu. Do zatrzymania doszło w piątek, 21 sierpnia. Zebrany materiał

dowodowy pozwolił na przedstawienie 18-latkowi zarzutów popełnienia 11 czynów. Chodzi o uszkodzenie mienia o charakterze chuligańskim. Został aresztowany.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Dominik Lipiec, Nowy Stręczyn
ur. 22 sierpnia, g. 20.20; 2670 g, 48 cm
rodzice: Magdalena, Grzegorz
rodzeństwo: Sylwester, Martyna, Emilia



Maria Wikiera, Planta
ur. 21 sierpnia, g. 19.51; 2500 g, 51 cm
rodzice: Marta, Piotr
rodzeństwo: Arkadiusz, Aleksandra



Tadeusz Jabłoński, Radzyń Podlaski
ur. 25 sierpnia, g. 10.42; 3190 g, 54 cm
rodzice: Kinga, Paweł
rodzeństwo: Franciszek, Bruno, Dawid



Kinga Marzęda, Nowa Wola
ur. 27 sierpnia, g. 13.37; 3840 g, 57 cm
rodzice: Ania i Marcin
rodzeństwo: Monika



Stanisław Smolarz, Łeczna
ur. 24 sierpnia, g. 11.00; 3260 g, 55 cm
rodzice: Klaudia, Patryk
rodzeństwo: Antoni



Marysia Wolińska, Lubartów
ur. 25 sierpnia, g. 12.13
rodzice: Sylwia, Jakub
rodzeństwo: Wiktor



Karol Flisiak, Kock
ur. 26 sierpnia, g. 11.55; 4110 g, 57 cm
rodzice: Adriana i Przemek
rodzeństwo: Michałinka

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Bruno Przybysz z tatą, Łuków
ur. 25 sierpnia, g. 9.26; 4290 g, 59 cm
rodzice: Łucja, Dominik
rodzeństwo: Kłara



Hania Lisek z tatą, Luszawa
ur. 25 sierpnia, g. 14.34; 3320 g, 54 cm
rodzice: Sylwia, Kamil
rodzeństwo: Zuzia



Jeremi Siudaj-Ostrowski, Radzyń Podlaski
ur. 28 sierpnia, g. 9.15
rodzice: Michał i Kinga



Aleksander Kunczyński z dumnym tatą, Łuków
ur. 26 sierpnia, g. 18.35; 3740 g, 58 cm
rodzice: Emilka i Przemek

Młody kocurek szuka stałego domu

Czarno-biały, około 4-5-miesięczny kocurek przebywający pod opieką Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt wciąż czeka na swoją szansę. Choć zwierzak jest zdrowy, zaszczepiony i garnie się do ludzi, od ponad dwóch miesięcy nikt nie zdecydował się na jego adopcję. Społecznicy apelują do mieszkańców regionu o stworzenie dla niego odpowiedzialnego, bezpiecznego domu.

Problem bezdomności kotów nasila się szczególnie w okresie letnim, kiedy do lokalnych azylów i domów tymczasowych trafia wiele porzuconych lub urodzonych na wolności maluchów. Wśród podopiecznych milejowskiego stowarzyszenia znajduje się młody samiec o czar-



Młody kocurek szuka stałego domu
no-białym umaszczeniu, który już niemal połowę swojego życia mimo młodego wieku spędził w oczekiwaniu na właściciela.

Wolontariusze podkreślają, że zwierzę doskonale odnajduje się w towarzystwie i jest w pełni gotowe do zamieszkania z nową rodziną.

- Ten około 4-5-miesięczny kocurek już od dwóch miesięcy przebywa w naszej kociarni. I mimo że jest cudownym maluchem, wciąż nikt go nie wybrał. To prawdziwy wulkan energii! Uwielbia zabawy, zabawki i szaleństwa z innymi kotami, ale przede wszystkim bardzo potrzebuje kontaktu z człowiekiem. Chce być blisko, bawić się i spędzać czas z opiekunami. Jesteśmy pewne, że jego przyszły opiekun nie będzie się z nim nudził ani przez chwilę, a w zamian dostanie mnóstwo kocie radości i bezwarunkowej miłości - informują przedstawicielki Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt.

Grzegorz Kuczyński

Chełm: Ryzykowna zabawa trójki nieletnich na torach

Na szlaku kolejowym Zawadówka - Chełm Miasto trzech nieletnich układało kamienie na torach kolejowych.

24 sierpnia dyżurna ruchu posterunku odgałęźnego poinformowała Posterunek Straży Ochrony Kolei w Chełmie o zgłoszeniu od obsługi pociągu relacji Chełm-Swinoujście. Chodziło o trzy nieletnie osoby układające kamienie na torach.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei z Posterunku w Chełmie.

- Mundurowi ujęli trzech chłopców, którzy wcześniej ułożyli kamienie na torach - informuje Komenda Główna Straży Ochrony Kolei. - Dzięki szybkiej reakcji służb przeko-

dy zostały usunięte jeszcze przed przejazdem pociągów. Pozwoliło to wyeliminować bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego i zapobiec potencjalnie niebezpiecznym konsekwencjom.

O zdarzeniu powiadomiono Komendę Miejską Policji w Chełmie oraz rodziców nieletnich. Cała trójka została przekazana pod opiekę swoich opiekunów prawnych.

SOK podkreśla, że układanie jakichkolwiek przedmiotów na torach kolejowych jest skrajnie nieodpowiedzialnym zachowaniem, które może doprowadzić do poważnych wypadków, uszkodzenia taboru oraz zagrożenia życia i zdrowia pasażerów, pracowników kolei i osób postronnych.

Joanna Niecko

Mieszkał tu niemiecki oficer, który zbudował nową drogę na MajdANEK

Chociaż nie ma tutaj Czabytków z dawnych epok, to jednak stanowi bardzo ciekawą część Lublina. Ta dzielnica to nie tylko strefa ekonomiczna i wielka galeria handlowa.

Dla ukochanej żony

Początki dzielnicy Felin łączą się z sąsiednimi Tatarami. Tereny te należały bowiem do wioski Tatarzy, będącej wówczas wsią królewską. Na początku XIX wieku została odkupiona od skarbu Królestwa Polskiego (kongresowego) przez hrabiego Adama Ożarowskiego. Ten utworzył na obszarze Felina oddzielny folwark.

Hrabia sprzedał swój majątek Emanuelowi Grafowi, który to zbudował pałac na sąsiednich Tatarach, natomiast folwarkowi nadał nazwę Felin, na cześć swojej żony Feliksy. To właśnie za czasów Grafów Felin stał się odrębnym od Tatar majątkiem. Wtedy też powstał murowany dworek, będący centrum folwarku.

Siedziba szkoły rolniczej

Po rodzinie Grafów folwark Felin od lat 80. XIX wieku należał do Wandy Brzozowskiej, a w roku 1897 odkupił go lubelski ziemianin Erazm Plewiński. W ramach filantropijnego gestu przekazał on w 1913 r. majątek dworski Lubelskiemu Towarzystwu Rolniczemu. Zgodnie z jego wolą Towarzystwo miało stworzyć tutaj szkołę rolniczą, wraz z kursami dla miejscowej ludności. Zapewnił sobie jednak możliwość mieszkania we dworze. Dodatkowo ufundował on szkołę rolniczą w Kijanach, która istnieje zresztą do dzisiaj.

Po upadku towarzystwa szkoła w majątku na Felinie upadła także, a folwark przejęty został w 1934 roku przez Izbę Rolniczą, jednak ta sprzedała go w ręce prywatne.

Pamiętki po niemieckim oficerze

W czasie niemieckiej okupacji dworek wraz z całym majątkiem zamieszkiwał oficer, o nazwisku Klaus. Nie wiemy, kim był dokładnie, lecz z pewnością zajmował dość wysoką pozycję wśród okupantów w Lublinie. Założył on w folwarku majątek doświadczalny specjalizujący się w hodowli drobiu i koni, a także rozbudował sam budynek dworu, zapewne dla własnego komfortu.

Rozkazał również zbudować nową drogę dojazdową, pro-



Planowanie zabudowy Felina, lata 80. XX wieku



Zabudowania folwarku w dzielnicy Felin początek XX wieku



Dworek na Felinie pochodzący z XIX wieku

wadzącą z dworku do szosy zamajskiej, włączającą się do niej w okolicy obozu na Majdanku. Można się tylko domyślać, jakie mógł mieć związki z tym ostatnim miejscem. Do dzisiaj istnieje aleja brzozowa zasadzona przed głównym wejściem do dworu za czasów Klausa.

Po wyparciu Niemców w majątku stacjonował przez krótki czas w 1944 r. Polski Sztap Partyzancki, który kierował działaniami partyzantki komunistycznej na terenach jeszcze okupowanych.

W rękach lubelskich uczelni

W roku 1945 folwark przekazany został UMCS, jako siedziba planowanego Wydziału Rolniczego tej uczelni. W roku 1955 Felin przeszedł w ręce Wyższej Szkoły

Rolniczej, która zmieniła później nazwę na Uniwersytet Przyrodniczy. Dawny szlachecki folwark stał się Gospodarstwem Doświadczalnym „Felin”, prowadzącym uprawy rolnicze, sadownicze, a także hodowlę zwierząt.

W latach 70. wyhodowano tutaj nową odmianę kuca, który zyskał nazwę kuca felińskiego. Ta rasa do dzisiaj pozostaje popularna zarówno w Polsce, jak i za granicą.

Powstanie osiedli mieszkalnych

Powojenne zmiany dotyczyły nie tylko funkcji dawnego folwarku. Od roku 1954 Felin znalazł się w granicach miasta i wkrótce potem powstawać zaczęły pierwsze budynki mieszkalne dla pracowników, znane jako

Stary Felin. Dla studentów zbudowano również dwa akademiki o uroczych nazwach Brodway i Manhattan.

Jednak prawdziwy boom mieszkaniowy ruszył dopiero w latach 80., po powstaniu alei Wincentego Witosa (dawniej 1000-lecia). W roku 1985 utworzono spółdzielnię mieszkaniową, noszącą obecnie nazwę „Felin”, a budowa bloków ruszyła już po zmianie ustroju, w roku 1991.

W ten sposób powstało Osiedle Jagiellońskie, na które składają się nie tylko bloki, ale też budynki użyteczności publicznej - szkoły, sklepy itp. Najstarsze ulice dostały imiona królowej Jadwigi oraz Władysława Jagiełły, a kolejne otrzymywały za patronów innych polskich monarchów. W roku 2009 Felin ofi-

cialnie stał się odrębną dzielnicą z wytyczonymi granicami.

Strefa bardzo specjalna

Współcześnie, oprócz budowy kolejnych osiedli mieszkaniowych (Nowy Felin i Osiedle Europejskie), dzielnica słynie ze Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Rozciąga się ona szeroko od dworku aż po drogę ekspresową i las świdnicki. Jej początki sięgają roku 2006, a w roku 2013 została dodatkowo powiększona.

Zbudowano tam wiele zakładów produkcyjnych, logistycznych itp. Strefa oferuje zwolnienia z podatku dochodowego oraz podatku od nieruchomości, co przyciągać ma do Lublina jak najwięcej inwestorów. Zmieniło to oblicze miasta, ale przede wszystkim samej dzielnicy Felin.

Coraz większy Felin

Obecnie dzielnica szybko zapełnia do tej pory puste tereny nowymi blokami, które powstały w ramach inwestycji deweloperów. Jednocześnie nadal dobrze prosperuje strefa, a studenci Uniwersytetu Przyrodniczego łączą Felin z wielką lubelską wspólnotą studencką.

Warto zaznaczyć, że granice Felina obejmują także jednostkę wojskową na Majdanku oraz poligon. Charakterystycznym budynkiem na terenie dzielnicy jest nowoczesny gmach Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

Na terenie obiektów UP wciąż stoi zabytkowy dworek, który przypomina o najstarszych dziejach Felina.

Kamil Dąbski
WSP

Tajemnica ukryta pod wodami Zalewu Zemborzyckiego

Trudno wyobrazić sobie współczesny Lublin bez Zalewu Zemborzyckiego. Lubelskie sztuczne jezioro skrywa mniej znaną kartę swojej historii, która może zmienić powszechną opinię o tym akwenie.

W następnej części cyklu Kamila Dąbskiego „Nieznane historie Lublina” przyjrzymy się Zalewowi Zemborzyckiemu z innej niż zwykle perspektywy. Prześledzimy losy tego terenu w czasie, zanim jeszcze w ogóle zapadła decyzja o powstaniu zalewu. Zobaczmy też, jakie były kulisy „czynu społecznego”, który był nieodłączną częścią prac przy budowie. I dowiemy się, co skrywają jego wody.

Wieś królewska z majątkiem dworskim

Zemborzyce, na terenie których powstał zalew, mają długą historię sięgającą średniowiecza. Najstarsze zapiski pochodzą z XIV wieku, kiedy to Polską rządził Kazimierz III Wielki. Wieś Zemborzyce była wsią królewską, czyli dochody z niej płynęły do samego władcy.

Od wieków istniał w niej młyn na rzece Bystrzycy oraz liczne karczmy, co przynosiło niemałe zyski. Z biegiem lat we wsi powstał również majątek dworski.

W roku 1790 miał w Zemborzycach nocować generał Tadeusz Kościuszko podczas mających miejsce pod Lublinem manewrów wojskowych. Zgodnie ze wspomnieniami z okresu międzywojennego, majątek znajdował się w miejscu dzisiejszej „Mariny” i składał się z dworu, budynków gospodarczych w tym spichlerza oraz parku z aleją kasztanową, widoczną zresztą do dziś.

W dwudziestoleciu międzywojennym majątek nie był już własnością prywatną, mieścił dwie państwowe instytucje: Ośrodek Szkolenia Rolniczego i Ośrodek Doświadczalny Kółek i Organizacji Rolniczych.



Wypoczynek nad Zalewem Zemborzyckim. Lata 70. XX wieku



Wyznaczanie terenów pod budowę Zalewu Zemborzyckiego, lata 70. XX wieku

Rolnicy byli przeciw

Po zakończeniu drugiej wojny światowej dość szybko pojawił się pomysł utworzenia pod Lublinem zbiornika retencyjnego, który pełnił miał przede wszystkim funkcje przeciwpowodziowe i przy okazji rekreacyjne.

Gdzieś na początku rozmów na ten temat przemknęła idea odtworzenia Wielkiego Stawu Królewskiego pod zamkiem, jednak dość szybko skonkretyzowały się plany powstania zupełnie nowego zbiornika na obrzeżach rozrastającego się miasta.

Rolnicy z Zemborzyca nie byli zachwyceni, kiedy to okazało się, że to właśnie ich łąki nad rzeką mają być zalane w ramach utworzenia nowego jeziora. Ich protesty nic jednak nie zmieniły, a na początku lat 60. ruszyły pierw-

sze przygotowania, połączone z decyzją o lokalizacji zalewu na terenie Zemborzyca.

Niezwykłe odkrycie tuż obok

Dokładnie wtedy, w bezpośrednim sąsiedztwie przyszłego placu budowy archeolodzy dokonali niezwykłego odkrycia sprzed tysiącleci. Mianowicie w roku 1962 naukowcy z Katedry Archeologii KUL zidentyfikowali i przebadali w pobliskim lesie Dąbrowa kurhany grobowe z epoki brązu, przypisywane kulturze trzcinieckiej. Oznacza to, że grobowce te mają co najmniej 3 tysiące lat, a w ich wnętrzu odkryto fragmenty ceramiki, węgielki drzewne, próchnicę z mikroskopowymi fragmentami zębów ludzkich, ułamki blaszki brązowej oraz wyroby

krzemienne.

Pochowano w nich więc prochy ludzi wcześniej skremowanych. Do dzisiaj zachowały się trzy kopce, a czwarty został najprawdopodobniej zniszczony podczas budowy zalewu i dzisiaj znajduje się pod wodą. Tak oto mamy zalew, ale straciliśmy część naprawdę starożytnej historii.

Motywująca powódź oraz „ludowy” czyn społeczny

Prace przygotowawcze do kopania zalewu trwały przez całe lata 60., a z pewnością czynnikiem motywującym stanowiła powódź, która nawiedziła Lublin w roku 1964. Okazało się, że zbiornik retencyjny jest naprawdę potrzebny i że nie jest to tylko kwestia wypoczynku Lublinian.

Prace budowlane rozpoczęły się w roku 1970, a prowadziły je Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydrocentrum” oraz Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych nr 2 z Lublina. Początkowo szły powoli, a plan otwarcia zalewu w 1973 roku szybko stał się nierealny.

Wówczas pojawiła się akcja czynu społecznego, czyli dobrowolnej i oddolnej pomocy mieszkańców Lublina przy kopaniu swojego jeziora. Jednak, jak to bywało w PRL, „dobrowolność” była słowem umownym. W rzeczywistości praca zwykłych ludzi była często przymusowa i nieodpłatna. Pracownicy zakładów czy też uczniowie musieli w swoim czasie wolnym przyjść do pracy przy zalewie, ponie-

waż w swojej pracy lub szkole dostali propozycję nie do odrzucenia. W sumie przy powstawaniu zbiornika wodnego udział brało około 40 tysięcy Lublinian.

Przyjechał sam Gierek

Dzięki czynowi społecznemu prace udało się ukończyć z „zaledwie” rocznym opóźnieniem. Uroczyste otwarcie Zalewu Zemborzyckiego nastąpiło 16 lipca 1974 roku, a udział w nim wziął sam pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Wizytę komunistycznego przywódcy upamiętniono pamiątkową tablicą. Ulicę biegnącą zaporą czołową zbiornika nazwano natomiast imieniem zmarłego przed otwarciem głównego pomyślnego i rzeczownika budowy zalewu Kazimierza Bryńskiego.

Zalew od samego początku łączył funkcję retencyjną z wypoczynkową. Powstały mola, ośrodki wypoczynkowe, punkty gastronomiczne itp.

Niestety, ze względu na pośpiech, zdecydowano się nie wybierać z dna zalegającego tam tortu. Dlatego woda w zalewie od początku ma niezbyt przyjemny kolor, a dno w wielu miejscach było i jest muliste i nie zachęca do kąpieli. W najcieplejszych okresach kolejnym problemem są sini-

Kto odnowi „lubelskie morze”?

Lubelskie sztuczne jezioro skończyło niedawno 52 lata. Chociaż zbiornik nie przyciąga raczej osób szukających ochłody w wodzie, to jednak jest bardzo popularny wśród żeglarzy, spacerowiczów czy rowerzystów. W ostatnim czasie ruszyła renowacja nabrzeża, jednak największą bolączką jest stan betonowych mol oraz jakości wody.

Od lat trwa dyskusja, o potrzebie spuszczenia wody i wykonania generalnej renowacji zalewu. Sam zbiornik wodny należy jednak do Wód Polskich, podczas gdy teren go otaczający jest pod zarządem miasta Lublin, co nie ułatwia sprawy.

Należy mieć nadzieję, że w najbliższych latach zalew doczeka się wielkiego remontu, który należy mu się po ponad 50 latach istnienia.

Kamil Dąbski

Rolnicy z Kąkolewnicy podziękowali za plony. Wieczorem zagrali D-Bomb i Czadoman



Ulicami miejscowości przeszedł barwny korowód



Prezentowano piękne wieńce i misterne dekoracje

Były wieńce, lokalne tradycje, atrakcje dla dzieci i koncertowa zabawa do późnego wieczora. W sobotę, 29 sierpnia, Stadion Gminny w Kąkolewnicy stał się miejscem Gminno-Parafialnych Dożynek, które zgromadziły mieszkańców i gości.



"Ruda tańczy jak szalona" śpiewał z Czadomanem prawie każdy

Tegoroczne święto plonów rozpoczęło się tradycyjnie – od części religijnej, a następnie uczestnicy spotkali się na stadionie, gdzie odbył się ceremoniał dożynkowy. Nie zabrakło prezentacji wieńców i sołectw oraz wystąpienia okolicznościowych.

Dożynki były okazją do podsumowania kolejnego roku pracy rolników i podziękowania za plony. Ważną część wydarzenia stanowiły również występy zespołów śpiewaczych z gminy Kąkolewnica, które przypomniały o bogatych lokalnych tradycjach.

Później przyszedł czas na atrakcje przygotowane dla całych rodzin. Najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców i zabaw z animatorami, nie zabrakło również Piana Party. Duże zainteresowanie wzbudził pokaz widowiskowych akrobacji rowerowych MTB STUNT. Na stadionie pojawiły się także stoiska

sołectwie z tradycyjnymi produktami oraz wystawa zabytkowych traktorów.

Druga część dożynek miała już zdecydowanie bardziej rozrywkowy charakter. Na scenie wystąpili D-BOMB, Czadoman oraz DJ Kuba & Neitan. Energetyczne koncerty przyciągnęły pod scenę uczestników wydarzenia i były mocnym finałem tegorocznego święta plonów.

Tegoroczne Dożynki Gminno-Parafialne połączyły więc to, co w takich wydarzeniach najważniejsze – szacunek dla rolniczej tradycji i wspólne świętowanie całej gminnej społeczności.

Sobotnie wydarzenie pokazało, że dożynki w Kąkolewnicy mogą być nie tylko symbolicznym podsumowaniem rolniczego roku, ale również jednym z największych spotkań integrujących mieszkańców gminy.

kb



Wójt z plebanem podzielili chleb z tegorocznej pszenicy



Swoją obecnością zaszczyliło mieszkańców wielu znakomitych gości



Na koncerty przyszło wielu młodych ludzi



Przy drodze stało wiele ciekawych "witaczy"



D-Bomb porwał uczestników do tańca



Publiczność chętnie fotografowała się z artystami



Stoiska sołectw były pełne lokalnych przysmaków - znanych pierogów z Kąkolewnicy



Publiczność bawiła się do samego końca



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Fundusz Sołecki - inwestycje blisko mieszkańców

Ponad 725 tys. zł przeznaczono w tym roku w Gminie Radzyń Podlaski na Fundusz Sołecki. Środki z Funduszu Sołeckiego są przeznaczane na realne potrzeby mieszkańców, wskazywane podczas zebrań wiejskich i konsultacji z sołtysami, tak aby realizowane inwestycje przynosiły lokalnym społecznościom konkretne korzyści.

W tym roku część zadań jest już wykonana. Przykładem mogą być Paszki Duże, gdzie zrealizowano już drogę z kruszywa oraz zakup



masztu dla miejscowej OSP. Aktualnie trwają także prace w Bedlnie, Brzostówcu i Ustrzeszy dotyczące nowych instalacji gazowych. Instalacje zostały już wykonane, a w tym tygodniu zamontowane zostaną zbiorniki gazu. Większość środków tegorocznego funduszu dotyczy

realizacji rozbudowy oświetlenia ulicznego. Nowe oświetlenie pojawi się w Białce, Białej, Zbulitowie Dużym, Zabieli, Radowcu, Bedlnie Radzyńskim, Płudach, Stasinowie, Branicy Radzyńskiej (Józefów).

„Fundusz Sołecki ma przede wszystkim odpowiadać na rzeczywiste potrzeby mieszkańców. To oni najlepiej wiedzą, co w ich miejscowościach wymaga poprawy. Dlatego zachęcam do udziału w zebraniach wiejskich i zgłaszania swoich pomysłów. Dobra współpraca mieszkańców, sołtysów i gminy pozwala nam lepiej planować i realizować kolejne inwestycje” – mówi Wójt Gminy Daniel Grochowski.

Plan ogólny gminy na wyciągnięcie ręki

Plan ogólny to jeden z najważniejszych dokumentów dotyczących planowania przestrzennego w gminie. Określa on zasady i kierunki zagospodarowania poszczególnych terenów oraz stanowi istotne narzędzie w planowaniu dalszego rozwoju gminy.

Plan ogólny Gminy Radzyń Podlaski został już uchwalony. Mieszkańcy mogą teraz w łatwiejszy sposób zapoznać się z jego zapisami dzięki rozbudowanemu narzędziu dostępnemu w Geoportalu Krajowym.

Nowa funkcja umożliwia wygodne przeglądanie planów ogólnych gmin i sprawdzenie najważniejszych informacji dotyczących konkretnych terenów. Za po-



mocą Geoportalu można zobaczyć między innymi ich przeznaczenie, wyznaczone strefy planistyczne oraz parametry dotyczące zabudowy.

Mieszkańcy Gminy Radzyń Podlaski mogą zapoznać się z planem ogólnym zarówno w Urzędzie Gminy, jak i za pośrednictwem Geoportalu Krajowego, który umożliwia wygodne przeglądanie jego zapisów.

Szkoły gotowe na nowy rok szkolny

Już 1 września szkolne korytarze ponownie wypełnią się uczniami. W Gminie Radzyń Podlaski funkcjonuje sześć placówek oświatowych i wszystkie są przygotowane na rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

Okres wakacyjny był czasem intensywnych przygotowań. W poszczególnych szkołach wykonano niezbędne prace remontowe i porządkowe, w tym drobne naprawy, malowanie ścian oraz



inne prace poprawiające stan i funkcjonalność placówek.

W ramach prowadzonych działań w Szkole Podstawowej w Białej przebudowywane są schody wejściowe do budynku. Pow-

staje również podjazd dla osób z niepełnosprawnościami, który poprawi dostępność szkoły i ułatwi korzystanie z budynku osobom mającym trudności w poruszaniu się. Remont sal lekcyjnych objął także wnętrza przedszkola w Białej, które zyskały odnowioną i bardziej funkcjonalną przestrzeń. Dodatkowo przy przedszkolu powstał nowy plac zabaw, który zapewni dzieciom bezpieczne i atrakcyjne miejsce do codziennej zabawy oraz aktywności na świeżym powietrzu.

Przygotowania do nowego roku obejmują również Szkołę Podstawową w Białce. Już wkrótce szkolna kuchnia zostanie wyposażona w nowoczesny sprzęt, który usprawni przygotowywanie posiłków i ułatwi codzienną pracę. Zakup wyposażenia realizowany jest w ramach wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”.

Równolegle coraz bliżej otwarcia jest Żłobek Odkrywczy Miś w Białej. Do placówki trafiają kolejne meble, wyposażenie oraz

niezbędne elementy urządzenia pomieszczeń. Każda kolejna dostawa przybliża moment, kiedy żłobek będzie mógł przyjąć swoich najmłodszych podopiecznych.

Wszystkie podejmowane działania mają na celu zapewnienie uczniom bezpiecznych, funkcjonalnych i przyjaznych warunków do nauki. Dzięki wakacyjnym pracom placówki są gotowe, by wraz z początkiem września ponownie otworzyć swoje drzwi dla uczniów.

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 31)

Pod opieką Matki Bożej i Jana Pawła II

W Ulanie-Majoracie, przy ruchliwej drodze krajowej nr 63, obok posesji oznaczonej numerem 77, od blisko stu lat stoi kapliczka z figurą Matki Bożej. Powstała w 1926 roku jako wotum mieszkańców, aby przypominać o modlitwie i ufności wobec Bożej Opatrzności. W 2000 roku poddano ją gruntownej renowacji, a pięć lat później wzbogacono o tablicę poświęconą Janowi Pawłowi II, wielkiemu papieżowi Polakowi.

Podstawę kapliczki tworzą cztery podesty, których górne partie pomalowane są na niebiesko – barwę kojarzoną z niebem i opieką Maryi. Od frontu, u podnóża cokołu, znajduje się niewielki schodek, na którym mieszkańcy i przejezdni składają kwiaty oraz zapalone znicze, świadectwo pamięci i czci.

Na cokole umieszczono dwie tablice: większą z inskrypcją „MARYJO POWIERZAMY / NASZE RODZINY POD TWOJĄ / MACIERZYŃSKĄ OPIEKĘ / 1926 // RENOWACJA V 2000 r. ULAN M.” oraz mniejszą, czarną, z wizerunkiem i napisem: „JAN PAWEŁ II / 1920–2005”.

Sam postument, wysoki i wybielony, zwieńczony jest figurą Najświętszej Maryi Panny. To klasyczny wizerunek Niepokalanego Poczęcia: Maryja ubrana jest w białą suknię przewiązaną złotym paskiem i w niebieski płaszcz, który miękko spływa na ramiona i ręce. Rozłożone ramiona symbolizują jej gotowość, aby przygarnąć pod opiekę każdego, kto w modlitwie do niej się zwróci.

U stóp Maryi rozgrywa się symboliczna scena: stoi Ona na kuli ziemskiej jako Królowa całego świata, a jednocześnie depcze węży – znak grzechu i szatana. Obok dostrzec można jabłko, przypomnienie o winie pierwszych rodziców i grzechu pierworodnym, który został

przezwyciężony dzięki posłuszeństwu Maryi wobec Boga. Całość dopełnia krzyż – motyw z Apokalipsy św. Jana, wskazujący na niewiastę obleczoną w słońce, górującą nad zmiennością i przemijalnością ziemskiego świata.

Kapliczka w Ulanie-Majoracie jest więc nie tylko piękną ozdobą drogi i miejscowości, lecz także żywą katechezą wyrażoną w kamieniu, kolorze i symbolu. Od blisko stu lat towarzyszy mieszkańcom i podróżnym – jako miejsce modlitwy, zadumy i spotkania z Maryją, która niczym Matka czuwa nad swoimi dziećmi.

Robert Mazurek



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca



KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 4. KOLEJKI

Granica - Victoria 3:3
Az-Bud - Huragan 3:0
KS Drelów - Podlasie II 0:3
Agrotex - Grom 3:4
Sokół - Red Sielczyk 0:2
Unia K. - ŁKS Łazy 1:3
Absolwent - Orzeł 1:4
Lutnia - Orleńta II 8:2

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podl.	4	10	10:3
2	Lutnia Piszczac	4	9	17:5
3	Orzeł Czemierniki	3	9	13:6
4	Az-Bud Komarówka Podl.	4	9	10:4
5	Agrotex Milanów	4	7	12:9
6	Red Sielczyk	4	7	8:7
7	Absolwent Domaszewnica	4	6	11:12
8	ŁKS Łazy	4	6	10:8
9	Grom Kąkolewnica	4	6	9:9
10	Orleńta II Łuków	4	6	11:15
11	Victoria Parczew	4	5	8:9
12	Huragan Międzyrzec Podl.	4	5	5:7
13	Granica Terespol	4	4	8:9
14	KS Drelów	4	3	6:12
15	Sokół Adamów	4	0	2:11
16	Unia Krzywda	4	0	3:17

NASTĘPNA KOLEJKA (04.09., godz. 20:00): Victoria - Az-Bid, (05.09., godz. 14:00): Podlasie II - Agrotex, (05.09., godz. 12:00): ŁKS Łazy - Absolwent, (05.09., godz. 17:30): Orleńta II - Granica, Orzeł - Lutnia, (06.09., godz. 16:00): Red Sielczyk - Unia, Huragan - KS Drelów, (06.09., godz. 17:00): Grom - Sokół.

KLASA A

WYNIKI 3. KOLEJKI

Kujawiak - Olimpia O. 0:4
Dąb - Tytan 2:4
Dobryń - Dwernicki 0:1
Orleńta II - Polesie 3:4
Olimpia J. - Niwa 6:1
Twierdza - Lesovia 0:1
Bizon - Armaty 4:2
Janowia - pauza

TABELA KL. A

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Dwernicki Stoczek Łuk	3	7	6:0
2	Lesovia Trzebieiszów	3	7	5:3
3	Janowia Janów Podl.	2	6	4:1
4	Twierdza Kobylany	3	6	11:3
5	Tytan Wisznice	3	6	16:4
6	Dąb Dębowa Kłode	3	4	7:4
7	Orleńta II Radzyń Podl.	3	4	8:8
8	Olimpia Jabłoń	3	3	8:6
9	Bizon Jeleniec	2	3	4:8
10	Niwa Łomazy	3	3	8:9
11	LZS Dobryń	3	3	5:6
12	Armaty Stoczek Łuk.	3	3	7:10
13	Olimpia Okrzeja	2	3	4:2
14	Polesie Serokomla	3	3	4:13
15	Kujawiak Stanin	3	0	0:20

NASTĘPNA KOLEJKA (05.09., godz. 11:00): Olimpia O. - Dąb, (05.09., godz. 14:00): Dwernicki - Orleńta II, (06.09., godz. 13:00): Tytan - LZS Dobryń, Polesie - Olimpia J., (06.09., godz. 14:00): Lesovia - Bizon, Niwa - Twierdza, (06.09., godz. 12:00): Janowia - Kujawiak, Armaty - pauza.

mp

Podlasie. Bez goli, bez zwycięstwa



Piłkarze Podlasia tylko zremisowali z Sokółem (fot. Cezary Hince)

Podlasie Biała Podlaska nie wykorzystało atutu własnego boiska. W spotkaniu z Sokółem Kolbuszowa Dolna kibice nie zobaczyli ani jednego gola, choć gospodarze mieli kilka okazji, które przy lepszej skuteczności mogły przesądzić o losach meczu. Ostatecznie padł bezbramkowy remis 0:0, a wraz z nim kolejne ligowe punkty uciekły gospodarzom.

Pierwszy kwadrans spotkania zdecydowanie nie dostarczył kibicom powodów do emocji. Obie drużyny rozpoczęły mecz niezwykle zachowawczo, długo nie podejmując większego ryzyka. W przypadku Sokoła taka taktyka była całkowicie zrozumiała. Goście od początku sprawiali wrażenie zespołu nastawionego przede wszystkim na to, aby z Białej Podlaskiej wyjechać z punktem. Znacznie trudniej było jednak zrozumieć podobne podejście gospodarzy, którzy przecież potrzebowali zwycięstwa.

Na pierwszą groźniejszą akcję trzeba było czekać do 18. minuty. Dominik Banach odebrał piłkę Jakubowi Zychowi i natychmiast uruchomił Dominika Malugę. Pomocnik Podlasia minął jednego z rywali i znalazł się w dobrej pozycji do oddania strzału, ale jego uderzenie zostało zablokowane przez kolejnego obrońcę. Sokół odpowiedział dopiero w 28. minucie. Na strzał z dystansu zdecydował się Radosław Adamski, ale piłka poszybowała wysoko ponad poprzeczką.

Kilka minut później gospodarze byli o włos od objęcia prowadzenia. Banach znalazł się w sytuacji, w której powinien zachować się znacznie lepiej. Napastnik Podlasia miał sporo miejsca, jednak jego uderzenie minęło prawy słupek bramki Sokoła.

Goście chwilę później sami podarowali gospodarzom kolejną szansę. Patryk Kusak wyszedł do piłki, ale jego interwencja okazała się bardzo niepewna. Futbolówka trafiła pod nogi Banacha, który bez zastanowienia próbował skierować ją do opuszczonej bramki. Na posterunku znalazł się jednak Volodymyr Chorolskij. Obrońca Sokoła w ostatniej chwili zażegnał niebezpieczeństwo.

Tuż przed przerwą Podlasie ponownie zagroziło bramce rywali. Po dośrodkowaniu Malugi głową piłkę zagrał Dmytro Kopytov. Futbolówka odbiła się jeszcze od jednego z defensorów i ostatecznie wpadła w ręce Kusaka. W odpowiedzi Bartłomiej Wiktor uderzył z dystansu, ale piłka przeleciała obok prawego słupka bramki strzeżonej przez Oskara Jeża.

Po przerwie zrobiło się ciekawiej

Druga połowa rozpoczęła się zdecydowanie lepiej. Już na jej początku Adamski przymierzył zza pola karnego. Jeź musiał się mocno wysilić, aby przenieść piłkę nad poprzeczką. Kilka chwil później gospodarze dopuścili do kolejnego niebezpieczeństwa. Na linii pola karnego sfaulowany został Brian Gaj. Do rzutu wolnego podszedł Maciej Wilk. Jego strzał odbił Jeź, a dobitkę Adamskiego również zatrzymał bramkarz Podlasia. Gospodarze mogli więc mówić o sporym szczęściu, ale przede wszystkim o dobrze spisującym się golkiperze.

W 53. minucie Podlasie odpowiedziało składną akcją Tomasza Andrzejuka i Kacpra Dmitruka. Ostatecznie piłka trafiła do Macieja Orzechowskiego. Obrońca znalazł się około piętnastu metrów od bramki, ale jego uderzenie było zdecydowanie zbyt wysokie.

Sokół nie zamierzał jednak ograniczać się do defensywy. Najpierw strzał Wilka ponownie zatrzymał Jeź, później Adamski posłał piłkę tuż nad poprzeczką, a następnie po szybkiej kontrze Sokoła Jakub Zych oddał strzał,

który Jeź sparował na rzut różny.

W 72. minucie gospodarze mieli kolejną znakomitą okazję. Marcel Dobruk znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem, ale zamiast posłać piłkę obok niego, uderzył prosto w Kusaka. To była jedna z tych sytuacji, które po końcowym gwizdku mogą szczególnie boleć.

Gol był, ale... go nie było

Największe emocje przyszyły kilka minut później. Podlasie w końcu umieściło piłkę w siatce. Dominik Banach świetnie dograł do Jarosława Kosieradzkiego, a kapitan gospodarzy skutecznie zakończył akcję. Radość nie trwała jednak długo. Sędzia liniowy zasygnalizował spalonego i gol nie został uznany. Decyzja wywołała spore kontrowersje.

W doliczonym czasie gry to Sokół mógł jeszcze przechylić szalę na swoją stronę. Po rzucie różnym Kapuściński skierował piłkę w stronę bramki Podlasia, ale futbolówka nie znalazła drogi do siatki.

- To był słaby mecz w naszym wykonaniu, mimo tego zagraлиśmy na zero z tyłu i mieliśmy swoje sytuacje, aby ten mecz wygrać. Cieszy fakt, że te sytuacje tworzymy, jednak mamy duży problem ze skutecznością, który musimy jak najszybciej rozwiązać, ponieważ bez zdo-

bytych goli nie da się wygrywać i uciekają nam kolejne ligowe punkty - powiedział Maciej Oleksiuk, trener Podlasia.

Podlasie Biała Podlaska - Sokół Kolbuszowa Dolna 0:0

Podlasie: Jeź - Krawczyk, Orzechowski, Nojszewski, Kobiaera, Dmitruk, Grochowski (46' Dobruk), Maluga, Kosieradzki, Kopytov (46' Andrzejuk), Banach (78' Bondar). Sokół: Kusak - Kapuściński, Wilk, Wiktor, Matuszewski, Zych (67' Kądziołka), Szady, Adamski, Gaj, Marciniec, Chorolskij. Żółte kartki: Kosieradzki, Dobruk - Chorolskij, Adamski, Matuszewski

Minuta ciszy i „setka”

Zanim piłkarze rozpoczęli walkę o ligowe punkty, na stadionie zapanowała minuta ciszy. W ten sposób uczczono pamięć niedawno zmarłego Artura Jeża, ojca bramkarza Podlasia, Oskara Jeża.

Spotkanie miało również swój jubileuszowy akcent. Przed pierwszym gwizdkiem pamiątkową koszulką uhonorowano Macieja Orzechowskiego, który zaliczył 100. występ w białozielonych barwach.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 2. KOLEJKI

Start - Gręzovia 3:5
Bad Boys - Wóldom 9:0
Wenus - Bystrzyca 4:1
Orkan - Bór 0:2
Orleńta - AR-TIG 4:7
Unia - Tur 2:5

NASTĘPNA KOLEJKA

(06.09., godz. 11:00): Gręzovia - Bad Boys, Wóldom - Wenus, Bystrzyca - Orkan, (06.09., godz. 12:00): AR-TIG - Unia, Bór - Orleńta, (06.09., godz. 16:00): Tur - Start.

mp

III LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI

Podlasie - Sokół 0:0
Wiślanie - Czarni 0:1
Bramka: Szlek 45'.
Chełmianka - Wieczysta II 1:0
Bramka: Tomczyk 32'.
Siarka - Wiśłoka 1:0
Bramka: Peciak 44'.
Korona II - AKS 4:1
Bramki: Ciszek 29', Wyrozumski 32', Toboła 61', Nojszewski 69' - Sowa 35'.
Pogoń-Sokół - Hetman 4:2
Bramki: Jaślar 37', Metluszko 68', Chełmecki 78', Zbroiński 88' - Skiba 51', Bartoś 65'.
Moravia - KSZO 0:4
Bramki: Górski 45', Czajkowski 88', Posłuszny 90', Majewski 90+2'.
JKS Jarosław - Star 3:0
Bramki: Januiczak 8', Pchakadze 68', Prokić 73'.
Naprzód - Wiśła II 0:0

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	6	18	11:1
2	KSZO Ostrowiec Św.	6	14	11:4
3	Wiślanie Skawina	6	13	9:4
4	Czarni Polaniec	6	12	9:8
5	Wiśła II Kraków	6	11	9:6
6	JKS Jarosław	6	10	12:8
7	Podlasie Biała Podl.	6	8	5:5
8	Wieczysta II Kraków	6	7	8:9
9	Siarka Tarnobrzeg	6	7	7:8
10	Wiśłoka Dębica	6	7	7:9
11	Naprzód Jędrzejów	6	7	9:13
12	Hetman Zamość	6	6	9:9
13	Sokół Kolbuszowa	6	6	6:7
14	Moravia Moravica	6	6	6:12
15	AKS Busko Zdrój	6	5	8:13
16	Star Starachowice	6	5	5:11
17	Korona II Kielce	6	4	16:17
18	Pogoń-Sokół Lubaczów	6	4	6:9

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 17:00):

Wiśłoka - Podlasie, Wieczysta II - Siarka, Sokół - Star, JKS Jarosław - Korona II, AKS - Wiślanie, Czarni - Pogoń-Sokół, Hetman - Moravia, KSZO - Naprzód, Wiśła II - Chełmianka.

IV LIGA

WYNIKI 4. KOLEJKI

Avia II - Orleńta Ł. 6:0
Lublinianka - Ruch 3:2
Granit - Bug 4:3
Victoria - Tomasovia 1:2
Orleńta R. - Tur 1:0
Powiślak - Świdniczanka 2:2
Lewart - Janowianka 3:1
Górnik II - Łada 0:6

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	4	12	17:5
2	Łada Biłgoraj	4	9	14:6
3	Avia II Świdnik	3	9	13:0
4	Orleńta Radzyń Podl.	4	9	6:4
5	Tomasovia Tom. Lub.	4	7	7:6
6	Granit Bychawa	4	7	7:5
7	Lewart Lubartów	4	6	10:12
8	Victoria Łukowa	4	5	5:5
9	Powiślak Końskowola	4	5	13:16
10	Tur Milejów	4	4	6:4
11	Bug Hanna	4	4	9:14
12	Ruch Ryki	4	3	8:10
13	Orleńta Łuków	4	3	4:14
14	Janowianka Janów Lub.	4	2	7:10
15	Świdniczanka Świdnik	4	2	4:8
16	Górnik II Łęczna	3	0	0:11

NASTĘPNA KOLEJKA

(06.09., godz. 14:00): Orleńta Ł. - Granit, Łada - Ruch, Lublinianka - Avia II, Janowianka - Górnik II, Świdniczanka - Lewart, Tur - Powiślak, Tomasovia - Orleńta R., Bug - Victoria,

mp

BIA

Co było przyczyną masowego śnięcia ryb?

Społecznik interweniuje w sprawie Krzny, Wody Polskie odpowiadają

Brzegi i koryto rzeki Krzna w Międzyrzecu Podlaskim są gęsto zarośnięte chwastami, a niedawno doszło tam do niepokojącego zjawiska masowego śnięcia ryb. Lokalny społecznik Leszek Karpiuk podjął interwencję w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie, domagając się wyjaśnień i konkretnych działań mających na celu oczyszczenie cieku wodnego.

Pytania o przyszłość rzeki

Leszek Karpiuk, lokalny społecznik motywowany troską o dobro mieszkańców oraz niepokojącym stanem rzeki, 24 lipca wystosował oficjalny wniosek

Instytucja potwierdza, że na br. zaplanowano wykonanie prac utrzymaniowych na Krznie, na odcinku przebiegającym przez Międzyrzec

o udostępnienie informacji publicznej do Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie. W swoim dokumencie zapytał między innymi o planowane prace utrzymaniowe na lokalnym odcinku rzeki, ocenę jej stanu, przyczyny masowego śnięcia ryb oraz aktualną jakość wód. Do działania skłoniła go powaga sytuacji związanej z martwymi rybami oraz silne zarośnięcie koryta.

Wody Polskie odpowiadają

Odpowiedź z Zarządu Zlewni w Białej Podlaskiej, datowana na 7 sierpnia, rzuca nieco światła na plany zarządcy. Instytucja potwierdziła, że na 2026 rok zaplanowano wykonanie

prac utrzymaniowych na rzece Krznie, na odcinku przebiegającym przez miasto Międzyrzec Podlaski. Rozpoczęcie robót, obejmujących wykoszenie skarpi dna rzeki, przewidziano po 15 sierpnia, z zachowaniem obowiązujących przepisów z zakresu ochrony przyrody oraz ochrony środowiska.

W kwestii martwych ryb Wody Polskie poinformowały, że przyczyną było obniżone stężenie tlenu rozpuszczonego w wodzie, co wywołało tzw. przyduchę. Zjawisko to zostało potwierdzone badaniami wykonanymi przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (WIOŚ). Jednocześnie zaznacho-

no, że same Wody Polskie nie prowadzą regularnych badań ani ocen jakości wód Krzny, wskazując WIOŚ jako instytucję właściwą w zakresie monitoringu i dysponując wynikami szczegółowych analiz.

Ekologia a utrzymanie – potrzebny kompromis

W swoim stanowisku zarządca wód zwrócił uwagę na dylemat związany z ingerencją w koryta rzeczne, podkreślając, że prace utrzymaniowe mogą silnie oddziaływać na środowisko. Instytucja wskazuje na ścierające się głosy – z jednej strony o potrzebie intensyfikacji prac utrzymaniowych, z drugiej o ich silnym, degradującym wpływie na stan ekosystemów rzecznych. Konieczne jest poszukiwanie kompromisu, dlatego planując

działania na ciekach naturalnych, Wody Polskie kierują się wytycznymi z takich opracowań jak „Dobre praktyki utrzymania rzek” i „Krajowy Program Renaturyzacji Wód Powierzchniowych”.

Co istotne, Wody Polskie przypomniały, że zgodnie z przepisami Prawa wodnego gmina może uczestniczyć w pokrywaniu kosztów utrzymania wód i urządzeń wodnych należących do Skarbu Państwa na podstawie zawartego porozumienia. Jak jednak zaznaczono w dokumencie, na ten moment miasto Międzyrzec Podlaski nie zgłosiło chęci podpisania takiej umowy.

Społecznik zapowiada dalsze kroki

Mimo obietnic i wyjaśnień problem nie znika z dnia na

dzień. Obecnie sytuacja ze śniętymi rybami ustala, ale rzeka nadal pozostaje zarośnięta. Społecznik czeka na pełną realizację zadań przez Wody Polskie, dodając, że będzie stanowczo weryfikował, czy zarządca wywiązuje się ze swoich deklaracji i czy prace uda się sfinalizować jeszcze w tym roku. Wody Polskie pozostają głównym adresatem jego działań.

Sprawa śniętych ryb i stanu wód również będzie miała ciąg dalszy. Społecznik uważa, że Wody Polskie nie odpowiedziały wystarczająco szczegółowo na pytania o śnięte ryby, dlatego planuje skierować zapytania bezpośrednio do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Kamil Pulik

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Tur Milejów 1:0 (1:0) Jedna ładna akcja, jeden gol. Wystarczyło

Kapitan rozstrzygnął o wyniku

W poniedziałek mało kto będzie o tym meczu pamiętał, bo mimo świetnej pogody frekwencja była kiepska. A nawet ci, którzy byli, w czwartek w pamięci zachowają tylko wynik. No może jeszcze fakt, że Marcel Obroślak strzelił gola głową, co zdarza mu się nieczęsto.

Mecz nie był specjalnie emocjonującym i obfitującym w podbramkowe spięcia widowiskiem. Orlęta w pierwszej połowie nie pozwoliły rywalom na stworzenie żadnej sytuacji, same czekając cierpliwie na swoją okazję, która musiała przysześć. A czekać było warto, bo gol był szczególnej urody. W 38. minucie Klim Morenkov wywalczył piłkę w środku pola, przytomnie piętą zagrał do wbiegającego skrzydłem Danił Dudolada, a ten dokładnie dośrodkował w pole karne, gdzie idealnie w tempo wbiegał Marcel Obroślak i, strzelając z kózem w dalszy róg bramki, nie dał szansy bramkarzowi. W drugiej połowie długo przeważali goście, ale tylko raz kibicom gospodarzy skoczyło wyżej ciśnienie, kiedy Dawid Kłos musiał bronić w sytuacji sam na sam. W ostatnim kwadransie miejscowi odzyskali inicjatywę, wydaje się, że na-



Jak na razie dużym wzmocnieniem drużyny jest młodziutki, wypożyczony z Łecznej bramkarz Dawid Kłos. W sobotę raz musiał ratować kolegów i spisał się na medal, w innych sytuacjach po prostu dobrze robił swoją robotę. Zapewne w sezonie, jak na młodzieżowca przystało, jakiś numer wywinie, ale na razie zapowiada się na silny punkt drużyny i chłopaka, który kiedyś zagra w wyższych ligach

for. Maciej Mielniczek

leżał im się nawet rzut karny za zagranie ręką obrońcy ręką w polu karnym, ale - jak wiadomo - w dzisiejszym futbolu karny za rękę jest wtedy, kiedy... sędzia go podyktuje.

Komentarz: Jak się dobrze gra, to każdy głupi wygra...

Mimo że mecz nie był z tych elektryzujących publiczność, to właśnie takie wygrane należy cenić najbardziej. O końcowym miejscu w tabeli nie decydują bowiem ostatecznie przeprowadzane od wielkiego dzwo- nu wspaniałe ułańskie szarże, a mozołnie ciutane, bywa, że po linii najmniejszego oporu, punk-

ciki z ligowymi średniakami. Ale po to się do zatrudnia dobrego trenera (a za takiego uważamy Artura Bożyka), żeby właśnie umiał z takiego potencjału, jaki ma wycisnąć maksymalny efekt.

Operacja Tomasovia

W niedzielę o 16 Orlęta zagrają na wyjeździe z Tomasovią. Tradycyjnie niewygodny rywal, z którym zdarzało się też co jakiś czas grywać w trzeciej lidze, u siebie do tej pory zremisował z Bugiem Hanna i wygrał z Granitem Bychawa. Przed sezonem, uzupełniając ubytki, zatrudnił kilku graczy z Ukrainy i Gruzji. Trenerem rywala

jest Paweł Babiarz, którego radzyńscy kibice mogą pamiętać z krótkiego epizodu za sterami Orląt w 2023 roku.

Same nieszczęścia u Rycajów...

Do meczu Orlęta przystąpiły mocno osłabione. Tydzień temu Karol Rycaj doznał złamania oczodołu i do gry wróci pewnie za dwa - trzy tygodnie. Jego młodszy brat Kuba też padł w boju, ale jego uraz kolana zapewne trzeba będzie leczyć dłużej - w klubie wszyscy z obawami czekają na diagnozę. Co gorsza, ich najwerniejsza kibicka, czyli mama nieodpuszczająca żadnego meczu na Warszawskiej, tego samego dnia złamała rękę, ale na stadion przyszła kibicować ostatniemu zdrowemu z trójki braci, Dominikowi...

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Tur Milejów 1:0 (1:0)

gol: Obroślak 38

Orlęta: Kłos - Dudolad (74 Sawczuk), Kaczyński, Miszt, Pendel, Warda (76 Korolczuk), Obroślak, Morenkov, D. Rycaj, Izdebski (55 Siudaj), Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Pendel, na ławce trener Bożyk
widzów 150

Zbigniew Smółko

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Wielkie derby już w tę niedzielę!

Już 6 września na boisku w Międzyrzecu Podlaskim Huragan zmierzy się z KS Drelów. Będą to wielkie derby, jakich jeszcze w historii nie było, ponieważ te kluby po raz pierwszy będą ze sobą rywalizować w rozgrywkach ligowych. Tymczasem oba zespoły rywalizują w lidze ze zmiennym szczęściem.

Granica Terespol – Huragan Międzyrzec Podlaski 1:2

Spotkanie w Terespole zakończyło się wyjazdowym zwycięstwem Huraganu. Wynik meczu otworzył w 2. minucie Maciej Kiryluk, wyprowadzając zespół z Międzyrzecza Podlaskiego na prowadzenie. Gospodarze odpowiedzieli w 11. minucie po strzale Dawida Zasiuka, doprowadzając do remisu, który utrzymał się do końca pierwszej połowy. W drugiej części spotkania obie drużyny dokonały wielu roszad w składach. O końcowym rezultacie zadecydowała doliczona część gry. Zwycięską bramkę dla Huraganu zdobył Sviatoslav Ksenchyn, zapewniając komplet punktów swojej drużynie.

Az-Bud Komarówka Podlaska – Huragan Międzyrzec Podlaski 3:0

Kolejny mecz wyjazdowy Huraganu przyniósł porażkę z ze-

społem z Komarówki Podlaskiej. Gospodarze objęli prowadzenie w dwudziestej siódmej minucie po bramce Łukasza Barańczuka. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 1:0. Po przerwie Az-Bud powiększył przewagę. W 51. minucie na listę strzelców wpisał się Filip Noszarzewski. Wynik spotkania na 3:0 ustalił w 75. minucie Eryk Waniowski. Zawodnicy z Międzyrzecza Podlaskiego, mimo przeprowadzonych zmian, nie zdołali odpowiedzieć żadnym trafieniem, a mecz zakończył się wygraną gospodarzy.

KS Drelów – Podlasie II Biała Podlaska 0:3

Mecz przed własną publicznością zakończył się przegraną drużyny KS Drelów. Rywalizacja z rezerwami bialskiego Podlasia przebiegała bezbramkowo niemal do końca pierwszej połowy. W 44. minucie pierwszego gola dla gości zdobył Adam Sacharuk. W drugiej części spotkania gra zaostrzyła się, w efekcie czego zawodnicy z Drelowa otrzymali cztery żółte kartki, którymi ukarani zostali Krzysztof Kondraciuk, Piotr Wojtczuk, Eryk Kozłowski oraz Igor Paczuski. Goście podwyższyli prowadzenie w 78. minucie po bramce Szymona Tokarskiego. Ostatni gol padł w doliczonym czasie gry, a jego strzelcem był Kacper Kondraszuk.

Kamil Pulik

Ostatni turniej Grand Prix Powiatu w plażówce

Niby przed ostatnim z czterech terminów Grand Prix raczej pewne było kto zostanie zwycięzcą w długiej fali, jednak emocje były do końca. Na dwóch boiskach w parku miejskim w Radzynie rywalizowało dziewiętnaście duetów.

Poprzednie turnieje zostały rozegrane w Wygnance, Bedlnie i Płudach. Organizatorami cyklu były Radzyński Klub Sportowy



Tegoroczne Grand Prix składało się z czterech turniejów, dostarczyło mnóstwo emocji i dobrej zabawy. Już teraz organizatorzy zapewniają, że w przyszłym roku będzie i więcej i lepiej. A znając RKS i siatkarską pasję MOSiR bez zastrzeżeń wierzymy.

Ubezpieczenia Hryciuk Radzyń Podlaski oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskim. Zawody wspiera-

ły też Ubezpieczenia Hryciuk, ZEMAT i Pizzeria Królewska, dzięki którym zawodnicy otrzymywali posiłki, a zwycięzcy

atrakcyjne nagrody.

W ostatnim turnieju grano systemem „brazylijką”, czyli drużyny odpadały po

drugiej porażce. Ostatecznie zwyciężyli Janusz Prus i Bartek Ostrysz pokonując w finale Szymona Piekarskiego i Borysa Nowickiego.

W meczu o brąz Filip Lubiejewski i Jakub Jurkowski pokonali Kamila Mańko i Marcina Wasiluka. W klasyfikacji końcowej GP Powiatu bezkonkurencyjni byli Szymon Piekarski i Borys Nowicki. Kolejne miejsca to: 3. Janusz Prus, 4. Bartek Ostrysz, 5. Filip Lubiejewski i Jakub Jurkowski, 7. Mateusz Kwaśny i Łukasz Kwaśny, 9. Szymon Bober i Marcel Bober. Najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody, puchary i pamiątkowe koszulki GP Powiatu.

Zbigniew Smółko

W okręgówce mnóstwo emocji

W derbach powiatu z Orłem Absolwent rozsypał się po czerwonej kartce, Grom zaskoczył w Milanowie, a AZ BUD nie zawiódł w meczu ze słabym Huraganem. W klasie A i klasie B przegrały wszystkie radzyńskie drużyny.

Świetny początek Gromu

Grom Kąkolewnica nie był faworytem meczu w Milanowie, ale już po dziesięciu minutach prowadził 2:0, potem wprawdzie stracił gola kontaktowego, ale w końcówce I połowy znowu podopieczni trenera Edmunda Koperwasa dwa razy trafili do siatki i do przerwy prowadzili 4:1. Wprawdzie w drugiej połowie goście musieli drzeć o wynik, LKS zdobył dwie bramki, ale szczęśliwy wynik udało się „dowieźć” do końca.

LKS Agrotex Milanów - Grom Kąkolewnica 3:4 (1:4)

gole dla Gromu: Zgorzałek, Grochowski 2, Żabiński

Miłe popołudnie w Komarówce

AZ BUD Komarówka Podlaska, mimo że grał bez jednego z liderów Daniela Korola, stresował się znacznie mniej. Po dobrym meczu wygrał ze spadkowiczem z IV ligi Huraganem Międzyrzecz Podlaski 3:0. Na pewno więcej emocji będzie w piątek, kiedy drużyna wicelidera rozgrywek pojedzie do Parczewa. Mecz o 20:00, sztuczne światło, sporo kibiców - widowisko może być lepsze niż zwykle w okręgówce



Krzysztof Stężala przeniósł się z Żabikowa do Kąkolewnicy. Mimo 43 lat forma dalej jest. Bo zawsze była

AZ BUD Komarówka Podlaska - Huragan Międzyrzecz Podlaski 3:0 (1:0)

gole: Barańczuk, Nosarzewski, Waniowski

Druga połówka Absoluta zaszkodziła

W derbach powiatu Absolwent Domaszewnica podejmował (umownie - mecze u siebie „Royal” gra w Wólce Świątkowej) Orła Czemierniki. Półki siły były wyrównane gospodarze radzili sobie znakomicie i prowadzili do przerwy 1:0. Ale w drugiej połowie w kilka minut wszystko się zawaliło: czerwona kartka, dwa gole Piotra Kuźmy. Potem jeszcze swojego obowiązkowego dorzucił w końcówce Janek Bożym, a strzelanie zakończył Bartosz Mirosław...

Absolwent Domaszewnica - Orzeł Czemierniki 1:4 (1:0)

Gole: Fredo - Kuźma 2, Bożym, Mirosław

Klasa A: Orleńta II nie poleciała

Rezerwy radzyńskich Orleńt rozegrały drugi mecz u siebie i znowu nie wygrały. Po zaciętym meczu uległy Pole-siu Serokomla 3:4. Klubowa młodzież stworzyła sobie chyba więcej sytuacji niż rywal, w końcówce była bliska wyrównania, ale ostatecznie zabrakło argumentów. Gole zdobyli Podlipny, Wziątek i Kaliszek.

Klasa B: Porażki Bystrzycy i Unii

Żadna z drużyn z powiatu radzyńskiego nie może zaliczyć weekendu do udanych. Bystrzyca Borki przed sezonem straciła kilku zawodników i wszystko wskazuje, że nawet w najniższej lidze rzadko będzie mogła cieszyć się ze zwycięstw, w niedzielę uległa na wyjeździe Wenus Oszczepalin 4:1. Unia Żabików nie sprostała z kolei Turowi Turze Rogi i przegrała u siebie 2:5.

Zbigniew Smółko

Zacznij przygodę z...

...szachami!

Zapraszamy na zajęcia szachowe dzieci w wieku od 7 do 9 lat. W roku szkolnym 2026/2027 będą się one odbywać regularnie, raz w tygodniu we wtorki i środy (dzień do wyboru) w godz. 16.00-17.00 w Pałacu Potockich. Mają powstać dwie grupy. Pierwsze zajęcia poprzedzone krótkim spotkaniem z rodzicami już 1 września (wtorek) o godz. 16.00, lub 2 września (środa) godz. 16.00. Jeden termin do wyboru. Grupy prowadzić będzie Adam Pękała. Zachęcamy z całej siły.

...taekwon-do!

Jak co roku Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do rusza z zapisami do grupy początkującej. Zajęcia pełne energii, nauka dyscypliny i pewności siebie, świetna zabawa w grupie rówieśników. Zapisy potwierdzają do końca września, ale warto dołączyć już dziś bo ilość miejsc ograniczona. Spotkanie organizacyjne 3 września o 18.30 w sali na ulicy Warszawskiej 34 (pierwsze piętro).

...pływaniem!

Ruszą zapisy do szkółki pływania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskim. Jeśli chcesz, żeby Twoje dziecko nauczyło się pływać,

poprawiło technikę i czuło się pewniej w wodzie, zadzwoń po informacje 83 352 62 72, wew. 103 — kasa pływalni. Czekają doświadczeni instruktorzy, bezpieczna i przyjazna atmosfera, grupy dopasowane do poziomu umiejętności zajęcia dwa razy w tygodniu.

...karate kyokushin!

Charakter. Dyscyplina. Pewność siebie. Radzyński Klub Karate Kyokushin Raptor zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych – zarówno osoby trenujące w poprzednich latach, jak i wszystkich, którzy chcą dołączyć do treningów.

Grupa w Kąkolewnicy: wtorki i czwartki 17:00-18:00 – grupa młodsza (4-9 lat) 17:00-18:15 – grupa starsza (od 10 lat), pierwsze zajęcia 1 września w Gminnym Ośrodku Kultury ul. Lubelska 16. Grupa w Radzynie Podlaskim w poniedziałki i środy 17:00-18:00 – grupa początkująca 18:00-19:30 – grupa zaawansowana, pierwsze zajęcia 2 września, sala gimnastyczna przy Internacie na ul. R. Traugutta. Pierwszy krok może być początkiem wielkiej drogi. Informacje i zapisy: 501 396 931 i 668 154 527.

Zbigniew Smółko

Wydarzy się

Zaproszenie na Święto Roweru

6 września o godzinie 13.30 na dziedzińcu Pałacu Potockich rozpocznie się pierwsze Radzyńskie Święto Roweru. W programie m.in. przejazd po Radzynie, miasteczko rowerowe, gra terenowa, konkursy z nagrodami, gry i zabawy dla całych rodzin, charytatywny kiermasz używanych rowerów (wspierała szansa, żeby zalegającym w piwnicach i garażach starym jednośladom dać nowe życie...), giełda sprzętu rowerowego, Mobilne Muzeum Rowerów. Można przyjść nawet piechotą.

Piłkarski terminarz

Puchar Polski

II runda na szczuble okręgu środa, godz. 17
Dwernicki Stoczek Łukowski - Absolwent Domaszewnica
Grom Kąkolewnica - AZ BUD Komarówka Podlaska
Polesie Serokomla - Orzeł Czemierniki
IV liga
niedziela, godz. 16
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski

klasa okręgowa

piątek, godz. 20
Victoria Parczew - AZ BUD Komarówka Podlaska
sobota, godz. 12
ŁKS Łazy - Absolwent Domaszewnica
sobota, godz. 17.30
Orzeł Czemierniki - Lutnia Piszczac
niedziela, godz. 17
Grom Kąkolewnica - Sokół Adamów
klasa A
sobota, godz. 14
Dwernicki Stoczek Łukowski - Orleńta II Radzyń Podlaski
klasa B gr. I
niedziela, godz. 11
Bystrzyca Borki - Orkan Wojcieszków
niedziela, godz. 12
AR-TIG Huta Dąbrowa - Unia Żabików

Zbigniew Smółko



Oświata głównym tematem sesji przed pierwszym dzwonkiem. Ślubowania i nominacje w gminie Borki

Ostatnia przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego sesja Rady Gminy Borki upłynęła pod znakiem edukacji. Dyskutowano nie tylko o kwestiach organizacyjnych, ale także o podstawach programowych. Dla części pedagogów z pięciu gminnych placówek wakacje były czasem intensywnej pracy – siedmioro z nich pomyślnie zdało egzamin na stopień nauczyciela mianowanego.

Podczas obrad nauczyciele złożyli uroczyste ślubowanie i odebrali akty nominacji z rąk wójta gminy Marcina Czyżaka oraz przewodniczącego Rady Gminy Tomasza Kwaśnego.

Przedłużone kadencje i powierzenie obowiązków

Ważne decyzje zapadły również w kwestii kadry kierowniczej. Przedłużenie kadencji dyrektorskich otrzymały **Aneta Skowron** (SP w Krasewie) oraz **Marta Sposób-Żądętek** (SP w Woli Chomejowej). - Gratuluję obu paniom dyrektor



Wręczenie aktu powołania na kolejną kadencję dyrektorską Marcie Sposób-Żądętek, dotychczasowej dyrektorki Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej

ponownego objęcia stanowiska. Pracuje się z paniami naprawdę dobrze i merytorycznie. Mam nadzieję, że kolejne lata będą przebiegały w bardzo podobnej atmosferze: wzajemnego zrozumienia i profesjonalizmu – podkreślił wójt Marcin Czyżak.

Z kolei w Szkole Podstawowej w Tchorzewie-Kolonii konkurs na stanowisko dyrektora został odroczony o 10 miesięcy. Przez najbliższy rok szkolny (od 1 września br. do 30 czerwca 2027 r.) pełnienie tych obowiązków powierzono **Andrzejowi Kotyle**, który kierował placówką już w poprzednich miesiącach. Wójt podziękował mu za podjęcie wyzwania i sprawne zarządzanie szkołą. Dyrektorzy wyrazili wdzięczność za zaufanie oraz docenienie ich pracy, skła-



Przedłużenie kadencji dyrektorskiej i akt powołania na kadencję 2026-2031 z rąk wójta Marcina Czyżaka otrzymuje Aneta Skowron, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Krasewie

dając jednocześnie podziękowania swoim zespołom nauczycielskim za wspólną działalność na rzecz uczniów.

Liczby nowego roku szkolnego

W roku szkolnym 2026/2027 do pięciu placówek na terenie gminy Borki uczęszczać będzie 537 uczniów (w ubiegłym roku było ich – 522). Do klas pierwszych wstąpi 82 uczniów (wzrost z 72), do przedszkoli zapisano 159 dzieci (wobec 175 w roku ubiegłym), a do oddziałów przedszkolnych trafi 53 najmłodszych (w poprzednim roku – 66).

Wszystkim nauczycielom, dyrektorom, pracownikom oświaty, uczniom i rodzicom życzymy spokojnego, bezpiecznego i pełnego sukcesów roku szkolnego.



W tym roku ważny krok w karierze zawodowej podjęło siedmioro nauczycieli z placówek gminy Borki, uzyskując awans na stopień nauczyciela mianowanego

Uroczyste ślubowanie związane z awansem zawodowym złożyli:

Monika Syta (SP w Woli Chomejowej) – nauczyciel współorganizujący kształcenie, pedagog specjalny, nauczyciel rewalidacji
Joanna Łukasiewicz (SP w Woli Chomejowej) – nauczycielka historii, biologii, przyrody, świetlicy oraz wychowawca
Weronika Siestrzykowska (ZPO w Borkach) – nauczyciel współorganizujący kształcenie, nauczyciel rewalidacji
Andżelika Salata (ZPO w Woli Osowińskiej) – pedagog szkolny, pedagog specjalny, terapeuta pedagogiczny
Ewelina Bącik (ZPO w Woli Osowińskiej) – nauczycielka wychowania przedszkolnego, nauczyciel współorganizujący kształcenie
Ewa Morawik (ZPO w Woli Osowińskiej) – nauczycielka wychowania przedszkolnego, nauczyciel rewalidacji
Krzysztof Kwas (SP w Krasewie) – nauczyciel języka angielskiego.

Wola Chomejowa zaprasza na Dożynki Gminy Borki

Już w niedzielę, 6 września boisko przy Szkole Podstawowej w Woli Chomejowej stanie się centrum gminnych obchodów Święta Plonów. To jedno z najważniejszych i najbardziej zakorzenionych w lokalnej tradycji wydarzeń, będące przede wszystkim wyrazem wdzięczności dla rolników za ich całoroczny trud, dar ziemi oraz symbol dostatku i bezpieczeństwa – powszedni chleb.

Tegoroczne święto zapowiada się wyjątkowo. Organizatorzy przygotowali bogaty program, w którym nie zabraknie tradycyjnego obrzędu dzielenia się chlebem, wspólnej dziękczynnej modlitwy, konkursów rękodzieła oraz występów artystycznych pełnych muzyki i dobrej zabawy.

Rolę gospodarza wydarzenia objęła w tym roku gościnna Wola Chomejowa. W miejscowości trwają już ostatnie, intensywne przygotowania, a mieszkańcy z otwartymi ramionami i suto zastawio-



Na fotografii: wójt gminy Borki Marcin Czyżak wraz z reprezentacją Woli Chomejowej, sołtysem Wojciechem Cieślakiem, radną Rady Gminy Jolantą Cieślak, przewodniczącą KGW "Jutrzenka" Beatą Cieślak, członkiniami kół: Pauliną Cieślak i Lidą Siudąj

nymi stołami czekają na przybycie gości z całej gminy i okolic.

– Bądźmy tego dnia razem! – zachęcają organizatorzy i serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców gminy Borki oraz przybyłych Gości do wspólnego świętowania. Czas start, godz. 12.

„Angielski Przyszłości w Gminie Borki” – projekt edukacyjny za ponad milion złotych staje się faktem

Gmina Borki zajęła wysokie, 12. miejsce na liście projektów ocenionych z wyróżnieniem i wybranych do dofinansowania w ramach naboru nr FELU.10.01-IZ.00-001/26, Działania 10.1 Skuteczna edukacja (typ projektu 2), Priorytetu X Lepsza edukacja programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Celem projektu jest podniesienie jakości nauczania języka angielskiego we wszystkich pięciu szkołach podstawowych na terenie gminy oraz wyrównanie szans edukacyjnych dla 430 uczniów.

Nowoczesne warunki do nauki

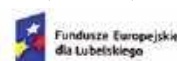
Zajęcia będą prowadzone stacjonarnie, od września 2027 r. do czerwca 2029 r., w nowych i nowoczesnych salach językowych wyposażonych w zakupione w projekcie pomoce dydaktyczne – systemy językowe, co umożliwi intensywną pracę na nagraniach audio/video, wykorzystanie słuchawek, nagrywanie wypowiedzi uczniów oraz systematyczną pracę w parach i małych grupach. Wsparcie dopasowane do potrzeb: W ramach programu wsparcia szkoły podstawowej zaplanowano kompleksową realizację dodatkowych zajęć z języka angielskiego, ukierunkowanych na wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów, rozwijanie kompetencji językowych oraz wzmacnianie ich gotowości do aktywnego posługiwania się językiem obcym w sytuacjach szkolnych i codziennych. Działania zostały zaplanowane z myślą o trzech grupach wiekowych: Klasy 1–3, Klasy 4–6, Klasy 7–8.

Indywidualne podejście i małe grupy

Program wsparcia zakłada organizację zajęć w małych grupach, co pozwoli na zwiększenie efektywności pracy dydaktycznej, indywidualizację procesu nauczania oraz dostosowanie metod i tempa pracy do rzeczywistych możliwości uczniów. W zależności od wyników diagnozy wstępnej oraz obserwacji prowadzonych przez nauczycieli możliwy będzie dodatkowy podział uczestników według poziomu zaawansowania językowego. Takie rozwiązanie umożliwi jednocześnie wspieranie uczniów mających trudności w opanowaniu materiału przewidzianego podstawą programową oraz rozwijanie potencjału tych, którzy wykazują wyższy poziom kompetencji i gotowość do podejmowania bardziej ambitnych zadań językowych. Dzięki temu zajęcia będą miały charakter zarówno wyrównawczy, jak i rozwijający.

Finanse projektu:

Całkowita wartość projektu: 1 009 000,00 zł
Dofinansowanie z EFS+: 857 650,00 zł
Dofinansowanie z Budżetu Państwa: 43 350,00 zł
Dofinansowanie ogółem: 901 000,00 zł
Wkład własny niefinansowy (udostępnienie sal): 108 000,00 zł



Wielka modernizacja ciepłowni w Radzynie. PEC podpisał umowę wartą ponad 28 mln zł

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie rozpoczyna największą w swojej historii inwestycję. 25 sierpnia podpisano umowę na modernizację ciepłowni, której wartość wynosi 28,11 mln zł. Projekt ma zmienić sposób produkcji ciepła w mieście i zwiększyć udział odnawialnych źródeł energii.



Z ramienia PEC umowę podpisał prezes przedsiębiorstwa, Jerzy Woźniak



Na uroczyste podpisanie umowy przyszło wielu znakomitych gości z miasta i powiatu

Szczygiel, przewodniczący Rady Miasta.

Obecni byli także przedstawiciele PEC: Ryszard Puchala, dyrektor techniczny, Jolanta Tomczak, główna księgowa, Leszek Wołowik, specjalista ds. technicznych, oraz Janusz Chmielarz, specjalista ds. remontów, a także przedstawiciele mediów.

Inwestycja na lata 2026–2027

Umowa dotyczy realizacji projektu pod nazwą „Modernizacja Ciepłowni w Radzynie Podlaskim w celu osiągnięcia systemu efektywnego energetycznie z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii (OZE)”. Inwestycja ma zostać zrealizowana w latach 2026–2027.

Na realizację zadania PEC pozyskał 9,91 mln zł dotacji. Wykonawcą wybranym w postępowaniu przetargowym została firma Euros Energy Sp. z o.o. z Koprek koło Warszawy.

50 pomp ciepła i 80 odwiertów

Zakres inwestycji jest szeroki. Jednym z najważniejszych ele-

mentów będzie montaż 50 pomp ciepła, z których każda będzie miała moc 60 kW. Łączna moc zespołu wyniesie więc 3 MW.

Powstaną również powietrzne wymienniki ciepła o mocy 2,4 MW, a także gruntowy wymiennik ciepła typu BTES. Instalacja będzie składała się z 80 odwiertów sięgających do 125 metrów w głąb ziemi, co daje łącznie około 10 kilometrów odwiertów.

Kolejnym elementem będzie magazyn ciepła typu miniPTES. Ziemny magazyn dobowy będzie miał objętość 2600 m³ i pojemność cieplną wynoszącą 69,78 MWh.

Na terenie ciepłowni zostaną także zamontowane 90 hybry-

dowych kolektorów słonecznych typu PVT o parametrach 36 kWp energii elektrycznej i 93 kW mocy cieplnej.

Inwestycja obejmie ponadto budowę wewnętrznych i zewnętrznych rurociągów ciepłych oraz instalacji elektroenergetycznych, które połączą nowe urządzenia z istniejącą infrastrukturą PEC.

Mniej węgla, więcej OZE

Modernizacja ma przede wszystkim zmienić strukturę produkcji ciepła w Radzynie. Obecnie 73 proc. energii cieplnej produkowanej przez PEC pochodzi z węgla. Po realizacji inwestycji większą rolę mają od-

grywać odnawialne źródła energii, w tym pompy ciepła.

Według założeń projektu, dzięki inwestycji roczna produkcja energii cieplnej ze źródeł odnawialnych ma wynieść 44 338 GJ, co odpowiadać będzie około 30 proc. całkowitej produkcji ciepła.

Jednocześnie zakładana jest redukcja emisji CO₂ o 4975,86 ton rocznie oraz oszczędność 52 642,45 GJ energii cieplnej końcowej rocznie.

Jednym z najważniejszych efektów ma być również osiągnięcie przez system ciepłowniczy statusu systemu efektywnego energetycznie. Udział produkcji ciepła z OZE i kogeneracji ma osiągnąć 51,5 proc. rocznej produkcji.

Podpisanie umowy w obecności władz miasta i powiatu

W uroczystości podpisania umowy uczestniczyli przedstawiciele PEC, wykonawcy inwestycji oraz samorządów.

Dokument podpisali Jerzy Woźniak, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, oraz Tomasz Walczak, wiceprezes zarządu Euros Energy.

W wydarzeniu uczestniczyli również Szczepan Niebrzegowski, starosta powiatu radzyńskiego, Ireneusz Mroczek, wicestarosta powiatu radzyńskiego, Jakub Jakubowski, burmistrz Radzyna, oraz Mariusz

Modernizacja ciepłowni będzie największym przedsięwzięciem realizowanym dotychczas przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Jej zakończenie zaplanowano na 2027 rok.

Projekt ma jednocześnie ograniczyć zależność systemu od węgla, zwiększyć wykorzystanie OZE i zmniejszyć emisję CO₂. W praktyce oznacza to przebudowę części obecnego systemu produkcji ciepła i wprowadzenie do niego nowych technologii – od pomp ciepła, przez instalacje PVT, po magazynowanie energii cieplnej.

kb

Harcerze z Radzyna nie próżnowali podczas wakacji. Były obozy, szkolenia i wyprawy zagraniczne

Tegoroczne wakacje dla harcerzy I Szczepu Harcerskiego „Infinity” im. hm. M. Stagrowskiego w Radzynie były czasem nie tylko odpoczynku i przygody, ale również intensywnej nauki oraz zdobywania nowych umiejętności. W ramach Harcerskiego Lata 2026 młodzi mieszkańcy Radzyna uczestniczyli w zlotach, obozach i specjalistycznych szkoleniach.

Harcerskie lato rozpoczęło się pod koniec czerwca od zlotu drużyn Hufca ZHP Łuków „W maceczniku”. Od 27 do 29 czerwca w Żdżarach spotkali się harcerze z Radzyna Podlaskiego, Łukowa, Stoczka Łukowskiego, Nowego Świata i Woli Osowińskiej.

Uczestnicy poznawali przyrodę rezerwatu Jata oraz odwiedzili Centrum Promocji Drewna. Nie zabrakło również historii – harcerze poznawali sylwetki związanych z regionem postaci, m.in. ks. Stanisława Brzóska



Za organizację przedsięwzięć ze strony I Szczepu Harcerskiego „Infinity” odpowiadały m.in. hm. Anna Zabielska, pwd. Agata Tarnowska i pwd. Milena Latoch-Malesa

i ppłk. Andrzeja Wacława Rej-maka „Ostoi”.

Program zlotu był bardzo różnorodny. Młodzi uczestnicy brali udział w warsztatach teatralnych, tanecznych i plastycznych, a także zajęciach poświęconych sztucznej inteligencji. Sprawdzali się również podczas ekologicznej gry terenowej.

Zlot zakończyło obrzędowe ognisko „Ludzie i miejsca”. Była to okazja do prezentacji miejscowości, z których pochodzą poszczególne drużyny, oraz rozmowy o tym, jak

pochodzenie i doświadczenia mogą wpływać na kształtowanie charakteru.

Dwa tygodnie nad Bałtykiem

Największym wakacyjnym przedsięwzięciem był obóz Hufca ZHP Łuków w Międzywodziu. Od 3 do 14 sierpnia radzyńscy harcerze uczestniczyli w programie „Harcerski Jomsborg”, którego tematyka nawiązywała przede wszystkim do kultury Normanów.

Podczas zajęć poznawali średniowieczne dzieje, uczestniczyli w inscenizacjach mitów i legend oraz warsztatach rzemieślniczych. Wieczorami spotykali się przy obrzędowych ogniskach. Program obejmował również zajęcia dotyczące umiejętności interpersonalnych i profilaktyki.

Nie zabrakło aktywności fizycznej – harcerze wędrowali, pływali w morzu i uczestniczyli w licznych zajęciach terenowych. W programie znalazł się także Dzień Ekonomii.

Obóz był również okazją do poznania regionu. Uczestnicy odwiedzili m.in. Dziwnów, Kamień Pomorski, Świnoujście oraz Centrum Słowian i Wikingów. Wybrali się także do niemieckiego Stralsundu, gdzie zwiedzili oceanarium i średniowieczną starówkę, a także weszli na wieżę Kościoła Mariackiego.

Najstarsi uczestnicy – wędrownicy – odbyli rajd pieszy po Wolińskim Parku Narodowym. Następnie przeprawili się promem i wyruszyli w kierunku Malmö oraz Kopenhagi.

Wakacje to także czas zdobywania uprawnień

Harcerze ze Szczepu „Infinity” wykorzystali wakacje również na rozwijanie swoich kompetencji instruktorskich. W lipcu w Radzynie Podlaskiej i Łukowie odbył się kurs przewodnikowski i kadry harcerskiej „Owoce Granatu IV”.

Wzięło w nim udział ośmioro radzyńskich harcerzy-wędrowników. Podczas zajęć poznawali m.in. zasady pracy z dziećmi i młodzieżą, podstawy pierwszej pomocy, skautowy system wychowawczy, instrumenty me-

todyczne oraz zasady przygotowywania dobrej zbiórki.

Uczyli się także komunikacji, planowania pracy drużyny i rozwijali umiejętności przywódcze. Ukończenie kursu otwiera przed nimi możliwość pełnienia w przyszłości funkcji instruktorskich w ZHP.

Zajęcia warsztatowe ze strony szczepu prowadziły hm. Anna Zabielska i pwd. Agata Tarnowska.

Za organizację przedsięwzięć ze strony I Szczepu Harcerskiego „Infinity” odpowiadały m.in. hm. Anna Zabielska, pwd. Agata Tarnowska i pwd. Milena Latoch-Malesa.

Tegoroczne Harcerskie Lato pokazało, że wakacyjny wyjazd może być czymś więcej niż tylko odpoczynkiem. Dla radzyńskich harcerzy był czasem poznawania historii i przyrody, sprawdzania własnych możliwości, nauki współpracy oraz zdobywania umiejętności, które mogą przydać się w dorosłym życiu.

Wyjazdy zostały dofinansowane w ramach realizacji zadania publicznego „Harcerska Akcja Letnia” we współpracy z Miastem Radzyni Podlaskiej.

kb

RAD

28 uczniów z Wohynia otrzymało stypendia. Doceniono ich naukę, sport i talenty

Aż 28 uczniów Zespołu Szkół im. Unitów Podlaskich w Wohyniu zostało wyróżnionych stypendiami dla uzdolnionych uczniów za rok szkolny 2025/2026. Uroczyste wręczenie dyplomów odbyło się podczas sesji Rady Gminy Wohyń 19 sierpnia.

Stypendia trafiły do uczniów, którzy w minionym roku szkolnym wyróżnili się wysokimi wynikami w nauce, osiągnięciami artystycznymi lub sportowymi. Okolicznościowe dyplomy wręczyli wójt gminy Wohyń

Tomasz Jurkiewicz oraz przewodniczący Rady Gminy Wohyń Krzysztof Barszczewski.

Stypendium jest nie tylko finansowym wsparciem, ale również formą docenienia pracy i zaangażowania młodych mieszkańców gminy. Za każdym z wyróżnień stoją godziny nauki, treningów, rozwijania zainteresowań i pracy nad własnymi umiejętnościami.

Gratulacje należą się zarówno uczniom, jak i ich rodzicom oraz nauczycielom, którzy wspierają młodzież w rozwijaniu talentów i osiąganiu kolejnych sukcesów.



Okolicznościowe dyplomy wręczyli uczniom wójt gminy Wohyń Tomasz Jurkiewicz oraz przewodniczący Rady Gminy Wohyń Krzysztof Barszczewski

- Wyróżnieni zostali:**
- Karol Gawałko, Gabriel Ossowski, Anna Sawczuk, Piotr Ilczuk, Marcelina Szolle, Zuzana Trochimiak, Wiktoria Gabryszuk, Filip Jakimiuk, Joanna Kondratiuk, Antonina Szyndlarz, Milena Wawryszczuk, Cezary Czupryna, Małgorzata Gawałko, Wojciech Rybicki, Jakub Kaźmieruk, Julia Korolczuk, Anna Panasiuk, Wiktoria Rybicka, Karolina Ciok, Barbara Denisiuk, Aleksander Kniaziewicz, Karolina Zderkiewicz, Agata Kocko, Maksymilian Ossowski, Antonina Panasiuk, Izabela Stefaniszyn, Bernard Szczygielski oraz Małgorzata Kaniewska.

Nowa droga w Brzostówcu. To już siódmy odcinek modernizowany w gminie w tym roku



Następną miejscowością, w której pojawi się nowa nawierzchnia, będzie Białka. Tam planowana jest modernizacja aż 650-metrowego odcinka drogi

Mieszkańcy Brzostówca mogą liczyć na poprawę stanu kolejnego odcinka lokalnej infrastruktury drogowej. W miejscowości trwa modernizacja około 300 metrów drogi, która ma poprawić bezpieczeństwo i komfort przejazdu, a także ułatwić mieszkańcom dojazd do gruntów rolnych.

W ramach inwestycji wykonana zostanie nowa nawierzchnia asfaltowa, a także umoc-

nione pobocza i oznakowanie drogi. Wartość realizowanego zadania wynosi 171 465,03 zł. Inwestycja jest prowadzona przy wsparciu Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Jak informuje Gmina Radzyń, modernizowany odcinek jest już siódmym fragmentem drogi, który w 2026 roku przechodzi remont na terenie gminy. Samorząd zapowiada przy tym kolejne prace.

Następną miejscowością, w której pojawi się nowa nawierzchnia, będzie Białka. Tam planowana jest modernizacja aż 650-metrowego odcinka drogi.

Tegoroczne inwestycje drogowe mają być odpowiedzią

na potrzeby mieszkańców zarówno w zakresie poprawy bezpieczeństwa, jak i codziennego komfortu poruszania się po terenie gminy. Szczególne znaczenie mają również dla rolników, dla których stan dróg dojazdowych do gruntów bezpośrednio wpływa na możliwość sprawnego prowadzenia prac gospodarskich.

Gmina Radzyń Podlaski konsekwentnie modernizuje kolejne odcinki lokalnych dróg. Brzostówiec jest już siódmą miejscowością, a na tym tegoroczny drogowy plan inwestycyjny się nie kończy.

kb

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Komarówka Podlaska dla terenu oznaczonego symbolem 2U w miejscowości Brzozowy Kąt

Na podstawie art. 48 ust. 7, w związku z art. 48 ust. 1, ust. 4 pkt 1 i ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670),

informuję

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Komarówka Podlaska dla terenu oznaczonego symbolem 2U w miejscowości Brzozowy Kąt, sporządzonego na podstawie uchwały Nr XVI/140/2026 Rady Gminy Komarówka Podlaska z dnia 18 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Komarówka Podlaska.

Niniejsze obwieszczenie aktualizuje ogłoszenie i obwieszczenie Wójta Gminy Komarówka Podlaska z dnia 28.07.2026 r. o przystąpieniu do sporządzenia ww. zmiany planu, w którym z ostrożności – wobec nierozstrzygniętej wówczas kwestii odstąpienia – wskazano, że dla projektu zostanie przeprowadzona strategiczna ocena oddziaływania na środowisko wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Wobec uzgodnień wskazanych poniżej, strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, dla ww. projektu zmiany planu nie przeprowadza się.

Odstąpienie uzgodniono z właściwymi organami:

- Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie – pismo z dnia 26.08.2026 znak: WSTI.410.60.2026.AC;
- Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radzynie Podlaskim – pismo z dnia 04.08.2026 r., znak: ONS.NZ.9022.12.2026 .

Z uzasadnień zawartych w powyższych uzgodnieniach wynika, że realizacja postanowień projektu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym na obszary Natura 2000. Projekt ma charakter lokalny i parametryczny, nie zmienia przeznaczenia terenu, granic ani rysunku planu i stanowi niewielką modyfikację przyjętego już dokumentu.

Pełna treść uzgodnień wraz z uzasadnieniami oraz uzasadnienie odstąpienia, wymienione poniżej jako załączniki, dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Komarówka Podlaska oraz w siedzibie Urzędu Gminy Komarówka Podlaska.

Załączniki:

- Kopia uzgodnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie wraz z uzasadnieniem.
- Kopia uzgodnienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radzynie Podlaskim wraz z uzasadnieniem.
- Uzasadnienie odstąpienia sporządzone przez Wójta Gminy Komarówka Podlaska, zawierające informacje o uwarunkowaniach określonych w art. 49 ustawy OOŚ.

Wójt Gminy Komarówka Podlaska
/-/ Demianiuk Ireneusz



Zanim zabrzmiał pierwszy dzwonek...



Kraków – smoki, królowie i arcydzieła sztuki. Wycieczka była prawdziwą podróżą przez wieki – od legendarnych początków Krakowa, przez czasy królewskie, aż po wielkie dzieła polskiej sztuki



„Śnieżka” w wykonaniu uczniów I LO oraz SOSW w Radzynie Podl. była niezwykle wydarzeniem



Młodzież odwiedziła Sandomierz, Kraków, Energylandię oraz Kopalnię Soli w Wieliczce. Był to czas zdobywania wiedzy, integracji oraz wspólnego odkrywania piękna i historii naszego kraju

Wakacje powoli dobiegają końca, walizki z letnimi przygodami wracają do szaf, a szkolne korytarze za chwilę znów wypełnią się gwarem. Zanim jednak rozpoczniemy nowy rok szkolny, zatrzymajmy się na moment i wróćmy do wspomnień z tych minionych miesięcy.

Ostatni artykuł przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego to dobry moment, by przypomnieć sobie kilka ważnych, ciekawych i wyjątkowych wydarzeń, które miały miejsce w naszej szkole w ubiegłym roku.

A było ich naprawdę sporo! Były wycieczki, konkursy, sukcesy naszych uczniów, spotkania z ciekawymi ludźmi, akcje charytatywne, wydarzenia artystyczne i sportowe, a tak-



Pobyt w Paryżu rozpoczęli od wjazdu na słynną Wieżę Eiffla. Dwoma windami pokonali wysokość 280 metrów, aby dotrzeć na jeden z najwyższych poziomów Żelaznej Damy i podziwiać rozciągającą się przed nimi imponującą panoramę stolicy Francji. Dalszą część dnia spędzili w Wersalu, odwiedzając słynny pałac królewski – imponującą rezydencję francuskich monarchów i symbol potęgi monarchii absolutnej. Zwiedzili reprezentacyjne wnętrza pałacu, poznając historię miejsca, które przez lata było centrum politycznego i dworskiego życia Francji.

że wiele chwil, które może nie trafiły na pierwsze strony gazet, ale na długo pozostaną w na-

szej szkolnej pamięci.

Wrócimy więc na chwilę do kilku ważnych momen-

tów – tych, które pozwalały nam spędzić czas razem poza szkolną ławką.



Wycieczka w Pieniny - wyzwaniem, które zostało postawione przed dzielną drużyną, była walka z rzečním, nieprzewidywalnym żywiołem. Śmiałkowicie odbyli wyprawę na gumowych smokach (lub jak to mówią niewtajemniczeni - pontonach) przez rwące odmęty Dunajca pod wodzą nieustraszonych sternickich magów. Zakończyła się ona pełnym i bezkrwawym zwycięstwem. Wieść niesie, że gdyby słynny zbójnik Janosik żył w owych czasach i widział naszą uciechę oraz odwagę, porzuciłby grabież panów, by tylko móc raz spłynąć z nami na takowych potężnych, napęcznionych powietrzem smokach. Zapewne też z zazdrości zzieleniałby mocniej niż pienińskie lasy



Spływ kajakowy doliną rzeki Wieprz to okazja do podziwiania uroków malowniczego ekosystemu rzeczno-



W grudniu 2025 roku wydano Mariana M. z zawodu nauczyciela, ale złożył on odwołanie od tej decyzji

Były nauczyciel z zarzutami za intymną relację z niepełnoletnią uczennicą. Skandal w szkole w Lublinie

Ważny krok śledczych w sprawie skandalu w Zespole Szkół Odzieżowo-Włókienniczych w Lublinie. Marian M., były nauczyciel, usłyszał zarzuty prokuratorskie za wchodzenie w relacje intymne z niepełnoletnią uczennicą. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Akt oskarżenia ma być sporządzony do końca sierpnia.

Intymna relacja nauczyciela z uczennicą

Sprawa została ujawniona opinii publicznej jesienią ub.r. po publikacjach na portalu Jawny Lublin. Z ustaleń portalu wynikało, że Marian M., nauczyciel w Zespole Szkół

Odzieżowo-Włókienniczych przy ul. Lwowskiej w Lublinie, kilka lat wcześniej miał wejść w relację intymną z niepełnoletnią, 17-letnią wówczas uczennicą. Mężczyzna był od niej starszy o prawie 20 lat. Nastolatka miała nawet zamieszkać ze swoim nauczycielem.

Brak reakcji dyrektora

Z ustaleń Jawnego Lublina wynika, że pokrzywdzona kobieta, już jako absolwentka szkoły, opowiedziała swoją historię ówczesnej dyrektor - Halinie Rybczyńskiej, ale ta nie zgłosiła sprawy do żadnych organów nadzorczych ani organów ścigania, a Marianowi M. pozwoliła odejść ze szkoły z czystą kartą, za porozumieniem stron.

Mężczyzna był od niej starszy o prawie 20 lat. Nastolatka miała nawet zamieszkać ze swoim nauczycielem

Po jakimś czasie była uczennica, już jako pełnoletnia kobieta, zgłosiła sprawę do prokuratury.

Interwencja jednego z nauczycieli

Jak podaje Jawny Lublin, Marian M. miał nawiązywać niestosowne kontakty także z innymi uczennicami szkoły. Informacje te dotarły do jednego z nauczycieli, który powiadomił o tym kuratorium, Rzecznika Praw Dziecka i Urząd Miasta Lublin. Zawiadomienie do prokuratury zło-

żył Mariusz Banach, zastępca prezydenta.

Dyrektor odwołana

Dyrektor Halina Rybczyńska została odwołana w październiku 2025 roku. Złożyła skargę na decyzję prezydenta miasta w tej kwestii, jednak w marcu br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie nie przyznał jej racji.

Nauczyciel wydany z zawodu. Usłyszał zarzuty i stanął przed sądem

Komisja Dyscyplinarna Ku-

ratorium Oświaty w Lublinie w grudniu 2025 roku wydała Mariana M. z zawodu nauczyciela. Ten odwołał się do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli działającej przy ministrze edukacji narodowej, sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta.

- Nauczycielowi został przedstawiony zarzut z art. 199 § 1 i 2 kk - wskazuje Sylwester Woźniak, p.f. szefa Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie. Zastrzega, że ze względu na charakter sprawy, nie ujawnia szczegółów postępowania, w tym tego, czy Marian M. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Prokurator zaznaczył, że akt oskarżenia ma zostać sporządzony jeszcze do końca sierpnia. W tym śledztwie chodzi o wspomnianą pokrzywdzoną kobietę,

z którą Marian M. miał nawiązać relację i która miała z nim zamieszkać.

- Co do przypadku pozostałych uczennic, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na skierowanie do sądu aktu oskarżenia - zaznacza prok. Sylwester Woźniak.

Art. 199 Kodeksu karnego odnosi się do nadużycia stosunku zależności lub wykorzystania krytycznego położenia i doprowadzenia poprzez to innej osoby do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności. W tym przypadku czyn taki jest zagrożony karą do pięciu lat pozbawienia wolności, bowiem osobą pokrzywdzoną była osoba małoletnia.

Dominik Smagała

REKLAMA

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA
I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Zaatakowała nożem kobietę na ulicy w Lublinie. Jest akt oskarżenia, nie ma aresztu

Do sądu trafił już akt oskarżenia w sprawie 20-letniej Nikoli Z. Lublinianka jest podejrzana o zaatakowanie nożem w grudniu ub. w rejonie ul. Kunickiego innej kobiety oraz naruszenie nietykalności cielesnej kilkulatniej dziewczynki. Oskarżona będzie odpowiadać przed sądem z wolnej stopy.

Rana kłuta przechodząca na wylot

Chodzi o bulwersujące zdarzenie z 9 grudnia ub.r. Pokrzywdzona szła chodnikiem ul. Mireckiego (w pobliżu ul. Kunickiego, dzielnica Dziesiąta) ze swoją 4-letnią córką i inną, znajomą kobietą, gdy nagle została zaatakowana przez 20-letnią Nikolę Z. uzbrojoną w nóż.

30-latką doznała dosyć poważnych obrażeń ręki. Jak czytamy w akcie oskarżenia, w wyniku ugodzenia doznała rany kłutej prawego ramienia przechodzącej na wylot, do tego innych obrażeń okolicy ramienia i rany ciętej okolicy żuchwy.

Na tym ataku się nie skończyło, bo kobieta miała także zaatakować rękami 4-letnie dziecko, idące z pokrzywdzoną. Prokurator



Zamiast tymczasowego aresztowania, organy ścigania zastosowały wobec Nikoli Z. dozór policji oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na minimum 50 m

wskazuje w akcie oskarżenia, że doszło do szarpania małoletniej.

Śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Lublinie. Nikoli Z. postawiono zarzuty spowodowania uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonej oraz naruszenia nietykalności cielesnej dziecka. Grozi jej do dwóch lat pozbawienia wolności.

Podejrzana nie została aresztowana

Napastniczka nie została tymczasowo aresztowana, co spotkało

się z oburzeniem m.in. bliskich napadniętej kobiety.

Moim zdaniem ta, która zaatakowała, zadawała ciosy nożem, żeby zabić. Decydowały centymetry... - mówił niedługo po zdarzeniu wyraźnie poruszony ojciec pokrzywdzonej, który skontaktował się z redakcją Lublin24.pl. - Jakim cudem po czymś takim można było wypuścić tę kobietę na wolność po dwóch dniach?! - dodawał.

Zamiast tymczasowego aresztowania, organy ścigania zastosowały wobec Nikoli Z. dozór policji

oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na minimum 50 m.

Prokurator w akcie oskarżenia podkreślił, że 20-latką działała umyślnie z zamiarem bezpośrednim, publicznie, z błędnego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego.

Nikola Z. nie była w przeszłości karana. Jej sprawę rozstrzygnie Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, będzie odpowiadała z wolnej stopy. Proces rusza pod koniec września.

Dominik Smagała

Śledczym Damian S. powiedział, że chciał pokrzywdzonego przestraszyć

19-latek przed sądem za usiłowanie pozbawienia życia w Lublinie. Jest ścigany za tożsame przestępstwo... w Wielkiej Brytanii

Niecodzienna sytuacja. 31-letni mężczyzna został ugodzony nożem w brzuch w centrum Lublina i w ciężkim stanie trafił do szpitala. Gdy podejrzany wpadł w ręce policjantów, okazało się, że niedługo wcześniej miał dopuścić się... bardzo podobnego czynu za granicą. Stał przed lubelskim sądem. Ale nawet kiedy usłyszy polski wyrok, nie będzie to dla niego koniec drogi przed wymiarem sprawiedliwości.

Trzy ciosy nożem na klatce schodowej. Złapali go przy ul. Lipowej

Do tego dramatycznego ataku doszło 19 grudnia ub.r. na klatce schodowej jednego z budynków przy ul. Probostwo w Lublinie, a więc w centrum miasta.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, 31-latek został zaatakowany na klatce schodowej przed swoim mieszkaniem. Napastnik ugodził go trzykrotnie nożem w brzuch, po czym zbiegł. Mężczyzna zdołał jeszcze sam wezwać pomoc. W ciężkim stanie trafił do szpitala - informował tuż po zdarzeniu podinsp. Kamil Gołębiowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Policjanci szybko namierzili podejrzanego o ten atak. Okazał się nim 19-latek. Przemieszczał się po mieście autobusem. Został zatrzymany podczas dynamicznych działań przy ulicy Lipowej. Miał przy sobie nóż, którego miał użyć do ataku. Był pijany. Trafił do policyjnej celi, a gdy wytrzeźwiał, prokurator przedstawił mu zarzut usiłowania zabójstwa.

Powiedział, że chciał przestraszyć pokrzywdzonego

- W toku przesłuchania 19-letni podejrzany przyznał się do samego faktu ugodzenia pokrzywdzonego nożem, natomiast kwestionował zamiar zabójstwa - informował jeszcze przed zamknięciem śledztwa prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, że tłem zdarzenia był konflikt pomiędzy mężczyznami.

- Sam podejrzany w swoich wyjaśnieniach nie sprecyzował jednak podłoża ani szczegółów tego sporu, w związku z czym dokładny, bezpośredni motyw działania nie został jednoznacznie ustalony - mówił prok. Marcin Kozak.

Śledczym Damian S. powiedział, że chciał pokrzywdzonego przestraszyć, a nie zabić. Wyjaśniał, że pokłócili się, więc dźgnął



Przekazanie Damiana S. brytyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości nastąpi dopiero po tym, jak oskarżony zostanie osądzony w Polsce

31-latek w samoobronie. Wyraził przy tym skruchę i deklarował, że bardzo żałuje.

Oskarżony w Polsce, ścigany w Wielkiej Brytanii. Grozi mu tam dożywocie

Co jednak niezwykle istotne w tej sprawie, Damian S. jest podejrzany o popełnienie za granicą tożsamego przestępstwa do tego, o którego popełnienie jest oskarżony w Lublinie - usiłowania zabójstwa. Jest on bowiem ścigany w Wielkiej Brytanii nakazem aresztowania.

Celem jest przeprowadzenie przeciwko niemu postępowania

karnego. Według prawa brytyjskiego Damianowi S. grozi dożywotnie pozbawienie wolności. Nakaz ten 26 listopada ub.r. (a więc kilka tygodni przed zdarzeniem przy ul. Probostwo) wydał sąd z miejscowości Teeside, a do czynu popełnionego przez Damiana S. miało dojść w mieście Gateshead w północnej Anglii.

- Zdecydowano o odroczeniu przekazania do Wielkiej Brytanii Damiana S. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przeciwko niemu prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie, w ramach którego podejrzany jest o usiłowanie zabójstwa oraz do czasu wykonania kary pozbawie-

sędzia Marta Śmiech, Sąd Okręgowy w Lublinie

Z informacji podanych w nakazie aresztowania wynika, że Damian S. niezwłocznie po zaistnieniu zarzucanego mu czynu wyjechał z Gateshead do Londynu, a następnie opuścił Wielką Brytanię, a następnie opuścił Wielką Brytanię

nia wolności wymierzonej mu za to przestępstwo - wskazuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

- Z informacji podanych w nakazie aresztowania wynika, że Damian S. niezwłocznie po zaistnieniu zarzucanego mu czynu wyjechał z Gateshead do Londynu, a następnie opuścił Wielką Brytanię - dodaje sędzia Marta Śmiech.

Zdecydowano, że przekazanie Damiana S. brytyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości nastąpi dopiero po tym, jak oskarżony zostanie osądzony w Polsce i - jeżeli sąd uzna go prawomocnie za winnego przestępstwa i skaże na pozbawienie wolności - odsiedzi wyrok w polskim więzieniu. I dopiero wtedy będzie sądzony w Wielkiej Brytanii za przestępstwo zagrożone karą dożywocia.

Młody mężczyzna stanął przed sądem. Na razie za przestępstwo w Lublinie

Proces Damiana S. ruszył w środę, 26 sierpnia, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Młody mężczyzna został doprowadzo-

ny do sali rozpraw z aresztu, był skuty kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Ścięty na krótko, był ubrany w szare spodnie dresowe i szarą bluzę dresową. W sądzie stawiała się też jego matka, w charakterze publiczności. Na pytania sądu dotyczące danych osobowych odpowiadał cicho, spokojnie, zdawkowo.

Adwokat oskarżonego złożyła jeszcze przed rozpoczęciem procesu wniosek o wyłączenie jawności, jednak tylko na czas składania wyjaśnień przez samego oskarżonego oraz jego siostrę, która ma być świadkiem w procesie. Sędzia Andrzej Wach zgodził się na takie rozwiązanie. Oznacza to, że dziennikarz Lublin24 musiał opuścić salę rozpraw w czasie, gdy głos zabierał Damian S. Nie wiadomo więc, czy 19-latek przyznał się przed sądem do popełnienia zarzucanego mu czynu i jak, ewentualnie, wyjaśniał swoje zachowanie z 19 grudnia ub.r.

Za usiłowanie zabójstwa grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Jest lista dziennikarzy, których dane miały sprawdzać służby

Szef lubelskiej prokuratury zlecił inwigilację dziennikarzy? Użyto izraelskiego systemu szpiegowskiego

Prokuratura Krajowa wszczęła śledztwo dotyczące działań byłego szefa Prokuratury Regionalnej w Lublinie wobec co najmniej 12 dziennikarzy. Śledczy badają, czy zaufany człowiek Zbigniewa Ziobry dopuścił się przekroczenia i niedopełnienia obowiązków służbowych.

Przez ponad pięć lat kierował Prokuraturą Regionalną w Lublinie i uznawany był za jednego z najbliższych współpracowników byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry. Teraz ponownie znalazł się w centrum zainteresowania śledczych. Jak informuje portal TVN24, Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wszczął postępowanie, w którym bada rolę Jerzego Ziarkiewicza w inwigilacji dziennikarzy.

Od incydentu na WhatsAppie do systemu szpiegowskiego

Według ustaleń dziennikarzy TVN24 sprawa ma swój początek we wrześniu 2021 roku. Ówczesny wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, prominentny wówczas polityk PiS-u związany z Lubelszczyzną, zgłosił, że ktoś podszywa się pod niego na komunikatorze WhatsApp. Sprawę - zamiast standardowego toku postępowania - do osobistego prowadzenia przejął sam szef lubelskiej prokuratury regionalnej, Jerzy Ziarkiewicz.

Z ustaleń TVN24 wynika, że 12 października 2021 roku Ziarkiewicz osobiście udał się do centrali prokuratury z wnioskiem o to, by otrzymać zgodę na użycie oprogramowania Hermes do badania wspomnianej sprawy wiceministra Sobonia. Hermes to system zakupiony

w 2020 roku za 15 mln zł bez przetargu od izraelskiej firmy NSO (producenta znanego Pegasus).

Portal TVN24 dowodzi, że mimo iż domniemany sprawca podszywania się pod polityka został zatrzymany przez policję już 8 października 2021 roku i przyznał się do winy, operacja sprawdzania danych przy użyciu systemu Hermes była kontynuowana.

Hasła, logowania i wiadomości. Kogo inwigilowano?

Hermes służy do głębokiego przeszukiwania zasobów internetu, bazy wycieków danych oraz tzw. darknetu. Z artykułu TVN24 wynika, że wniosek podpisany przez Jerzego Ziarkiewicza obejmował pozyskanie szczegółowych informacji na temat 12 znanych dziennikarzy:

Hermes służy do głębokiego przeszukiwania zasobów internetu, bazy wycieków danych oraz tzw. darknetu

Jana Niedziałka, Piotra Kraśki, Macieja Kurzajewskiego, Jarosława Kuźniara, Mikołaja Wójcika, Adama Wolnego, Krzysztofa Ziemca, Jarosława Kulczyckiego, Konrada Piaseckiego, Piotra Pacewicza, Jarosława Sroki i Aleksandry Janiec.

Dziennikarze TVN24 podkreślają, że dotarli do wniosku, w którym Jerzy Ziarkiewicz wskazywał, do czego ma użyć systemu Hermes. W artykule tego portalu czytamy, że wśród wskazanych do ujawnienia danych znalazły się m.in.: używane skrzynki pocztowe oraz hasła, numery telefonów i adresy IP logowań, aktywność w mediach społecznościowych, na forach i w serwisach aukcyjnych, wyko-

rzystywana infrastruktura internetowa (VPN, hosting), powiązania osobowe i wpisy w Dark Webie.

- Analitycy Prokuratury Krajowej przy użyciu Hermesza przygotowali żądane przez Ziarkiewicza dane - efekty ich pracy znajdują się w materiałach śledztwa - czytamy na TVN24.

Dziennikarze w teorii mieli być traktowani jako potencjalne osoby pokrzywdzone (pod które również się podszywano lub z którymi kontaktował się sprawca), jednak - jak TVN24 wskazuje rozmówcy z prokuratury - sytuację wykorzystano do wyciągnięcia ich prywatnych danych i wrażliwych haseł. Całe śledztwo miało zostać umorzone

w listopadzie 2022 roku po tym, jak Artur Soboń wycofał wniosek o ściganie.

Kolejne kłopoty byłego prokuratora z Lublina

Postępowanie w sprawie użycia Hermesza wobec dziennikarzy to kolejne kłopoty prawne byłego szefa lubelskiej Prokuratury Regionalnej. Wcześniej opinii publicznej znane stały się m.in. kwestie przetrzymywania w garażu lubelskiej jednostki akt spraw niewygodnych dla polityków ówczesnej władzy (w tej sprawie trwa procedura uchylania immunitetu Jerzego Ziarkiewicza).

Za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała
REG

„Miała być bomba (...). Jest kapiszon”.

Lubelski poseł PiS odpowiada w sprawie wyjazdu na Ibizę i afery Zondacrypto

Ibiza, poprawki do ustawy i kolacja w tle. Lubelski poseł PiS Michał Moskal odpiera zarzuty po tym, jak media ujawniły jego spotkanie z szefem upadłej giełdy Zondacrypto. Parlamentarzysta zapewnia, że sam zapłacił za wyjazd i nie przyjął ani złotówki, opozycja komentuje, a do tego pojawia się wątek marszałka województwa Jarosława Stawiarskiego.

Rozmowa na Ibizie

Portale wp.pl i Tvn24.pl ustaliły, że Michał Moskal - lubelski poseł Prawa i Sprawiedliwości, spotkał się w sierpniu 2025 roku z Przemysławem Krale, szefem giełdy kryptowalut Zondacrypto.

- Do rozmowy doszło na hiszpańskiej Ibizie, uczestniczył w niej też były funkcjonariusz CBA Artur Chodziński, który miał współpracować z Krale - informuje Wirtualna Polska. - Jak wskazuje wp.pl, trzy tygodnie po spotkaniu z Przemysławem Krale Michał Moskal skierował pismo do Komisji Nadzoru Finansowego w obronie „blisko dwóch tysięcy polskich przedsiębiorców” działających w branży kryptowalut. Z kolei po kolejnych kilku tygodniach Prawo i Sprawiedliwość złożyło kilkanaście poprawek do ustawy o kryptowalutach, łagodzących jej zapisy. Moskal zaznacza, że nie był ich autorem. Sam jednak informował

we wrześniu na portalu X: „z [Januszem Kowalskim] zgłaszamy poprawki, które mają ucywilizować ten projekt”.

WP dodaje jeszcze, że o tym, że „największa polska giełda kryptowalut może mieć poważne problemy z płynnością, napisały na początku kwietnia media. Użytkownicy zgłaszali problemy z wypłatą.

Moskal: „Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki”

Posel Michał Moskal w środę (26 sierpnia) opublikował oświadczenie w swoich mediach społecznościowych. Podkreślił w nim, że celem spotkania z Krale w Hiszpanii było wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wsparcia konferencji ORGiD dotyczące nowych technologii. Z informacji przekazanych przez posła wynika też, że spotkanie trwało około godziny, a koszty przelotu i hotelu (jedna doba) rozliczył po powrocie, tego samego dnia i z prywatnych środków. Zaznaczył jednocześnie, że w Fundacji ORGiD działa społecznie i nie pobiera z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

- Ani Fundacja, ani ja nie współpracowaliśmy, ani nie otrzymaliśmy żadnych środków od P. Krala, Zondacrypto ani podmiotów z nim związanych. Po krótkiej, wstępnej rozmowie Fundacja przeprowadziła wymagającą procedurę wewnętrzną weryfikacji (compliance) i zdecydowała o natychmiastowym zakończeniu rozmów z Zondacrypto. Ani przed tym spotkaniem, ani po nim nie prowadziłem z P. Krale żadnych rozmów - czytamy w oświad-



Michał Moskal: Ani Fundacja, ani ja nie współpracowaliśmy, ani nie otrzymaliśmy żadnych środków od P. Krala, Zondacrypto ani podmiotów z nim związanych.

czeniu.

Na koniec dodał, że każda próba insynuowania jego związków z P. Krale lub firmą Zondacrypto spotka się ze stanowczą odpowiedzią na drodze prawnej.

- Miała być bomba w wp.pl. Jest kapiszon - czytamy w wpisie dołączonym do oświadczenia parlamentarzysty i opublikowanym na jego profilu Facebook. - Z Krale rozmawiałem raz - tak samo, jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców. Ani ja, ani żaden z moich współpracowników,

i spółka próbują obrzucić błotem jak największą ilość osób, żeby rozmyć własną odpowiedzialność za to, że po raz kolejny zawiedli. Tyle z „afery” - podsumowuje Moskal, odnosząc się do Romana Giertycha - adwokata oraz byłego ministra edukacji narodowej i wicepremiera.

25 sierpnia Roman Giertych poinformował, że od maja jest obrońcą Przemysława Krala.

Opozycja komentuje

Również w środę do sprawy odniósł się Dariusz Joński - europoseł związany z Koalicją Obywatelską.

- Złote dziecko PiS - poseł Moskal razem z byłym agentem CBA finansowanym przez szefa Zondacrypto - jednym z najbardziej zaufanych ludzi Kamińskiego spotyka się na Ibizie z prezesem ZondaCrypto. Wkrótce zaczyna aktywnie zajmować się kryptowalutami w Sejmie. Giełda kilka miesięcy później upada. I naprawdę ktoś wierzy, że Moskal robił to wszystko całkowicie samodzielnie, bez wiedzy kierownictwa PiS? No bo jeśli tak to rozumie Panie Kaczyński, że dziś wyrzucicie go z partii, prawda? - czytamy na profilu Dariusza Jońskiego na X (dawniej Twitter).

Potem eurodeputowany zamieścił jeszcze jeden wpis, gdzie można przeczytać, że „Poseł Moskal, który zasłynął zatrzymaniem pracy kopalni, żeby się oświadczyć, przypadkiem poleciał na Ibizę pogadać z Krale. Przypadkiem tam poleciał i przypadkiem jadł w tej samej restauracji...a potem przypadkiem zgłaszał poprawki

do ustawy o kryptowalutach...”

Sprawę komentuje również lubelska europosłanka KO Marta Wcisło: „Ibiza, luksusowy hotel, kolacja opłacona przez szefa Zondacrypto, a potem nagła polityczna aktywność Michała Moskala w sprawie kryptowalut”. - Tak wygląda kolejny pisowski „przypadek”, w który coraz trudniej uwierzyć. Jak opisują media, poseł PiS Michał Moskal miał pojechać na Ibizę na zaproszenie szefa Zondacrypto. Po powrocie zaczął działać wokół ustawy o kryptoaktywach, interweniować w KNF i angażować się w poprawki PiS łagodzące przepisy. PiS znów pokazuje, że tam, gdzie są wpływy, luksusy i znajomości, tam kończą się ich opowieści o „uczciwości” - komentuje Marta Wcisło we wpisie na Facebooku.

Wątek marszałka

Tymczasem, 24 sierpnia portal Jawny Lublin przekazał, że „Afera Zondacrypto dotarła do Lublina”.

- Przemysław Kral, założyciel zamkniętej już giełdy kryptowalut, miał kupić lubelskiemu marszałkowi bilety na mecz AS Monaco - PSG spoza ogólnodostępnej puli. Miało się tak stać dzięki bliskim kontaktom Jarosława Stawiarskiego z prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosławem Piesiewiczem.

- Na wszystko mam papiery - mówi nam lubelski marszałek. Zapewniając, że o nic się nie martwi - informuje Jawny Lublin.

Joanna Niećko

REG K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surawce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
 odbiór makulatury
 odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580



Dwór Osmolice
zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Odpocznij poza miastem

„Koziołek” podbił Skandynawię.

Rodzina z Krzywdy przejechała 7550 kilometrów zabytkowym Fordem

Dariusz, Katarzyna i Klara Dadasiewiczowie z Krzywdy po raz kolejny udowodnili, że do przeżycia wielkiej przygody nie potrzeba nowoczesnego kampera ani luksusowego samochodu. Wystarczy ponad 40-letni Ford Transit, odrobina odwagi, dobry plan i gotowość do zmiany tego planu, kiedy na horyzoncie pojawia się coś wyjątkowego.



Dariusz, Katarzyna i Klara Dadasiewiczowie z Krzywdy w Wiosce Świętego Mikołaja

„Koziołek” i daleka wyprawa

Ich „Koziołek” w ciągu 19 dni pokonał aż 7550 kilometrów, przejeżdżając przez sześć krajów północnej Europy. Były fiordy, Lofoty, renifery, Nordkapp, promy, szwedzki surströmming, a także awaria sprzęgła 1500 kilometrów od domu. Dla Dariusza Dadasiewicza ta wyprawa była czymś więcej niż zwykłym urlopem. To była przede wszystkim próba sprawdzenia, jak poradzi sobie ponad 40-letni samochód i jak daleko można nim dojechać.

Z Krzywdy na północ Europy

Dadasiewiczowie nie należą do osób, które wolny czas spędzają wyłącznie w domu. Rodzinne podróżowanie stało się ich sposobem na życie, a każda kolejna wyprawa przynosi nowe pomysły. Tym razem kierunek był jasny - północ Europy. Do drogi ruszyli Dariusz, Katarzyna i Klara. Rodzina jest czteroosobowa, jednak najstarsza córka tym razem została w domu. W samochodzie znalazła się więc tradycyjna podróżnicza ekipa 2+1.

Ford Transit z 1982 roku

Samochód, którym ruszyli, trudno pomylić z jakimkolwiek innym kamperem. To Ford Transit z 1982 roku, własnoręcznie przystosowany przez rodzinę do podróżowania. Charakterystyczny wygląd i motyw Koziołka Matołka sprawiły, że samochód otrzymał nazwę „Koziołek”. Dariusz nie ukrywa, że właśnie ten samochód jest bardzo ważną częścią całej przygody. W czasach, gdy większość osób wybierających się w tak daleką trasę postawiłaby na nowoczesnego kampera, Dadasiewiczowie świadomie wybrali klasyka.

„Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper

Więcej niż planowali

Początkowo wyprawa miała być jednak znacznie krótsza. - Mielśmy pierwotnie przejechać około pięciu tysięcy kilometrów. Nie było w planie ani Lofotów, ani Nordkappu. To wszystko wyszło już w trakcie podróży - mówi Dariusz Dadasiewicz. Jak wyjaśnia, będąc już tak daleko na północy, rodzina zaczęła zastanawiać się, czy nie warto wykorzystać okazji i zobaczyć miejsc, których wcześniej nie było w planach.

Dariusz podkreśla, że właśnie w takich momentach najlepiej widać, czym różni się podróżowanie od zwykłego realizowania wcześniej przygotowanego harmonogramu. Można mieć plan, ale czasami wystarczy jeden pomysł, żeby cała wyprawa nabrała zupełnie innego charakteru. - Będąc już w tych rejonach, dołożenie kolejnych dwóch tysięcy kilometrów nie robiło aż takiej różnicy. Nie wiadomo, czy w życiu jeszcze byśmy tam zawitali. Ostatecznie zamiast planowanych około pięciu tysięcy kilometrów licznik naszego auta zatrzymał się na imponującej liczbie 7550 kilometrów - przyznaje.

Transit ruszył na Nordkapp

Trasa prowadziła przez sześć krajów: Szwecję, Norwegię, Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę. Cała wyprawa zajęła 19 dni. Pierwszym ważnym etapem była Szwecja. Rodzina odwiedziła między innymi Muzeum Volvo w Göteborgu. Dla Dariusza, który od lat interesuje się klasyczną motoryzacją, takie miejsce miało szczególne znaczenie. Ich własny samochód jest przecież częścią tej samej historii motoryzacji.

Tyle że zamiast stać za muzealną szybą, nadal pokonuje kolejne tysiące kilometrów.

Więcej niż w planie

Z Göteborga „Koziołek” ruszył dalej, w kierunku Norwegii. I właśnie tam podróż zaczęła nabierać jeszcze większego rozmachu. Norwegia przywitała rodzinę fiordami, góskimi drogami, serpentynami, skalistymi zboczami i Drogą Atlantycką. Dla kierowcy takiego samochodu była to nie tylko okazja do podziwiania krajobrazów, ale również sprawdzian dla ponad 40-letniej konstrukcji. Ford Transit z 1982 roku przemierzał kolejne kilometry, a Dariusz musiał cały czas pamiętać, że nie prowadzi współczesnego samochodu wyposażonego w najnowsze systemy wspomagające. - Na trasie znalazły się okolice Trondheim, Narwik oraz Lofoty - jeden z najbardziej charakterystycznych regionów północnej Norwegii. Lofotów początkowo nie było w planach. Podobnie jak Nordkappu - mówi.

Spotkanie z reniferami

Dla Dariusza była to również swego rodzaju satysfakcja. „Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper. - Droga na północ oznaczała długie godziny za kierownicą, zmieniające się krajobrazy i coraz bardziej surowe warunki. Jednym z najbardziej pamiętnych spotkań było spotkanie z reniferem. Dla mieszkańców północnych regionów Skandynawii renifery są częścią codzienności. Dla nas, rodziny z Krzywdy było to jednak kolejne wyjątkowe wspomnienie z wyprawy - dodaje.

„Koziołek” powiedział: stop

Przy takiej trasie i samochodzie mającym ponad cztery dekady trudno było oczekiwać, że wszystko przebiegnie bez żadnych problemów. W pewnym momencie „Koziołek” przypominał swoim pasażerom, ile ma lat. W Finlandii, około 1500 kilometrów od domu, pojawiła się awaria sprzęgła.

Dla Dariusza nie oznaczało to jednak automatycznie końca wyprawy. Przy takim samochodzie trzeba liczyć się z tym, że czasami coś się wydarzy i trzeba będzie znaleźć rozwiązanie na miejscu. - Jak to w zabytku, czasami trzeba sobie poradzić z tym, co się wydarzy na trasie - mówi Dariusz.

Ruszyli dalej

W tych kilku słowach dobrze podsumował podejście rodziny do podróżowania klasykiem. - Nie chodzi o to, żeby oczekiwać od starego samochodu bezawaryjności porównywalnej z nowoczesnym autem. Chodzi raczej o to, żeby być przygotowanym na niespodzianki i nie pozwolić, żeby jedna usterka odebrała całą przyjemność z podróży. Awarię udało się opanować i „Koziołek” ruszył dalej - przyznaje.

Próba z surströmmingiem

Skandynawia to nie tylko drogi i krajobrazy. To również jedzenie. Dadasiewiczowie postanowili spróbować jednego z najbardziej charakterystycznych szwedzkich przysmaków - surströmminga, czyli fermentowanych śledzi bałtyckich. Dariusz podszedł do eksperymentu bez większego strachu, choć sam zapach okazał się zdecydowanie bardziej wywołujący niż smak. - Ta zalewa

śmierdzi, ale sam śledź jest okej, tylko mocno słony - podsumowuje Dariusz Dadasiewicz.

Z północy na południe

Po osiągnięciu Nordkappu przyszedł czas na drogę powrotną. Rodzina ruszyła przez Finlandię, odwiedzając między innymi Rovaniemi, kojarzone z Wioską Świętego Mikołaja. Następnie „Koziołek” skierował się w stronę Helsinek. Stamtąd Dadasiewiczowie przeprawili się promem do Tallinna. Później na trasie pojawiła się Łotwa. W Rydze rodzina zobaczyła Stare Miasto, secesyjną architekturę oraz słynny kompleks targowy wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Ostatnim zagranicznym etapem była Litwa. Potem pozostał już tylko kierunek Polska i dom w Krzywdzie.

7550 kilometrów, 19 dni i około 16 tysięcy złotych

Za liczbą 7550 kilometrów kryją się nie tylko godziny spędzone za kierownicą, ale również konkretne koszty. - Kilometrów licznikowo wyszło 7550. Na razie koszt podróży to około 16 tysięcy złotych. Jeszcze czekam na opłaty drogowe z Norwegii, ma przyjść faktura - wyjaśnia.

Najdłuższa podróż w życiu

Dariusz przyznaje, że była to najdłuższa podróż, jaką rodzina odbyła. - Tak, to była najdłuższa podróż naszego życia - mówi.

Nie oznacza to jednak, że była to pierwsza daleka wyprawa Dadasiewiczów. W 2024 roku rodzina przyszedł czas na Bałkany i Grecję. W lutym tego roku Dadasiewiczowie wybrali się natomiast do Paryża i Disneylandu. Każdy wyjazd był inny, ale wszystkie łączy

jedno - chęć zobaczenia kolejnych miejsc. Dariusz nie traktuje podróżowania jako odhaczania kolejnych punktów na mapie. W ich przypadku liczy się również sama droga, samochód i możliwość spędzenia czasu razem.

Klasyki zamiast nowoczesnych samochodów

W przypadku rodziny Dadasiewiczów trudno mówić o zwykłym zamiłowaniu do starych samochodów. Klasyczna motoryzacja zajmuje ważne miejsce w ich życiu. W garażu znajduje się kilka pojazdów, które dla wielu osób byłyby dziś przede wszystkim eksponatami. U Dadasiewiczów są jednak czymś więcej.

Najważniejsza jest rodzina

Dariusz, Katarzyna i Klara spędzili razem 19 dni, pokonując tysiące kilometrów. - Były długie godziny jazdy, wspólne posiłki, noclegi, zwiedzanie, zmiana planów, awaria samochodu i setki nowych obrazów zapisanych w pamięci. Najważniejsze jest to, że mogliśmy przeżyć tę przygodę razem - podkreśla.

STAJNIA „DADASIA”

FSO Warszawa 70r
Lincoln Continental 79r
Mercury Marquis 76r
Cadillac DeVille 74r
Ford Transit kamper 82r
WSK 63r
Ursus C-330 83r

„Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper.

Wschód Polski zagrożony degradacją i wyludnieniem?

Część Lubelszczyzny jako bariera dla wroga: powiększą bagna i mokradła

Prawie cały powiat bialski (bez większości Ziemi Międzyrzeckiej), część parczewskiego i radzyńskiego, w strefie do 50 km od granicy, mają zostać wykorzystane do stworzenia bariery uniemożliwiającej poruszanie się wrogich wojsk. Do ważkiego narodowego planu bezpieczeństwa „Tarcza Wschód” bowiem doszła unijna „misja” klimatyczna.

Przy okazji przygotowywania obrony Polski na wypadek wrogiej napaści, wykorzystano unijne koncepcje powiększenia obszarów bagiennych, mokradeł i rozlewisk (ograniczenie rolniczego wykorzystania dużych terenów).

Przy Bugu puszcza puszcę?

- W ramach przyrodniczego komponentu Tarczy Wschód zmieniamy gospodarkę leśną, by zablokować możliwość przemieszczania się wrogich wojsk. Zabezpieczyliśmy również środki na odbudowę terenów podmokłych i bagien, wzmacniając odporność na zmiany klimatu

– ujawniła w mediach Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska.

Już pod koniec maja, po nardzie z Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwo Klimatu i Środowiska Ministerstwo powiadomiło na swojej stronie internetowej, że w przygranicznych nadleśnictwach zostały wprowadzone zmiany gospodarki leśnej.

- Obejmą one lasy położone do 50 km od granicy. Zostały one podzielone na trzy strefy. W najbliższej, położonej do pięciu kilometrów od granicy strefie, wprowadzono zakaz zrębów zupełnych, zaprzestane zostanie również oczyszczanie linii oddziałowych. W pozostałych strefach zręby zupełne zostaną ograniczone, a na całym terenie pozostawiane będą leżące zamarłe drzewa, nie będzie też pozyskiwane drewno na bagnach i w olsach – wyjaśniło ministerstwo.

Dodało, że celem tych działań jest wykorzystanie naturalnej bariery dla ruchów wojsk i ciężkiego sprzętu, którą tworzy przyroda. Zaplanowane działania obejmą 48 nadgranicznych nadleśnictw, zatem także w woj. lubelskim. 7. Resort zapowiedział, że na przygranicznym obszarze będzie realizowany duży program renaturyzacji (czyli przywracania



Krzysztof Iwaniuk
wójt gminy Terespol

- Nie rozumiem, aby lasy mogły zatrzymać czołgi, które w obecnych czasach nie są najważniejsze. Na wojnie w Ukrainie dominują drony. Nadal przygotowuje się kraj, jakby były to czasy II wojny światowej z główną rolą czołgów i armat. Fot. Marek Pietrzela

środowiska naturalnego lub jego części do stanu zbliżonego do pierwotnego) ekosystemów wodnych oraz obszarów zależnych od wody. Wsparcie na ten cel będą mogły uzyskać regionalne dyrekcje ochrony środowiska, Lasy Państwowe, parki narodowe, a także samorządy i organizacje pozarządowe.

Minister Paulina Hennig-Kloska, wiceminister Urszula Zielińska,

ską (obie z Ministerstwa Klimatu i Środowiska) oraz wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk zachwycali się, że Polska wykorzystuje naturalny potencjał do tworzenia unikalnej na skalę europejską bariery, łączącej ochronę przyrody z Narodowym Programem Obrony i Odstraszania.

Już pod koniec maja miały być uruchomione nabory wniosków w ramach Funduszy Europejskich (program FEnKS), w których premiowane będą projekty uwzględniające komponent obronny Tarczy Wschód z łącznym budżetem prawie pół miliarda złotych.

Wicemarszałek Senatu broni Podlasie przed zagładą

Oczywiście, uwzględniono komponent przyrodniczy, ale pominięto społeczny. Niedawno na ten problem zwrócił uwagę wicemarszałek Senatu RP Maciej Żywno (Polska 2050). Skierował w Senacie interwencję do kilku ministrów.

- Tarcza Wschód jest potrzebna, ale mieszkańcy Podlasia muszą wiedzieć, co jej realizacja oznacza dla ich domów, firm i codziennego życia – napisał w mediach społecznościowych.

Wicemarszałek przyznał zatem,

że poza pakietem przyrodniczym potrzebny jest pakiet społeczny, z działaniami osłonowymi dla mieszkańców i gmin.

Metodą faktów dokonanych, jakby już był stan wojenny, prowadzone są działania, które mają doprowadzić do wyłączenia – zgodnie z życzeniem UE – wielu tysięcy hektarów z produkcji rolnej i z gospodarki leśnej. Ma wygrać „puszcza” i bagno. Dobrze, że tylko do 50 km od granicy, a nie do linii Wisły. Najdalej idące ograniczenia mają obowiązywać w pasie do 10 km od granicy.

Trudno wierzyć w zakłęcia i mity

Niestety, w Internecie trudno znaleźć ślady, aby politycy i samorządowcy z woj. lubelskiego oficjalnie stanęli w obronie mieszkańców... Ludzie dowiedzieli się o przygotowanych betonowych jeżach do blokady granicy i dróg. Nie kwestionowali tej koncepcji.

Jacek Szewczuk, wójt nadbużańskiej gminy Rokitno, powiedział nam, że jeszcze nie wie o żadnych konkretnych ograniczeniach, które by dotyczyły jego terenu. W obszarze do 5 km od granicy nie ma tam lasów.

- Kiedy ustawiono słupy i kamery Straży Granicznej, ludzie się

niepokoiłi, ale teraz obserwujemy, że u nas skończyły się kłopoty z nielegalnymi migrantami – mówi wójt.

Marek Uściński, radny powiatu bialskiego, nie ukrywa, że obawia się o pominięcie interesu mieszkańców.

- Już rolnicy skarżą się na wyłączenia przy granicy z użytkowania rolnego wielu łąk. Protestują, bo mają straty – mówi radny Marek Uściński. Wiele wątpliwości mają leśnicy, którzy mają zaprzestać gospodarki leśnej w pobliżu granicy.

Krytycznie do koncepcji blokowania granicy poprzez zadrzewienia i bagna podchodzi Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol. Zdumiewa go dążenie, by w ramach Tarczy Wschód miała powstać strefa rozlewisk i „puszcza”, a sukcesem miało być tworzenie pasów 5 km i aż 50 km od wschodniej granicy oraz ograniczenia gospodarki leśnej i częściowo rolniej.

- Nie wiemy, jakie będą koszty, jak pozyskać wodę na nawadnianie torfowisk, skoro są miejsca, gdzie nawet Bug wysycha. W niektórych odcinkach można go przejechać samochodem... - dziwi się wójt.

Marek Pietrzela

R E K L A M A

V Białe Czerwone Winobranie

6 września na Zamku w Janowcu już po raz piąty odbędzie się Białe Czerwone Winobranie – wydarzenie, które przybliży wielowiekowe tradycje uprawy winorośli i dziedzictwo kulturowe regionu. Uczestnicy będą mieli wyjątkową okazję przebieść się w czasie i zobaczyć, jak przed wiekami wyglądał zbiór winogron oraz tłoczenie moszczu winnego. Tegoroczny program łączy historię i tradycję z muzyką, kuchnią i rzemiosłem – na uczestników czekają m.in. prezentacja nowych win zamkowych, warsztaty, pokazy dawnych technik i rzemiosła, pokaz kulinarny, spotkania, koncerty oraz wieczorne widowisko multimedialne.

Tradycje uprawy winorośli są ważnym elementem dziedzictwa Janowca i regionu. W Muzeum Zamek w Janowcu staraliśmy się nie tylko je zachować, ale także przywracać ich historyczny wymiar poprzez rekonstrukcję winnicy zamkowej w jej pierwotnym miejscu. Prowadzone przez nas badania pozwoliły odkryć unikalne, historyczne odmiany winorośli, wyjątkowe w skali Europy. Białe Czerwone Winobranie jest dla nas okazją, by w przystępny i atrakcyjny sposób przybliżyć tę historię. Chcemy, aby uczestnicy wydarzenia mogli nie tylko poznać dawne zwyczaje, ale również doświadczyć atmosfery historycznego winobrania i zobaczyć, jak tradycje związane z uprawą winorośli wpisywały się w życie i kulturę mieszkańców Janowca – **mówi Marzena Brzezicka, dyrektor Muzeum Zamek w Janowcu.**



Wydarzenie rozpocznie się o godz. 14:00, a o godz. 14:30 zaplanowano rekonstrukcję tradycyjnego winobrania. Kolejne punkty programu będą okazją do poznania historii i kultury regionu – zaplanowano m.in. rozmowę z prof. Wojciechem Włodarczykiem oraz promocję książki „Metafizyka wina” prof. Macieja Ząbka. Ważnym punktem wydarzenia będzie prezentacja nowych win zamkowych, połączona z wykładem Grzegorza Dymka z Winnicy „Dymek”. To okazja, by poznać współczesne oblicze lokalnego winiarstwa i zobaczyć, jak tradycje uprawy winorośli są dziś kontynuowane i rozwijane. Nie zabraknie także kulinarnych inspiracji. O godzinie 18:00 Robert Sowa zaprezentuje pokaz „Z winem w parze”, podczas którego przedstawi swoje autorskie propozycje kulinarne. Dla uczestników przygotowaliśmy także możliwość zakupu specjalnego biletu na degustację potraw przygotowanych podczas pokazu. Muzycznym dopełnieniem wydarzenia będą koncert akordeonowy Waldemara Ziemińskiego oraz występ zespołu Wowakin. Wieczór zakończy mapping na murach Zamku, który pozwoli spojrzeć na historyczną przestrzeń z zupełnie innej perspektywy, łącząc opowieść o tym miejscu z nowoczesną sztuką wizualną.

Przez cały czas trwania wydarzenia będzie można oglądać pokazy dawnych technik – między innymi plecionkarstwa, wypieku podpiłków oraz innych tradycyjnych rzemiosł. Przygotowaliśmy również warsztaty „Historia winem pisana – od atramentu do dokumentu. Tajemnice dawnego pisarza” oraz warsztaty szydełkowania.

**MUZEUM ZAMEK
W JANOWCU**

Bilety na wydarzenie dostępne są w kasie Muzeum:
bilet normalny – 24 zł
bilet normalny + degustacja – 30 zł
bilet ulgowy – 18 zł

V Białe Czerwone Winobranie na Zamku w Janowcu

6 września 2026 | 14:00-20:30

Muzeum Zamek w Janowcu, ul. Lubelska 20

Sensacyjne odkrycie pod Czemiernikami. Archeolodzy trafili na ślady Gotów i cmentarz sprzed wielu lat. Żyli tu przez długi czas



Skoro w Stoczku znajdowało się cmentarzysko, bardzo prawdopodobne jest również istnienie w pobliżu osady. Archeolodzy przypuszczają, że nie jest to jedyne stanowisko związane z Gotami na tym terenie

To miały być krótkie, wstępne badania. Archeolodzy przyjechali do Stoczka w gminie Czemierniki, w powiecie radzyńskim, by zweryfikować informacje o znaleziskach z powierzchni ziemi. Zamiast tego natrafili na niezwykle obiecujące stanowisko, na którym odkryto pozostałości cmentarzysk z różnych epok. Są ślady związane z Gotami, ale także groby sprzed około trzech tysięcy lat. – To odkrycie jest niezmiernie istotne – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska z UMCS, która kierowała badaniami.

Wykopiska w Stoczku zakończyły się 21 sierpnia. Trwały zaledwie około tygodnia, ale ich efekty już teraz mogą zmienić wiedzę o najdawniejszych dziejach tej części Lubelszczyzny.

Archeolodzy trafili tam dzięki informacjom o wcześniejszych odkryciach dokonanych przez Andrzeja Bodziaka, który – działając za zgodą konserwatora zabytków – znalazł na powierzchni ziemi zabytki metalowe. Większość z nich wskazywała na okres rzymski.

– To jest miejsce, które nie było dotąd badane wykopaliskowo ani badane w jakikolwiek inny sposób. Trafiliśmy tam dzięki panu Andrzejowi – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska. – Trafiliśmy na cmentarzysko, a nawet kilka cmentarzysk w jednym.

Biała plama na archeologicznej mapie regionu

Jak podkreśla archeolożka, północna część Lubelszczyzny, szcze-

gólnie jeśli chodzi o okres pierwszych wieków naszej ery, wciąż pozostaje słabo rozpoznana.

– Najgorzej jest właśnie ze stanowiskami, które są dowodami na wędrowanie tamtędy Gotów czy na obecność wcześniej Wandalów, bo praktycznie nikt nie prowadził takich wykopisk – wyjaśnia badaczka.

Do tej pory najbliższe badane cmentarzysko związane z Gotami znajdowało się w Witorożu w gminie Drelów. Odkrycie w Stoczku może więc wypełnić jedną z istotnych luk na archeologicznej mapie regionu.

Setki, a może tysiące zabytków

Podczas badań znaleziono ogromną liczbę przedmiotów. Dokładne liczenie i opracowanie zabytków dopiero się rozpoczyna, ale już teraz wiadomo, że mogą ich być setki, a nawet tysiące.

Na stanowisku funkcjonowało cmentarzysko kultury wielbarskiej, związanej z obecnością Gotów. Archeolodzy znaleźli przede wszystkim fragmenty naczyń oraz metalowe elementy stroju i ozdoby.

– Znaleźliśmy kilkaset, jeszcze tego nie zdążyliśmy wszystkiego policzyć, zabytków związanych z obecnością Gotów – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

Wśród znalezisk są m.in. fibule, czyli starożytne zapinki służące do spinania szat, wykonywane najczęściej ze stopów miedzi, ale czasami również ze srebra. Odkryto także inne ozdoby i elementy stroju. Co ciekawe, archeolodzy nie znaleźli broni. Nie jest to jednak zaskoczeniem.

– Goci nie wyposażali swoich zmarłych w broń. Jej na cmentarzyskach nie ma – wyjaśnia badaczka.

Osiem popielnic na kilku metrach kwadratowych

Jeszcze starsze okazały się kolejne odkrycia. Archeolodzy natrafili na dziewięć lub dziesięć grobów związanych z kulturą łużycką, której początki sięgają około trzech tysięcy lat wstecz. Były to groby ciepłopalne, w których szczątki zmarłych składano w naczyniach.

– Osiem popielnic stało bardzo blisko siebie. Wszystkie znalazłyśmy w jednym wykopie, który miał wymiary trzy na sześć metrów. Więc to rzeczywiście wygląda jak pole popielnic – opowiada archeolożka.

To jednak nie koniec historii tego miejsca. Na stanowisku odkryto również ślady znacznie młodszego osadnictwa, prawdopodobnie z XIX lub początku XX wieku. Mogą one mieć związek z dawną częścią Stoczka oraz kuźnią, która – jak przekazali badaczom mieszkańcy – znajdowała się niegdyś w pobliżu.

Goci naprawdę tu mieszkali?

Najważniejsze znaczenie odkrycia dotyczy jednak Gotów. Archeolodzy od dawna wiedzieli, że ludność ta przemieszczała się z północy dzisiejszej Polski w kierunku południowo-wschodnim, docierając ostatecznie na tereny dzisiejszej Ukrainy i nad Morze Czarne.

Brakowało jednak wyraźnych dowodów na ich obecność w okolicach dzisiejszego Radzyna Podlaskiego.

– Te okolice dzisiejszego Radzyna były taką białą plamą. Byliśmy przekonani, że Goci musieli tamtędy iść, ale nie było na to fizycznych dowodów – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

Odkrycie w Stoczku może to zmienić. Co więcej, zdaniem ba-

daczki nie chodzi jedynie o krótkotrwałe przejście przez te tereny.

– Mamy zabytki ewidentnie z końca II wieku i mamy zabytki z połowy V wieku. Więc to nie jest tak, że oni przyszli i poszli, tylko oni rzeczywiście tam funkcjonowali, tam żyli przez długi, długi czas – podkreśla.

Skoro w Stoczku znajdowało się cmentarzysko, bardzo prawdopodobne jest również istnienie w pobliżu osady. Archeolodzy przypuszczają, że nie jest to jedyne stanowisko związane z Gotami na tym terenie.

Z Cesarstwa Rzymskiego do Stoczka

Wśród odkrytych przedmiotów znalazły się także ślady dalekich kontaktów. Archeolodzy natrafili na szklane paciorki prowincjonalno-rzymskie, które przybyły na te tereny z obszaru Cesarstwa Rzymskiego.

– Jeśli chodzi o importy, znaleźliśmy głównie paciorki szklane, prowincjonalno-rzymskie. One przybyły z obrębu Cesarstwa Rzymskiego – wyjaśnia badaczka.

Nie znaleziono natomiast monet. To również nie jest niczym niezwykłym, ponieważ – jak tłumaczy zapytana archeolożka – denary rzymskie niezwykle rzadko występują w grobach.

Czy archeolodzy wrócą do Stoczka?

Badania zakończyły się 21 sierpnia, ale wiele wskazuje na to, że archeolodzy będą chcieli wrócić do Stoczka w przyszłym roku. Dużo zależeć będzie jednak od możliwości prowadzenia dalszych prac i zgody właścicieli gruntów.

– Mam taką nadzieję. Trudno coś planować z wyprzedzeniem, bo to na pewno byłby przyszły rok – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.



Tak stanowisko wygląda z drona



Archeolodzy trafili tam dzięki informacjom o wcześniejszych odkryciach dokonanych przez Andrzeja Bodziaka, który – działając za zgodą konserwatora zabytków – znalazł na powierzchni ziemi zabytki metalowe

To jednak nie koniec historii tego miejsca.

Na stanowisku odkryto również ślady znacznie młodszego osadnictwa, prawdopodobnie z XIX lub początku XX wieku. Mogą one mieć związek z dawną częścią Stoczka oraz kuźnią, która – jak przekazali badaczom mieszkańcy – znajdowała się niegdyś w pobliżu

– To jest miejsce, które nie było dotąd badane wykopaliskowo ani badane w jakikolwiek inny sposób. Trafiliśmy tam dzięki panu Andrzejowi – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska. – Trafiliśmy na cmentarzysko, a nawet kilka cmentarzysk w jednym.

Wszystkie znaleziska zostały przewiezione do Lublina, gdzie czeka je zmuśny proces czyszczenia, opisywania, inwentaryzacji i specjalistycznych analiz. Badane będą m.in. próbki gleby, węgla drzewnego oraz ludzkie szczątki.

Badacze są niemal pewni, że część cmentarzyska związanego z Gotami znajduje się poza obszarem tegorocznych wykopisk. Co istotne, część potencjalnego stanowiska znajduje się na terenie mniej zniszczonym przez współczesną orkę.

Zabytki trafiły do Lublina. Później mogą wrócić do regionu

Wszystkie znaleziska zostały przewiezione do Lublina, gdzie czeka je zmuśny proces czyszczenia, opisywania, inwentaryzacji i specjalistycznych analiz. Badane będą m.in. próbki gleby, węgla drzewnego oraz ludzkie szczątki.

Dopiero po zakończeniu prac archeologicznych i specjalistycz-

nich analiz zabytki mają trafić do Muzeum w Białej Podlaskiej.

– Jest szansa na wystawę, choć na konkretne informacje trzeba jeszcze poczekać – zaznacza badaczka.

Jedno jest jednak pewne. Tygodniowe wykopaliska w niewielkim Stoczku przyniosły znaleziska, których znaczenie może wykraczać daleko poza granice gminy Czemierniki czy powiatu radzyńskiego. Miejsce, które jeszcze niedawno nie było znane archeologom, może okazać się jednym z ważniejszych punktów w badaniach nad historią osadnictwa tej części Podlasia i Lubelszczyzny. A to, jak się wydaje, dopiero początek historii, którą ziemia w Stoczku zaczęła odsłaniać...

Kacper Budrewicz
REG

SOBOTA 5 Września

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (668) **8.50** Ranczo (127): Dominator **9.50** Komisarz Alex (310): Psi przyjaciel **10.50** Ojciec Mateusz (253): UFO **11.45** Dobre strony (4) **12.00** **★★★★** El Dorado – western USA 1966, reż. Howard Hawks, wyk. John Wayne, James Caan, Robert Mitchum **14.25** Okrasa łamie przepisy (315)

15.00 Skróć z konferencji **Jesień 2026** – reportaż **15.55 (L)** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **16.50** Teleexpress (w przerwie) **17.00 (L)** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Komisarz Alex (321) Alex i Artur spędzają czas nad Wisłą. Niezwykle zachowanie psa zwraca uwagę opiekuna. Kilka dni później nad rzeką zostają odnalezione zwłoki 31-letniego Arkadiusza. **21.25** Jedno życie **★★★★** – film biograf. W. Bryt./Czechy/Australia/USA 2023 Reż. James Hawes, wyk. Anthony Hopkins, Helena Bonham Carter **23.25** Filip – dramat wojenny **★★★★** Polska 2022 Reż. Michał Kwieciński, wyk. Eryk Kulm, Victor Meutelet, Caroline Hartig **1.35** Biała odwaga – dramat **★★★** wojenny Polska 2024

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3387, 3388) **6.25** M jak miłość (1935) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Górna półka smaku (2) – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (15): Nasz najdroższy – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (189) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy **16.20** Na dobre i na złe (995) (odcinek powtórkowy) **17.20** Panna młoda (190) – serial obycz. Turcja 2024 **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (316): Acani – serial kom. Polska 2026 Kuba chce zaimponować Soni. Kacper daje lekcję bratu. Tomkowi wydaje się, że Magdzie odeszły wody. Przyjaciele świętują imieniny Natalii, Ludwik pogodził się z Markiem. Viola demaskuje Natalię. Paula odwiedza Kacpra. **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Białe Błota – koncert Polska 2026 **22.15** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.15** Bezpieczna przystań **★★★★** – melodramat USA 2013 Reż. Lasse Hallström, wyk. Julianne Hough, Irene Ziegler, Jon Kohler **1.15** Wszystko, co kocham **★★★★** – dram. obycz. Polska 2009 **2.55** Akacyjowa 38 **4.40** Barwy szczęścia (3389)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Nasz nowy dom (372) **12.45** **★** Małolaty na obozie – komedia USA 2007, reż. Fred Savage, wyk. Cuba Gooding Jr., Lochlyn Munro **14.45** **★★★★** Maska Zorro – film przyg. USA/Meksyk 1998, reż. Martin Campbell, wyk. Antonio Banderas, Catherine Zeta-Jones, Anthony Hopkins **17.30** Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.25** Wypasiona Kuchnia (6) – serial kom. Polska 2026 **19.55** Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętłą rzeką: Kabaret Skeczów Meczających. 20-lecie. Jeszcze nigdy nie było tak dobrze – prog. rozrywkowy **22.00** Szklana pułapka 5 **★★★★** – film sensacyjny USA/Kanada 2013 Reż. John Moore, wyk. Bruce Willis, Jai Courtney, Sebastian Koch **0.05** Ciemniejsza strona Greya **★★** – melodramat USA 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger Związek Christiana i Any przechodzi w kolejną fazę. Próby odbudowania relacji i zyskania spokoju torpedują postacie z przeszłości mężczyzny, które pojawiają się w niespodziewanych okolicznościach. **2.45** Pitch Perfect 3 – komedia **★★★** muzyczna USA/Chiny 2017 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8080) **5.55** Ukryta prawda (1466) – serial fab.-dokum. Polska 2023 **6.50** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (3) – magazyn poradnikowy **11.40** Na Wspólnej (4268-4271) **13.20** The Floor. VIP Challenge (1) – teleturniej Polska 2026, prowadz. Mikołaj Roznerski **15.40** Lara Croft: Tomb Raider **★★★★** – film przygodowy USA/W. Bryt./Jap./Niemcy 2001 Reż. Simon West, wyk. Angelina Jolie, Jon Voight, Iain Glen, Daniel Craig **17.55** Taskmaster – teleturniej **19.00** Fakty **19.35** Raport US Open – magazyn **19.45** Azja Express (1) – reality show Polska 2026 **21.35** Bohemian Rhapsody **★★★★** – film biograficzny USA/W. Bryt. 2018 Reż. Bryan Singer, wyk. Rami Malek, Lucy Boynton, Gwilym Lee **0.15** Strażnicy **★★★★** – film akcji USA 2009 Reż. Zack Snyder, wyk. Jackie Earle Haley, Malin Åkerman, Billy Crudup Światu zagraża III wojna światowa. Działalność superbohaterów, którzy odgrywali rolę strażników pokoju, zostaje zakazana. Gdy jeden z herosów zostaje zamordowany, pozostali szukają zabójcy. **3.40** Uwaga! – magazyn **4.00** Młode gliny (3) – serial kryminalny Polska 2026

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (19) **7.00** New Looney Tunes (36, 37) **7.30** **★★★★** Chłopiec i wilk – kom. Belg./Fr. 2019 **9.15** Ukryta prawda (1517, 1518) **11.20** Mówię Wam (3) **12.35** Ukryta prawda (1519, 1672) **14.10** Szpital św. Anny (53, 54) **16.10** Detektywi (118) **17.15** **★★★★** Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda – film fant. W. Bryt./USA 2018 **20.00** **★★** Geostorm – film sens. USA/Hongk. 2017 **22.30** **★** Heroski – film przyg. USA/W. Bryt. 2023 **0.10** **★★★★** Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy L. Jones

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (209) **7.00** Galileo (1147, 1148) **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci (343) **9.30** Galileo (1149, 1194, 1195) **12.30** Mini Galileo (172) **12.55** Paddington – film anim. Wielka Brytania/Francja 2014, reż. Paul King, dub. Maja Ostasiewicz, Jolanta Fraszyńska, Teresa Lipowska **14.55** Policjantki i policjanci (1426-1429) **19.00** Wypasiona Kuchnia **19.05** Policjantki i policjanci (1430) – serial obyczajowy Polska 2026 **20.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1040-1043) – serial kryminalny Polska 2026 **0.15** Gwiazdy kabaretu (58, 59)

TVP Kultura

10.55 Kosmos 1999 (27) **12.00** 23. Festiwal Kultury Żydowskiej Warszawa Singera **12.35** Hollywoodski remake (1) **13.40** **★★★★** U Pana Boga za miedzą – kom. obycz. Polska 2009 **15.45** Alternatywy 4 (4) **17.00** Tamte lata, tamte dni (54) **17.40** **★★★★★** Dyktator – komediodr. USA 1940, reż. Charles Chaplin **20.00** **★★★★★** Słodziak – dram. USA 2019, reż. Alma Har'el, wyk. Shia La-Beouf **21.45** Klub Jazzowy **23.00** **★★★★** Trzej muszkietierowie: D'Artagnan – film przyg. Fr./Niemcy/Hiszp./Belgia 2023

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielną niewiastą **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Różaniec na wodzie **17.30** Przelamując bariery **18.05** Informacje **18.15** W naszej rodzinie **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

10.30 Puchar Europy Strongman w Krynicy-Zdroju **11.30** Polska Liga Żeglarska: Ekstraklasa R3 Gdynia **11.55 (L)** Piłka nożna: Podhale Nowy Targ – Sandecja Nowy Sącz **14.15** Studio **14.55 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Polska – Argentyna **17.35** Lekkie Gadki **18.35** Studio sport **18.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne ME w Głostowie **22.05** Sportowy wieczór **22.40** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **0.45** Boks: Adam Azim – Steve Craggett

TV Puls

5.00 Dyżur (36, 37) **6.00** Kobra – oddział specjalny (17-18, 1) **9.00** Taki jest świat (35) **9.25** Boso przez świat (66) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (721, 723, 725, 727, 729, 1010-1014) **20.00** **★★★★** Liberator II – film sens. USA 1995, reż. Geoff Murphy, wyk. Steven Seagal, Katherine Heigl **22.05** **★★★★** Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011, reż. Gary McKendry, wyk. Jason Statham **0.35** **★★★★** Akt zemsty – film sens. USA/Bulgaria 2017, reż. Isaac Florentine, wyk. Antonio Banderas **2.15** Dyżur (39)

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 6 Września

TVP1

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (1) – serial dokumentalny Polska 2026 **9.10** U Pana Boga w ogródku (1) **10.05** Komisarz Alex (321): Alex to widział **11.00** Święto: Dziękczynienia za Plony na Jasnej Górze **13.30** Między ziemią a niebem **14.00** Skróć z konferencji Jesień 2026 **14.30** Laika (1): Powrót

16.00 Zaraz wracam (136, 137) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Krzysztof Cugowski **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (14) Ucieczka więźniarek z Olskusza wstrząsa strukturami aparatu bezpieczeństwa. Ranny Kosek podstępem opuszcza szpital i wyrusza tropem Heleny, sam stając się celem obławy prowadzonej przez milicję. **21.25** Rolnik szuka żony (1) – reality show Polska 2026 **22.20** Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dokumentalny Polska 2026 **22.45** Matki równoległe **★★★★** – dramat obyczaj. Hiszpania/Fr./USA 2021 Reż. Pedro Almodóvar, wyk. Penélope Cruz, Milena Smit, Aitana Sánchez-Gijón **1.00** Dewajtis (7) **1.55** Jedno życie **★★★★** – film biograf. W. Bryt./Czechy/Australia/USA 2023 **3.55** Jaka to melodia?

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3390, 3391) **6.25** M jak miłość (1936) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.45** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Białe Błota (powtórka transmisji koncertu) **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadzenie Norbert Dudziuk

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Reni Jusis **16.10** Europa da się lubić – nowe pokolenie (1) – teleturniej Polska 2026 **17.15** Tak to leciało! – teleturniej **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce **20.40** Siedmiu wspaniałych **★★★★** – western USA/Australia 2016 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Chris Pratt, Ethan Hawke **23.00** Boska Florence – komedia **★★★★** W. Bryt./USA/Francja 2016 Reż. Stephen Frears, wyk. Meryl Streep, Hugh Grant, Simon Helberg **1.00** Będziemy mieszkać razem (1) – serial sensacyjny Polska 2023 **2.00** Bezpieczna przystań **★★★★** – melodramat USA 2013 Reż. Lasse Hallström, wyk. Julianne Hough, Irene Ziegler, Jon Kohler **3.55** Rodzinka.pl **4.35** Na dobre i na złe (929): Życie po śmierci

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Nasz nowy dom (373) – reality show Polska 2026 **12.50** **★★★★** Kopciuszek – film familijny USA 2015, reż. Kenneth Branagh, wyk. Lily James, Cate Blanchett, Helena Bonham Carter, Derek Jacobi, Sophie Mcshera

15.15 Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy Polska 2026 **17.30** Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz **18.50** Wydarzenia **19.10** Wypasiona Kuchnia (7) – serial kom. Polska 2026 **19.35** Być gwiazdą **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – prowadzenie Paulina Sykut-Jeżyna, Krzysztof Ibisz **22.55** Raj dla par **★★★★** – komedia USA 2009 Reż. Peter Billingsley, wyk. Vince Vaughn, Jason Bateman, Jon Favreau Jason i Cynthia rozważają rozwód. Ostatnią szansę widzą w terapii na wyspie na południowym Pacyfiku. Postanawiają namówić do wyjazdu trzy inne pary. **1.15** Zostań, jeśli kochasz **★★★★** – melodramat USA 2014 Reż. R.J. Cutler, wyk. Chloë Grace Moretz, Mireille Enos, Joshua Leonard **3.40** Świat według Kiepskich (406): Stan wyjątkowy

TVN

5.05 Nauka jazdy (24) **5.40** Uwaga! (7737) **5.55** Ukryta prawda (1467) – serial fabul.-dokument. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Gliwice – Pierwsza Polka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1259) – magazyn **13.15** Azja Express (1) – reality show Polska 2026

15.00 Faceci od kuchni **★★★★** – kom. Francja/Hiszp. 2012 Reż. Daniel Cohen, wyk. Michaël Youn, Jean Reno, Raphaëlle Agogué **16.45** Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz – kom. Polska 1978 **★★★★** Reż. Stanisław Bareja, wyk. Krzysztof Kowalewski, Bronisław Pawlik, Stanisław Tym, Ewa Wiśniewska **19.00** Fakty **19.35** Raport US Open – magazyn **19.45** MasterChef – show **21.25** Chłopaki nie płaczą **★★★★** – komedia Polska 2000 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Cezary Pazura, Michał Miłowicz **23.30** Sposób na teściową **★★★★** – komedia romantyczna USA/Niemcy 2005 Reż. Robert Luketic, wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda, Michael Vartan **1.40** Uwaga! – magazyn **2.00** Superwizjer **2.35** Klara (1, 2) – serial komed. Polska 2024 **3.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (3): Nadgodziny **4.55** Nauka jazdy

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (38-40) **7.45** **★★★★** Karol – papież, który pozostał człowiekiem (2) – film biogr. Wł./Polska/Kan. 2006 **9.55** Top Model (1) **11.30** Ukryta prawda (1520-1522) **14.40** Szpital św. Anny (55, 56) **16.45** Detektywi (119) **17.50** **★★★★** Maska – kom. USA 1994, reż. Chuck Russell, wyk. Jim Carrey **20.00** **★★★★** Mission: Impossible – Dead Reckoning – film sens. USA 2023, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **23.25** **★★★★** Morderstwo w Białym Domu – film sensac. USA 1997, reż. Dwight H. Little, wyk. Wesley Snipes

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (210) **6.55** Dawni budowniczowie. Rzeźbiarze z Wyspy Wielkanocnej **8.05** Zamki krzyżowców: budowle nie do zdobycia **9.20** Galileo (1206, 1207) **11.30** **★★★★** Ace Ventura: Zew natury – kom. USA 1995 **13.15** **★★★★** Reakcja łańcuchowa – thriller USA 1996 **15.45** **★★★★** Next – film sens. USA 2007 **17.50** Uroczysko (199-202) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (157-160) **0.20** STOP Drogówka (376) **1.20** Wyspa kanibali **2.30** Dzieci-zołnierze. Historia niemieckiego obozu jenieckiego w Attichy

TVP Kultura

9.05 Wnuczka Anisy. Śladami starowierów **9.35** Przysiań nad Biblią **9.50** TBA **11.05** Kosmos 1999 (28) **12.10** Teatr TV: Biała – Polska 1960, reż. Adam Hanuszkiewicz **13.20** Program studyjny **14.25** **★★★★** Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **16.00** Alternatywy 4 (5) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** **★★★★** Złoto dezertorów – kom. Polska 1998 **20.20** **★★★★★** Pokój z widokiem – dramat W. Bryt. 1986 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (21) **23.05** Zniknąć bez śladu – film dok. Niemcy/Jap. 2024

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Spór o Morskie Oko **11.00** Głos serca (94) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Teraz i w godzinie śmierci **14.45** Muzyczne chwile **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Zgubić z oczu brzeg **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Baśniowy teatr lalek **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Miedź Legnica – Chrobry Głogów **10.30** Futbol totalny **11.45 (L)** Jeździectwo: MP w skokach przez przeszkody w Jaskowie **14.15** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Arka Gdynia – ŁKS Łódź **16.30** Studio **16.55 (L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Podbeskidzie Bielsko-Biała **19.05** Piłka nożna: Puchar Niemiec – podsumowanie **20.10 (L)** Piłka nożna: Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław **22.15** Studio **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Głostowie

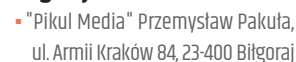
TV Puls

6.25 Kobra – oddział specjalny (2) **6.55** Don Matteo: Boski detektyw (15, 16) **9.05** Kurierzy (70, 71) **11.15** **★★★★** Wyspa piratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **13.45** **★★★★** Johnny English: reaktywacja – kom. W. Bryt./USA/Fr. 2011 **15.55** **★★** Zięć prawie idealny – kom. Fr./Belg. 2024 **17.50** **★★★★** Goście, goście – komedia Fr. 1993 **20.00** **★★★★** Niezniszczalna – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.10** **★★★★** Peacemaker – film sens. USA 1997 **0.55** **★★★★** Godziny szczytu III – kom. USA/Niemcy 2007

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



 Przyjmiesz zaproszenie, które odmieni rytm całego tygodnia. Gwiazdy sprzyjają nowym znajomościom i twórczym pomysłom. Warto zaufać własnemu przeczuciom.

godz. 19:02

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m². Wszystkie media. Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m² wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzicka. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/m² C 535 tysTel. 662 220 861

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tys - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m² woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m² z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łączna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m², z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m² na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokalizacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy.cena do negocjacjiTel. 515616546

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie 72m² parter z ogrodem Międzyrzec PodlaskiTel. 509346538

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.



MOTORYZACJA

» AUDI

AUDI A6; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» FORD

FORD SIERRA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» MOTOCYKLE/SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm³, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, błotnik,kłapa do wymiany.Cena 2000zł.Tel. 881 765 577

SPRZEDAM Volkswagen Golf V 2009 r, 1.9 diesel, bardzo małe spalanie, kombi stan bardzo dobry, 12 lat w jednych rękach, cena 11 000 zł ParczewTel. 502 577 697

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» SEAT

CORDOBA 1,9cm³, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

» RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓW Tel. 697190175

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm³ / 103 kW (140 km). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków. Tel. 604067981

» POLONEZ

CARO Plus 1997r, sprawny. Tel. 506453501

» KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoni Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

» CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylna do Fata 125 p, ramę do Lincoln. Tel. 504 173 243

» MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry-130zł. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu-130zł. Zdjęcie na telefon. Lubartów.Tel. 516032112

WYPRZEDAŻ domowa. Szafki na buty, komoda holenderska drewniana ze zdobieniami. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 662094373

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł Parczew tel. 606926084Tel. 606926084

SPRZEDAM szefę trzy drzwiową, zabytkowa z lat 60-tych, stan bardzo dobry. Cena 450 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243



INNE

SPRZEDAM skrzynki jednoki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ Silnik spalnowy wysokoprężny typu S301d, S1CA-90Tel. 505098743

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ silnik do Ursusa C325, C328 lub Tuleje i tloki do Ursusa C325Tel. 505098743

KUPIĘ Papę wodną do Ursusa C328 w obudowie aluminiowej tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

KUPIE w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o pojemności od 150-800l z agregatem 1 fazowymTel. 601 051 417

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owoc pigwy i pigwowca Tel. 504 734 439

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamokłęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.SamokłęskiTel. 506196863

KUPIĘ nasiona łubin, 1 tonę-Tel. 692 248 759

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

» SPRZĘT

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziadki. Cena 999,00 . Cyców Tel. 507 690 115

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Zbiornik na wodę blaszany, ocynkowany o dl.4m i poj.1000l. 400zł. Gmina Serniki. Tel. 605950240

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP ZBÓŻ

GĘŚ
tel. 500 088 916

STĘPKÓW
tel. 783 639 042

ŁYNIEW
tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe

x byki x skup koni

x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM Ciągnik Ursus C363p, okolice Parczew, tel. 510798771Tel. 510798771

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijkarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna” 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM obudowę skrzyni biegów do Ursusa C325 + filtry paliwa, obudowa mechanizmu różnicowego cena od 120 zł, okolice aprczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 obudowa zwolnicy, pochwa, klawiatura filtru paliwa, głowica obudowy mechanizmu różnicowego, cena od 150 zł, okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM części do URSUSA C360 obudowa zwolnicy, felga tylna, zaczep górny i dolny kół zwolnicy, cena od 150 zł, okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM ciągnik C330 + osie do przyczepy Tel. 609114110

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lubliniankę, uprzęż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, plugi dwójkiTel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziadki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

WC NA BUDOWE UŻYWANE DREWNAINE; CENA 370ZłTel. 502243030

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznicza Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szero-komłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s SiemieńTel. 724532990

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L.stan b. dobryTel. 609078023

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» ROLNICZE

SPRZEDAM cebulki zonkili. Okolice Milejowa Tel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu. Tel. 607388176

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie składana, siewnik Bomet 3m, plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu. Tel. 538 226 797

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200



SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło. Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SUCZKA kundelek średni jasny braz ur.5maja odrobaczona i zaszczepiona. Oddam w dobre ręce Tel. 885 138 505

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM 2 małe pieski szczepionki odrobaczone Jabłoń Tel. 796247804

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 733798711

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę” z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce 3 szt, wiek 1 rok waga 7 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603263560

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim, termin wycielenia początek października, cena do uzgodnienia, ok. Kamionka i Tel. 886373095

» MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029



» BUDOWA, REMONT

WYKONAM gładzie, malowanie, układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

» EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zaawansowania języka. Tel. 696 552 686

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» ELEKTRONIKA

SPRZEDAM TV THOMSON 32" + NOWY DEKODER TV NAZIEMNY CENA 300 Tel. 604421099

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm-6 żeberka. Lubartów. Tel. 534474985

Znajdź pracę ze Wspólnotą

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA ZATRUDNI ZBROJARZY I OSOBY DO PRZYUCZENIA ZAWODU. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

SALON „Beauty Studio Ewelina Wierzchowska” poszukuje **STYLISTKI PAZNOKCI.** Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E w transporcie międzynarodowym Tel. 604 931 932

» SZUKAM PRACY
RENCISTKA lat 55 orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń Podlaski Tel. 606 132 731

POSZUKUJĘ osoby do ułożenia płytek w podpiwniczeniu. Może być osoba starsza, służę pomocą. Lubartów. Tel. 534474985

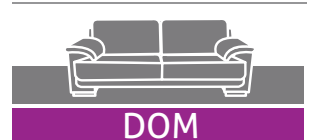
EMERYTKA LAT 74 SZUKA SPOKOJNEJ, SAMOTNEJ OSOBY BEZ NAŁOGÓW, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

POSZUKUJĘ opiekunki do osoby starszej Tel. 605 949 009

To jest miejsce na Twoją ofertę

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt. (cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243



» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży

Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

REG

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAM drut gładki 8 mm grubości, około 300 kg, cena 3 zł/kg okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGO Tel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGO Tel. 605128561

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokości Tel. 795 441 056

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM dywanik na ścianę, kolorowy przywieziony z Węgier, cena 350,00 zł. Pompę pływakową 300,00 zł. Biłgoraj Tel. 783774225

SPRZEDAM 2 grzejniki żeliwne, używane 12 i 14 żeberko- 1z zł żeberko. Cena do negocjacji. Cyków Tel. 695861912

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szycia Tel. 794081234



SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111

SPRZEDAM firanki używane i nowe różna szerokość i długość Używane 30 zł za sztukę Nowe 50 zł za sztukę Biłgoraj Tel. 783 774 255



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl Kontakt FB do-brodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m', 8 m', 10 m'

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzy.pl



OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hulajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

» USŁUGI

DACHY usługi dekarские Tel. 663 460 880



WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

A U T O P R O M O C J A



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Cieężko chorzy na raka w długich kolejkach

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w Lublinie zbiera od pacjentów wysokie oceny za profesjonalizm i ludzkie podejście personelu, jednak także i tu wciąż daje o sobie znać jedno z największych wyzwań polskiej medycyny: wielogodzinne kolejki. Choć szpital bije rekordy przyjęć – obsługując już ponad 70 tysięcy pacjentów rocznie i przekraczając kontrakt z NFZ – czas oczekiwania na kluczową diagnostykę wciąż jest dłuższy.

Oceny dobre ale...

Onkofundacja Alivia od ponad 12 lat prowadzi portal Alivia Onkomapa, w którym pacjenci i ich bliscy mogą oceniać placówki onkologiczne oraz dzielić się swoimi doświadczeniami z leczenia. To ważne źródło wiedzy o tym, jak opieka onkologiczna wygląda z perspektywy osób, które rzeczywiście z niej korzystają. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jest placówką, która przeważnie otrzymuje dobre oceny od pacjentów. Obecnie jej średnia ocena na portalu Onkomapa.pl wynosi 4,1 na 5 (na podstawie 417 ocen), a 89% pacjentów deklaruje, że poleciłoby ją osobie chorującej na nowotwór.

Wspaniała organizacja, najwyższy profesjonalizm personelu, świetna opieka i wysoki standard pod względem wyposażenia. Szpital na najwyższym

poziomie! - komentuje jeden z pacjentów na profilu placówki w portalu Alivia Onkomapa.

Fachowa opieka, ludzkie podejście do pacjenta. Personel troszczy się o chorego i stara się zapewnić mu komfort leczenia. W poradniach tłumy, ale każdy, kto przyjeżdżał, zostawał przyjęty - ocenia inny pacjent.

W poszczególnych kategoriach najlepiej oceniane są opieka personelu medycznego i sposób leczenia – w obu kategoriach oceny wynoszą 4,2/5. Przestrzeganie praw pacjenta oceniono na 4,1, komfort na 4,0, natomiast najniższą ocenę – 3,9 – otrzymała organizacja leczenia.

W komentarzach pacjentów dość często powtarzają się uwagi dotyczące czasu oczekiwania. Największym problemem jest organizacja kolejek do lekarzy. Kilkugodzinne oczekiwanie osób często bardzo chorych w kolejce do lekarza – pisze jeden z pacjentów na profilu placówki.

Problem nie dotyczy tylko Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Fundacja podkreśla, że jest to jedna z najpoważniejszych bolączek, z jakimi mierzą się pacjenci onkologiczni w całej Polsce.

Najnowsze dane z portalu Alivia Onkoskaner, który mierzy czas oczekiwania na badania w Polsce, są niestety mocno zatrważające - wskazuje Marta Sikorska, p.o. menadżerki ds. komunikacji Fundacji.

Średni czas oczekiwania na rezonans magnetyczny w trybie normalnym wynosi 132 dni, w trybie pilnym – 100. Na tomografię komputerową pacjenci muszą czekać 77 dni w trybie

normalnym i 58 dni w trybie pilnym. Znacznie gorzej sytuacja wygląda w przypadku badań endoskopowych. Czas oczekiwania na kolonoskopię bez znieczulenia w trybie normalnym to 341 dni, w trybie pilnym – 265 dni. Na kolonoskopię ze znieczuleniem trzeba czekać średnio 538 dni, a w trybie pilnym 454 dni. Czas oczekiwania na gastrokopię bez znieczulenia to 205 dni w trybie normalnym, a 160 dni w trybie pilnym. Na gastrokopię ze znieczuleniem trzeba poczekać natomiast 521 dni w trybie normalnym i 436 dni w trybie pilnym.

E-rejestracja lekarstwem

Zapytaliśmy w COZL o pomysł na rozładowanie kolejek.

Kluczowym elementem tych działań jest ogólnopolski system Centralnej e-Rejestracji (CeR), wprowadzany na mocy przepisów Ministerstwa Zdrowia. COZL wdrożył już CeR w Poradni Kardiologicznej, Poradni Endokrynologicznej, Poradni Immunologicznej oraz w Ośrodku Profilaktyki i Promocji Zdrowia (badania mmg oraz testy HPV), a kolejne poradnie będą włączane sukcesywnie, zgodnie z ogólnopolskim harmonogramem ministerialnym, do końca 2027 roku - czytamy w odpowiedzi podpisanej przez dyrektora placówki Piotra Mateja.

Szpital informuje, że system porządkuje proces rejestracji poprzez jasny podział terminów na kategorie: pacjenci pierwszorazowi pilni, pierwszorazowi stabilni, pacjenci kontynuujący leczenie oraz osoby uprawnione ustawowo do przyjęcia poza kolejnością. Ma także eliminować

nieprawidłowości, takie jak wielokrotna rejestracja tego samego pacjenta w różnych placówkach na to samo świadczenie.

Dodano również, że równolegle COZL na bieżąco analizuje dane statystyczne dotyczące liczby pacjentów pierwszorazowych, aby dopasować liczbę dostępnych terminów do rzeczywistego zapotrzebowania w poszczególnych poradniach.

Niezależnie od rozwiązań systemowych, COZL sukcesywnie pozyskuje nowy personel medyczny, co zwiększa realną dostępność świadczeń w poradniach specjalistycznych - czytamy w odpowiedzi.

Co z szybką ścieżką onkologiczną?

Oprócz tego zapytaliśmy o system karty DiLO (Karta Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego), który ma gwarantować płynność ścieżki pacjenta i szybką ścieżkę onkologiczną. A dokładnie ile osób przypada obecnie na jednego koordynatora pacjenta onkologicznego w COZL i czy ta liczba pozwala na opiekę na najwyższym poziomie?

Sama liczba pacjentów (średnio miesięcznie) nie przesądza o poziomie opieki. Liczba pacjentów może być różna w poszczególnych miesiącach, a każdy przypadek wymaga indywidualnego podejścia i różnego zaangażowania czasowego - nie każdy pacjent wymaga takiego samego zakresu i intensywności koordynacji. O jakości opieki decydują przede wszystkim czas i zakres pracy koordynatorki z pacjentem oraz złożoność jego ścież-

ki diagnostyczno-leczniczej. Brak porównywalnych danych ogólnopolskich dotyczących liczby aktywnie prowadzonych pacjentów na jednego koordynatora nie pozwala również rzetelnie ocenić, czy obciążenie COZL jest wyższe lub niższe od średniej krajowej - napisano w odpowiedzi.

Jednocześnie COZL nie prowadzi wewnętrznych statystyk dotyczących liczby pacjentów, u których doszło do progresji choroby z powodu wydłużonego czasu oczekiwania na kolejny etap leczenia.

Poza tym w COZL pacjenci kontynuujący terapię specjalistyczną są przyjmowani w terminach wynikających bezpośrednio z harmonogramu ich planu leczenia. Z kolei w przypadku pacjentów z podejrzeniem choroby nowotworowej, którzy posiadają kartę DiLO, procedury diagnostyczne i terapeutyczne są realizowane zgodnie z ramami czasowymi określonymi przez przepisy szybkiej ścieżki onkologicznej.

Zaś jeśli chodzi o sam powód, z czego mogą wynikać kolejki (czy są to np. braki kadrowe bądź limity finansowania narzucone przez NFZ na wybrane procedury) szpital odpowiada następująco: „Centrum zawsze zapewniało dla Pacjentów jak najlepszy dostęp do świadczeń zgodnie z możliwościami organizacyjnymi i kadrowymi, często realizując świadczenia w warunkach przekroczenia kontraktu z Funduszem”.

Nadwykonania dla świadczeń ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w Poradniach wynoszą za okres styczeń - lipiec ponad 4 mln zł, a z uwzględnieniem wy-

konania badań diagnostycznych TK, RM, endoskopii przewodu pokarmowego, nadwykonania sięgają 5,3 mln zł.

Najbardziej oblegane poradnie

Tymczasem w COZL do Poradni Onkologicznej średni czas oczekiwania w kolejnych latach wynosił: 2019-12 dni; 2020-59; 2021-32; 2022-76; 2023-87; 2024-112; 2025-36; 2026 (według stanu na 31 lipca)-24. Przy czym dane odnoszą się do pacjentów oczekujących wpisanych na listę w trybie stabilnym.

W szpitalu do Poradni Chirurgii Onkologicznej średni czas oczekiwania w kolejnych latach wynosił: 2019-67 dni; 2020-17; 2021-21; 2022-21; 2023-23; 2024-30; 2025-32; 2026 (wg stanu na 31 lipca) - 32. Tu również dane odnoszą się do pacjentów oczekujących wpisanych na listę w trybie stabilnym. Poradnia Onkologiczna i Poradnia Chirurgii Onkologicznej to najbardziej „oblegane” poradnie przez pacjentów.

W COZL w ciągu roku leczy się kilkadziesiąt tysięcy Pacjentów (unikalne numery pesel), a liczba ta stale wzrasta: 2019 rok 53900, 2020 rok 48154, 2021 rok 52989, 2022 rok 58455, 2023 rok - 64117, 2024 rok - 67509, 2025 rok - 70979.

Centrum realizuje obecnie ponad 300 tysięcy wizyt i hospitalizacji Pacjentów w roku (2020 rok - 189280, 2021 rok - 206565, 2022 rok - 256579, 2023 rok - 283355, 2024 rok - 299579, 2025 rok - 313861)

Joanna Niecko

Groźny trend: Lubelszczyzna w czołówce zachorowań na raka

Odpowiedzią na rosnący napływ pacjentów wymagających natychmiastowej diagnostyki ma być głęboka cyfryzacja Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

W województwie lubelskim rocznie notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory. Najczęściej występujący jest rak płuca oraz piersi, jelita grubego i prostaty. Jednocześnie region znajduje się w czołówce kraju pod



W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli (COZL) podsumowano przedsięwzięcie, którego całkowita wartość przekracza 25,5 mln zł, z czego wkład z UE to 21,5 mln zł i niemal 1,3 mln zł z Budżetu Państwa. Na zdjęciu - Piotr Matej - dyrektor COZL

względem zapadalności oraz odnotowuje stały wzrost zachorowalności na nowotwory złośliwe.

Umowa o dofinansowanie została zawarta w maju 2024 r. Zakres projektu obejmował wdrożenie zintegrowanych systemów teleinformatycznych wraz z systemami integracji danych szpitalnych w celu poprawy dostępu pacjentów do usług.

I tak e-Dokumentacja - Open zapewni pacjentom wygodny dostęp do elektronicz-

nej dokumentacji medycznej za pośrednictwem portalu internetowego.

Interfejs do systemu Krajowego Rejestru Nowotworów usprawni przekazywanie informacji dotyczących diagnostyki i leczenia pacjentów onkologicznych. Dane będą przesyłane automatycznie i w uporządkowanej formie, co ograniczy konieczność ich wielokrotnego, ręcznego wprowadzania.

Interfejs do systemu Centralnej e-Rejestracji (CeR)

– ma pozwolić na sprawną wymianę informacji o dostępnych świadczeniach, harmonogramach przyjęć i wolnych terminach.

Dzięki wsparciu Funduszy Europejskich w COZL nastąpiła pełna cyfryzacja kluczowych procesów medycznych, co umożliwia elektroniczne zlecanie badań, konsultacji, podawanie leków, czy przekazywanie wyników.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCVI

Dla ciała i ducha – nalewka z owoców czarnego bzu

Późne lato to czas zamykania w słojach i butelkach smaków i aromatów całego sezonu. Wśród nich są nalewki. Niektóre dlatego, że ponoć prozdrowotne i potrafią pomóc w różnych dolegliwościach ciała, niektóre zaś są po prostu pyszne i pomagają na duszę (tylko mi w lekomanię nie wpaść!!!). A ta z owoców czarnego bzu łączy w sobie obie te zalety.

Wczesnym latem często robię delikatną, orzeźwiającą nalewkę z kwiatów czarnego bzu (pisałem o niej Państwu już pewnie kilka razy...). Teraz, kiedy owoce już dojrzały, są mocnego, zdecydowanie czarnego koloru, znowu wracam pod ulubiony krzak. Przyznam, że robię ją głównie dla walorów smakowych, ale wiele osób, z dobrym ponoć skutkiem, zażywa sobie zimną kieliszek, żeby zażegnać jakiś stan zapalny albo zapobiec gorączce. Zrywamy tylko te baldachy, które są mocno dojrzałe. Potem rękami – nie jest to trudne – oddzielam owoce. Nie trzeba tego robić jakoś z wielką precyzją, po prostu, jeśli gałązek zostanie za dużo, to dadzą nam trochę „drewniany”, taniutki posmak. Starannie płuczę je w zimnej wodzie. I teraz ważne. Naprawdę ważne, nie do pominięcia. Owoce czarnego bzu przed użyciem do nalewki trzeba koniecznie

chwilkę poparzyć we wrzątku. Ja to robię przez pięć minut. Otóż surowe zawierają sambunigrinę i sambucynę – substancje, które w większym stężeniu mogą nawet zabić a w mniejszym wywołać m.in. biegunkę. Po zblanszowaniu w gorącej wodzie albo wysuszeniu problem znikną, można używać śmiało do nalewek i soków. Chwilę więc gotujemy i pozwalamy wystygnąć.

Zblanszowany bez układamy w słoju i zalewamy alkoholem na kilka centymetrów powyżej poziomu owoców. Najlepiej około 60 proc. – taki najlepiej wyciąga smak i aromat, później

niej zawsze można nieco rozcieńczyć kilkoma kroplami wody. Odstawiamy na miesiąc. Potem odlewamy płyn do innego słoja i wysypujemy cukier. Znowu odstawiamy na dwa – trzy tygodnie, aż cukier się rozpuści i wyciągnie z jagód resztę soku i alkoholu.

No i teraz najlepsza zabawa, najciekawszy moment w całym procesie. Łączenie składników. Nie ma ustalonej, złotej proporcji. Jedyna zasada to taka, żeby nam smakowało.

Dodajemy więc porcjami syrop cukrowo-owocowy, aż otrzymamy pożądaną ilość

2 litry odszypulkowanych, mocno dojrzałych owoców czarnego bzu
2 litry spirytusu ok. 60%
szklanka wody
300 gramów cukru
sok z jednej - dwóch cytryn
opcjonalnie: cynamon, kardamon, goździki, imbir

Przypominam: każdy alkohol potrafi być sam w sobie szkodliwy, a pan Zagłoba słusznie mawiał, że... gorzałka jeno tegiej głowie służy...

ziom słodczy. Moja nalewka z owoców czarnego bzu jest dość mocna, ma około 40 proc., ale jeśli chcemy delikatniejszą, możemy dodać odrobinę wody. Na pierwszym etapie alkohol będzie dość mocno wyczuwalny w smaku, ale z każdym tygodniem będzie się układał i nikł pod warstwą innych smaków. Teraz też dodajemy sok z cytryny. Jeśli chcemy, to możemy też pobawić się z dodawaniem przypraw: kawałek cynamonu, kilka ziaren kardamonu, goździki – mnóstwo przestrzeni na eksperymenty i testowanie własnej kucharskiej wyobraźni.

Nalewka odstać musi jeszcze co najmniej dwa miesiące, ale możemy bezpiecznie przyjąć, że na Boże Narodzenie po małym kieliszeczku w towarzystwie makowca będzie już akurat.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Bramkarz u Wenty	Postawi piec	Cztery orty Piec hutniczy	Bojaŕń, trwoga	Sid³a z drutu	Katusze	Ci³y na sumieniu	Kumak nizinny
			Używana do holowania	Skory do drak	Wśród prac rolnika		
			Poczt-kuj¹cy student		Naro- nik bu- dynku		
		11		14			9 19
Luba Samsona		2		Æwicze- nie na dr¹ku		Stam- t¹d Wenus	Boa, a nie dusi
						26	16
Gazowa planeta			Titanic dzie		Mêski but do kostek		
			Schodki		17		
				Robert De ..., aktor		Facho- wy mówca	Bieg na setkê
		15			13		22
Sarmacki zysk			Daleka krewna alfy	Bratny lub Wilhelmi	Televizja ze s³oñcem w logo		Niucha- ny tytoñ
Jedno ze zbó¿		28	Dawny parobek rolny	Cemb- rzyñska z ekranu	Obok mini		10
			20	4	Doza z pipety Ssak morski		
Wynag-rodze- nie za pracê		Karto- grafia					
			5	Kasowy nie- dobór			
Miasto Talesa		Bankiet pe³en oficjeli		Mag- neto			
					23		
Skóra na oko				Fiñski telefon		Palec krowy	
		25	1	12			24

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28